

TREŚĆ

29. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 8 grudnia 2006 r.)

	<i>str.</i>	<i>str.</i>
Wznowienie posiedzenia		
Komunikaty		
Sekretarz Poseł Grzegorz Skwierczyński	321	
Zmiana porządku dziennego		
Marszałek	321	
Punkt 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	321	
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie oceny zgodności (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Tadeusz Madziarczyk . . .	322	
Głosowanie		
Marszałek	322	
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury, Komisji Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Beata Szydło	323	
Głosowanie		
Marszałek	323	
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Andrzej Adamczyk	324	
Głosowanie		
Marszałek	324	
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Antoni Mężydło	324	
Głosowanie		
Marszałek	324	
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Jacek Kościelniak	325	
Głosowanie		
Marszałek	326	
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	326	
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej o rządowym i poselskim projektach ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Waldemar Andzel	327	
Głosowanie		
Marszałek	327	
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa (cd.)		
Głosowanie		
Marszałek	328	
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 – trzecie czytanie		
Głosowanie		
Marszałek	329	
Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianach organizacyjnych		

niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw – trzecie czytanie

Poseł Sprawozdawca Stanisław Pięta 329

Głosowanie

Marszałek 329

Poseł Sławomir Jan Piechota 330

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Pięta 330

Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o pilnym rządowym projekcie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej (cd.)

Poseł Sprawozdawca Stanisław Wziątek 331

Głosowanie

Marszałek 331

Poseł Andrzej Fedorowicz 332

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Transportu Eugeniusz Wróbel 332

Punkt 34. porządku dziennego: Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego

Poseł Krzysztof Sikora 333

Poseł Wojciech Piotr Szarama 334

Poseł Andrzej Fedorowicz 334

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 34. porządku dziennego (cd.)

Poseł Stanisław Rydzoń 334

Poseł Krzysztof Bosak 335

Poseł Jerzy Kozdroń 335

Poseł Wojciech Piotr Szarama 335

Poseł Krzysztof Sikora 335

Poseł Mirosław Orzechowski 336

Poseł Cezary Grabarczyk 336

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 34. porządku dziennego (cd.)

Poseł Cezary Grabarczyk 337

Poseł Krzysztof Sikora 337

Głosowanie

Marszałek 337

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 35. porządku dziennego: Informacje Rzecznika Praw Dziecka o działalności za rok 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka wraz ze stanowiskami Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rodziny i Paw Kobiet

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska 337

Poseł Sprawozdawca

Izabela Jaruga-Nowacka 347

Poseł Małgorzata Gosiewska 350

Poseł Teresa Piotrowska 351

Poseł Joanna Senyszyn 353

Poseł Grzegorz Kołacz 355

Poseł Elżbieta Ratajczak 357

Poseł Krystyna Ozga 359

Poseł Bernard Ptak 360

Poseł Karolina Gajewska 361

Poseł Ewa Wolak 361

Poseł Maria Teresa Nowak 362

Poseł Jadwiga Zakrzewska 362

Poseł Henryk Gołębiowski 362

Poseł Anna Paluch 362

Poseł Henryk Milcarz 363

Poseł Joanna Senyszyn 363

Poseł Stanisław Papież 364

Poseł Jadwiga Wiśniewska 364

Poseł Ewa Malik 364

Poseł Mirosława Masłowska 366

Poseł Adam Rogacki 366

Poseł Krystyna Skowrońska 366

Poseł Artur Górski 367

Poseł Marek Kawa 367

Poseł Teresa Piotrowska 367

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska 367

Poseł Izabela Jaruga-Nowacka 372

Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego

Poseł Sprawozdawca Marek Opiola 373

Poseł Jędrzej Jędrych 374

Poseł Paweł Graś 375

Poseł Janusz Zemke 375

Poseł Krzysztof Sikora 376

Poseł Antoni Sosnowski 377

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak 378

Poseł Henryk Młynarczyk 378

Poseł Waldemar Andzel 379

Szef Kancelarii Prezydenta RP

Aleksander Szczygło 379

Oświadczenia

Poseł Artur Górski 380

Zamknięcie posiedzenia

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 05)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Jurek oraz wicemarszałkowie Genowefa Wiśniowska i Janusz Dobrosz)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję panów posłów Grzegorza Skwierczyńskiego i Tomasza Garbowskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Grzegorz Skwierczyński.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Grzegorz Skwierczyński:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Rolnictwa i Rozwoju Wsi wspólnie z Komisją Skarbu Państwa – o godz. 11;

— Spraw Zagranicznych – o godz. 12.

Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiła w druku nr 1194 opinię dotyczącą kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt dotyczący rozpatrzenia tej sprawy.

Wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego dokonamy w bloku głosowań.

Komisja Obrony Narodowej przedłożyła sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doreczone w druku nr 1195.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz aby w dyskusji nad dodanym punktem wysłuchał 5-minutowych oświadczeń klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Punkt ten rozpatrzymy dzisiaj jako ostatni.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pana Cezarego Banaśńskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie projektu ustawy do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia, z zaleceniem przedstawienia sprawozdania do dnia 9 stycznia 2007 r.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jeszcze chwilę poczekamy, bo posłowie pobierają karty zastępcze.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o dodatkowe skierowanie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o dodatkowe skierowanie rządowego projektu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zawartego w druku nr 1110, do Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Marszałek

Głosowało 386 posłów. Za oddano 262 głosy, przeciw – 123 głosy, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie oceny zgodności.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Madziarczyka oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1153-A.

Przechodzimy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Madziarczyka.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Madziarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Połączone komisje na posiedzeniu 6 grudnia, po wnikliwym rozpatrzeniu poprawek klubów Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej zgłoszonych 5 grudnia, postanowiły je uwzględnić, wprowadzając zmiany do nowelizowanej ustawy, którą mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Sejmowi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kończąc przedstawianie sprawozdania Komisji Gospodarki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz o zmianie ustawy o systemie oceny zgodności (druki nr 1084 i 1153), w imieniu Komisji Gospodarki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wnoszę, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić projekt ustawy w przedłożonym brzmieniu. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1153 i w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy Prawo energetyczne.

W 1. poprawce do art. 9a ust. 10 pkt 4 wnioskodawcy proponują, aby minister właściwy do spraw gospodarki określał, w drodze rozporządzenia, mię-

dzy innymi wymagania dotyczące pomiarów ilości energii elektrycznej i ciepła użytkowego w jednostkach kogeneracji oraz ilości paliw zużywanych do ich wytwarzania.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2. do art. 91 ust. 4 pkt od 3 do 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 407 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął jednogłośnie.

W 3. poprawce do art. 9n polegającej na dodaniu ust. 1a wnioskodawcy proponują, aby minister właściwy do spraw gospodarki ogłaszał, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” raport, o którym mowa w ust. 1, w terminie do dnia 21 lutego danego roku, w którym występuje obowiązek sporządzenia raportu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów.

Stwierdzam, że Sejm i tę poprawkę przyjął jednogłośnie.

W 4. poprawce do art. 8 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby pierwsze świadectwa pochodzenia z kogeneracji mogły być wydane dla energii elektrycznej wytworzonej w okresie jednego lub więcej następujących po sobie miesięcy kalendarzowych w 2007 r. pod warunkiem przedstawienia przez przedsiębiorstwa energetyczne opinii akredytowanej jednostki, o której mowa w tym przepisie, potwierdzającej dane dotyczące możliwej do uzyskania ilości energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji w 2007 r.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 407 posłów.

Stwierdzam, że Sejm przyjął poprawkę przy 1 głosie wstrzymującym się.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie oceny zgodności, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Gospodarki oraz Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów

Marszałek

Naturalnych i Leśnictwa, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 406 posłów.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo energetyczne, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie oceny zgodności.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury, Komisji Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Beatę Szydło oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1177-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Poproszę... Było pytanie, tak?

(*Posel Magdalena Kochan: Platforma Obywatelska wycofuje pierwszą poprawkę.*)

Dobrze, bardzo dziękuję.

Pierwsza poprawka wycofana.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Poproszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Beatę Szydło.

Posel Sprawozdawca Beata Szydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Infrastruktury oraz Polityki Społecznej przedstawiam dodatkowe sprawozdanie w sprawie rządowego projektu ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Na 29. posiedzeniu Sejmu 6 grudnia w czasie drugiego czytania zostały zgłoszone 4 poprawki do tego projektu ustawy. Na posiedzeniu 7 grudnia połączone komisje rozpatrzyły te poprawki i wnoszą o ich odrzucenie. Poprawki dotyczyły art. 3 ust. 2 oraz art. 13 ust. 1 pkt 1, art. 13 ust. 1 pkt 2 i art. 13 ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawek i przyjęcie projektu ustawy bez tychże zgłoszonych poprawek. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1177.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają także poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Pierwsza poprawka została przed chwilą wycofana.

W poprawkach 2., 3. i 4. do art. 13 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby wysokość finansowego wsparcia nie mogła przekroczyć:

— 40% kosztów przedsięwzięć, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 1 oraz art. 5 ust. 1 pkt 1 oraz

— 30% kosztów przedsięwzięć, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt od 2 do 5, art. 4 pkt 2 i 3 oraz art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 411 posłów. Za oddano 146 głosów, przeciw – 220 głosów, było 45 posłów wstrzymujących się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, Komisję Polityki Społecznej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów. Za oddano 348 głosów, przeciw – 20 głosów, było 42 posłów wstrzymujących się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Adamczyka oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1173-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Adamczyka.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Adamczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie komisji w sprawie projektu ustawy o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia.

W dniu 6 grudnia w drugim czytaniu zgłoszono jeden wniosek oraz 11 poprawek. Wniosek Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej dotyczył odrzucenia przedłożonego projektu ustawy w całości, natomiast 11 poprawek Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej dotyczyło m.in. zakresu działalności i kompetencji przedmiotowych spółek. Po analizie wniosku oraz poprawek Komisja Infrastruktury wnosi o ich odrzucenie. Jednocześnie w imieniu komisji wnoszę o przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu zawartym w druku nr 1173. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Kontynuujemy rozpatrywanie pkt 16. porządku dziennego.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1173.

W dodatkowym sprawozdaniu komisja przedstawia wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w drugim czytaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, a w przypadku jego odrzucenia będziemy głosować nad poprawkami.

Komisja wnosi o odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 403 posłów. Za oddano 133 głosy, przeciw – 235 głosów, 35 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W poprawkach od 1. do 11. wnioskodawcy proponują m.in., aby ustawa określała warunki tworzenia oraz zasady działalności drogowych spółek specjalnego przeznaczenia do przygotowania lub realizacji przedsięwzięć tylko w zakresie budowy lub przebudowy dróg krajowych, a nie, jak proponuje komisja, także w zakresie remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami krajowymi.

Zgodnie z rekomendacją wnioskodawcy nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 401 posłów. Za padło 171 głosów, przeciw – 230 głosów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 404 posłów. Za oddano 237 głosów, przeciw – 162, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Antoniego Mężydło oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1179-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Antoniego Mężydło.

Poseł Sprawozdawca Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne.

Podczas drugiego czytania zgłoszono 11 poprawek.

Po przedstawieniu stanowiska przez administrację państwową z dziedziny łączności 6 poprawek zostało wycofanych. Pozostało 5 poprawek.

Komisja rekomenduje odrzucić 1. poprawkę. Z pozostałych 5 przyjąć 4.

2 ostatnie poprawki trzeba głosować łącznie.

Komisja rekomenduje przyjęcie całości projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1179.

Marszałek

Komisja, w dodatkowym sprawozdaniu, przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy Prawo telekomunikacyjne.

W 1. poprawce do art. 116 ust. 6 wnioskodawcy proponują, aby do przetargu albo konkursu w sprawach nieregulowanych w niniejszej ustawie stosować odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 404 posłów. Za oddano 50 głosów, przeciw – 354 głosy.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 119 ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby wadium wniesione przez podmiot wyłoniony, o którym mowa w art. 118b ust. 1 lub 2, podlegało zaliczeniu na poczet opłaty za rezerwację częstotliwości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 406 posłów. 3 posłów przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 123 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują, aby rezerwacja częstotliwości mogła zostać zmieniona lub cofnięta w drodze decyzji prezesa UKE w przypadku nierozpoczęcia wykorzystania częstotliwości objętych rezerwacją w terminie 6 miesięcy od terminu, o którym mowa w art. 115 ust. 1 pkt 5, z przyczyn leżących po stronie podmiotu dysponującego rezerwacją częstotliwości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 409 posłów. 3 posłów przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 123 ust. 1 polegającej na dodaniu pkt 8. wnioskodawcy proponują, aby rezerwacja częstotliwości mogła zostać zmieniona lub cofnięta w drodze decyzji prezesa UKE także w przypadku, gdy częstotliwości objęte rezerwacją są wykorzystywane w sposób nieefektywny.

Z tą poprawką łączy się poprawka 5. do art. 123 ust. 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 400 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 405 posłów. 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jacka Kościelniaka oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku 1183-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jacka Kościelniaka o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jacek Kościelniak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, zawarte w drukach nr 1078 i 1078-A.

Sejm na 29. posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2006 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1083 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2006 r. oraz wysłuchaniu oświadczenia przedstawiciela Ko-

Poseł Sprawozdawca Jacek Kościelniak

mitetu Integracji Europejskiej, że poprawki zawarte w dodatkowym sprawozdaniu nie są objęte zakresem prawa Unii Europejskiej, wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawkę nr 1 oraz poprawki od 4. do 7. odrzucić, natomiast poprawki mające charakter doprecyzowujący zapisy ustawy, poprawki nr 2 i 3, przyjąć. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1183 i przedstawia wniosek mniejszości oraz poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy o finansach publicznych, wnioskodawca proponuje skreślić zmiany od 17. do 26., dotyczące audytu wewnętrznego.

Z poprawką tą związane są poprawki od 4. do 7., polegające na skreśleniu w projekcie ustawy nowelizującej art. 14, 17, 19 i 23.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i od 4. do 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 407 posłów. Za oddano 161 głosów, przeciw – 246 głosów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce do art. 79 ust. 2 pkt 2 ustawy nowelizowanej wnioskodawca proponuje, aby ograniczeń, o których mowa w tym przepisie, nie stosować do kwot deficytu budżetu jednostki samorządu terytorialnego sfinansowanych nadwyżką budżetową z lat poprzednich, a także sfinansowanych emisją papierów wartościowych, zaciągniętymi kredytami i pożyczkami w związku z umową zawartą z podmiotem dysponującym środkami, o których mowa w art. 5 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 409 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął jednogłośnie.

W 3. poprawce do dodawanego w ustawie nowelizowanej art. 165a ust. 3 pkt 1 wnioskodawca proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął jednogłośnie.

We wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje skreślić art. 19 projektu ustawy nowelizującej, zawierający zmiany do ustawy o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 411 posłów. Za – oddano 183 głosy, przeciw – 228 głosów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy zatem do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przy jednym głosie przeciwnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Strzalińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1180.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 411 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt przy jednym głosie wstrzymującym się.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej o rządowym i poselskim projektach ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Waldemara Andzela oraz przeprowadził dyskusję.

W związku ze zgłoszeniem w dyskusji poprawek Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1189-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Waldemara Andzela.

Poseł Sprawozdawca Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Polityki Społecznej przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej o rządowym i poselskim projektach ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej, po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2006 r.

Zgłoszono trzy poprawki: jedna poprawka – Klubu Parlamentarnego PSL i dwie poprawki – Klubu Poselskiego SLD. Poprawki dotyczą art. 152 ustawy o pomocy społecznej. Komisja wnosi o odrzucenie wszystkich trzech poprawek.

W imieniu Komisji Polityki Społecznej wnoszę o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1189 i przedstawia poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy, zawierającego zmiany do ustawy o pomocy społecznej.

W 1. poprawce przez nadanie nowego brzmienia zmianie 1. lit. c wnioskodawcy proponują, aby skreślić dodawane ust. 5 i 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2. i 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 409 posłów. Za oddano 70 głosów, przeciw – 225 głosów, 114 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 152 wnioskodawcy proponują skreślić dodawany ust. 5 stanowiący, że od dnia 1 stycznia 2009 r. organ gminy nie może kierować osób do domu pomocy społecznej prowadzonego na podstawie zezwolenia warunkowego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 400 posłów. Za – oddano 68 głosów, przeciw – 224 głosy, 108 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 152 wnioskodawcy proponują skreślić dodawany ust. 6 stanowiący, że opłata za pobyt w domu pomocy społecznej prowadzonym na podstawie zezwolenia warunkowego po dniu 31 grudnia 2007 r. nie może ulec podwyższeniu aż do miesiąca, w którym zostanie wydane zezwolenie na prowadzenie domu pomocy społecznej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 411 posłów. Za oddano 67 głosów, przeciw – 225 głosów, 119 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej przy 5 głosach przeciw i 1 wstrzymującym się.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Bogdana Zdrojewskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględna większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględna większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

W 1. poprawce do art. 2 ust. 2 pkt 4 Senat proponuje, aby ustawy nie stosować do umów dostaw uzbrojenia i wyposażenia Sił Zbrojnych RP kierowanych do działań poza granicami państwa tylko w trybie pilnym oraz z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Radę Ministrów wniosku składanego w tym zakresie przez zamawiającego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów.

Stwierdzam, że Sejm przyjął poprawkę Senatu przy 8 głosach przeciw.

W 2. poprawce do art. 3 zawierającego słowniczek do ustawy Senat, w pkt 4, proponuje rozszerzyć definicję „offsetobiorcy” o dane dotyczące miejsca zamieszkania przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 407 posłów.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie przyjął poprawkę Senatu.

W 3. poprawce do art. 3 pkt 14 Senat proponuje, aby pojęcie „zamawiającego” oznaczało organy oraz jednostki organizacyjne podległe lub nadzorowane przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 412 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę Senatu przyjął jednogłośnie.

W 4. poprawce do art. 4b Senat proponuje, aby w ustawie stosować wyraz „Komitet” jako skrót określenia „Komitet do Spraw Umów Offsetowych”.

Z poprawką tą łączą się poprawki 6. i 8. Senatu.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 4., 6. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 412 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki Senatu przyjął jednogłośnie.

W 5. poprawce do art. 5 Senat, w dodawanym pkt 6, proponuje, aby zobowiązania offsetowe zapewniały rozwój gospodarki opartej na wiedzy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 409 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę Senatu przyjął jednogłośnie.

Poprawkę 6. już rozpatrzyliśmy.

W 7. poprawce do art. 8 ust. 9 Senat proponuje zmianę redakcyjną, polegającą na dodaniu po wyrazie „negocjacje” wyrazów „w celu zawarcia” – w sformułowaniu „prowadzi negocjacje umowy”.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu przy 11 głosach za tą poprawką.

Poprawkę 8. Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 9. poprawce do art. 8c ust. 1–3 Senat proponuje, aby użyte w tych przepisach sformułowanie „obowiązkowi offsetowemu” zastąpić sformułowaniem „obowiązkowi zawarcia umowy offsetowej”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 406 posłów.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm poprawkę Senatowi przyjął jednogłośnie.

W 10. poprawce do art. 21 ust. 1 pkt 7 Senat proponuje wskazać wszystkie przepisy nakładające na Komitet do Spraw Umów Offsetowych obowiązek sporządzania opinii.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę Senatowi przyjął przy 1 głosie przeciw.

W 11. poprawce do art. 23 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna wynosi 206. Za oddano 1 głos, przeciw – 400 głosów, 9 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatowi do ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 (druki nr 618, 619 i 840) – trzecie czytanie.

Na 24. posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Cymańskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Wniosek o odrzucenie został wycofany przez wnioskodawców.

Przechodzimy zatem do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 840.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006, w brzmieniu proponowanym przez Komisję

Gospodarki oraz Komisję Polityki Społecznej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 przy jednym głosie wstrzymującym się.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianach organizacyjnych niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw (druki nr 596, 895 i 895-A) – trzecie czytanie.

Proszę pana posła Stanisława Pięta o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedstawić dodatkowe sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianach organizacyjnych niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Sejm na 24. posiedzeniu w dniu 6 września 2006 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 895 do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 8 września 2006 r. i po wysłuchaniu oświadczenia przedstawiciela Komitetu Integracji Europejskiej, że przedmiot projektowanej regulacji zawarty w sprawozdaniu nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej, wnosi, aby Wysoka Izba zechciała zaproponowane poprawki odrzucić. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 895.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w projekcie ustawy skreślić art. 3, 6, 10–13 i 16, zawierające zmiany do ustaw regulujących sprawy rybołówstwa, gospodarki morskiej i ubezpieczeń społecznych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Marszałek

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 411 posłów. Za oddano 171 głosów, przeciw – 240 głosów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawkach: 2. i 3. do art. 9 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby nowo utworzony dział administracji rządowej obejmował sprawy rodziny i praw kobiet.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów. Za oddano 65 głosów, przeciw – 227 głosów, 116 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

We wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje, aby w projekcie ustawy nowelizującej skreślić art. 10, zawierający zmiany do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 408 posłów. Za oddano 161 głosów, przeciw – 247 głosów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy zatem do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości...

(Poseł Sławomir Jan Piechota: Pytanie mamy.)

Przepraszam bardzo. Pan poseł Piechota chce zadać pytanie.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałbym zadać pytanie kierowane do wnioskodawców. O ile ministerstw zwiększył się rząd w ciągu roku, również w wyniku tej przyjmowanej teraz ustawy, o ile także zwiększyła się liczba wiceministrów, zarówno sekretarzy, jak i podsekretarzy stanu? Jakże jeszcze wnioskodawcy przewidują dalsze dodatkowe resorty i na ile w świetle tworzenia tych nowych resortów istnieje realna możliwość koordynacji prac

rządu? Bo przykład prac w parlamencie pokazuje, że oddzielenie Komisji Pracy od Komisji Polityki Społecznej i jeszcze wyodrębnienie Komisji Rodziny powoduje, że nie wiemy w Komisji Polityki Społecznej, jakie były dyskusje i jakie opinie ustalono w Komisji Rodziny czy w Komisji Pracy. A więc na ile istnieje w sytuacji tak rozbudowywanej administracji rządowej realna możliwość koordynowania prac rządu, szczególnie w zakresie polityki społecznej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Więcej pytań nie ma.

Czy pan minister Piotr Piętał zechce zabrać głos?

(Gwar na sali)

(Poseł Wacław Martyniuk: Nie ma co powiedzieć.)

Nie, zdaje się, że... *(Gwar na sali)*

Panie pośle Drzewiecki! Proszę o zachowanie spokoju. *(Wesołość na sali)*

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętał:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o ilość sekretarzy i podsekretarzy stanu, to podałem panu...

(Poseł Wacław Martyniuk: Liczbę, panie ministrze, liczbę.)

(Poseł Krystyna Łybacka: Liczbę.)

(Głos z sali: Cisza!)

Czy ja mogę skończyć, pani poseł?

Marszałek:

Nie wiem, o co tutaj chodzi.

Panie ministrze, proszę odpowiadać na pytanie zadane przez pana posła Piechotę. Nikt więcej tutaj pytań nie zadawał.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętał:

Jeżeli chodzi o liczbę sekretarzy stanu i podsekretarzy stanu, to zostaje taka sama. Chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie, że uchwalana w tej chwili ustawa zakłada kilka zasadniczych zmian właśnie po to, by ta koordynacja, o której mówił pan minister Piechota, nastąpiła.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie rzeczy podstawowe, które mnie dotyczą bezpośrednio. Przede wszystkim w sprawie reformy dotyczącej infrastruktury

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Pięta

tury informacyjnej państwa, która jest zasadniczą sprawą, sprawą naszej kompatybilności z Unią Europejską, chcę stwierdzić, że główny urząd geodety przechodzi w tej chwili do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych... (*Gwar na sali*)

Czy ja mogę mówić?

Reforma spowoduje, że będziemy mieli w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, które jednocześnie jest ministerstwem informatyzacji od roku, wszystkie zasoby informacyjne. To umożliwi nam przeprowadzenie koniecznych reform i zbliży naszą strukturę społeczną i polityczną do struktur Europy Zachodniej. I tyle mogę powiedzieć.

Koordinacja w ramach tych zmian, o których tu mówił pan Piechota, pan poseł Piechota, wzmocni się, a nie zmniejszy. To tyle, dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianach organizacyjnych niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 412 posłów. Za oddano 234 głosy, przeciw – 172 głosy, 6 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianach organizacyjnych niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o pilnym rządowym projekcie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Wziątka oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1186-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Stanisława Wziątka.

Poseł Sprawozdawca Stanisław Wziątek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę w imieniu Komisji Infrastruktury złożyć Wysokiej Izbie dodat-

kowe sprawozdanie komisji o pilnym rządowym projekcie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, druk nr 1097.

W związku ze zgłoszeniem w drugim czytaniu 4 poprawek Komisja Infrastruktury na wczorajszym posiedzeniu dokonała ich analizy i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie 1. i 2. poprawki oraz odrzucenie 3. i 4. poprawki.

Jednocześnie czuję się zobowiązany, aby przedstawić Wysokiej Izbie opinię o zgodności z prawem Unii Europejskiej tych poprawek. Żałuję, że ta opinia wpłynęła dopiero w dniu dzisiejszym. Pozwolę sobie przedstawić konkluzję: Należy stwierdzić, że poprawka nr 3 jest niezgodna z prawem Unii Europejskiej, poprawki nr 1 i 2 nie są objęte jej zakresem, natomiast poprawka nr 4 jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1186 i przedstawia jednocześnie w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 20 projektu ustawy wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 2 stanowiący... (*Poruszenie na sali*) ...że prezes agencji powołany przez prezesa Rady Ministrów bez przeprowadzania konkursu jest uprawniony do podejmowania wszelkich działań przygotowawczych i organizacyjnych niezbędnych do utworzenia agencji oraz jej funkcjonowania, oraz ust. 3 stanowiący, że do czasu utworzenia agencji koszty związane z wynagrodzeniem i działalnością prezesa pokrywa Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”. Z chwilą utworzenia agencji agencja obowiązana jest do zwrotu tych kosztów.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 404 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął przy 19 głosach przeciwnych.

W 2. poprawce do art. 22 wnioskodawcy proponują, aby z dniem ogłoszenia wchodził w życie tylko ust. 3 w art. 13, a nie, jak proponuje komisja, cały art. 13.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Marszałek

Głosowało 400 posłów. Za oddano 352 głosy, przeciw – 21 głosów, 27 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 22 wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 lipca 2007 r., a nie, jak proponuje komisja, z dniem 1 kwietnia 2007 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Konsekwencją jej przyjęcia będzie bezprzedmiotowość 4. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 410 posłów. Za oddano 157 głosów, przeciw – 246 głosów, 7 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 22 wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2007 r., z wyjątkiem art. 13 ust. 3 i art. 20, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pan poseł Fedorowicz chciałby zadać pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam pytania do pana ministra. Panie ministrze, czy prawdą jest, że ta poprawka jest przeniesieniem propozycji z przedłożenia rządowego? Czy pan zgadza się z takim uzasadnieniem tej oto poprawki: Z uwagi na konieczność jak najszybszego dostosowania przepisów krajowych do przepisów i wymagań prawa Unii, realizacji przyjętych przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań międzynarodowych, w tym potrzebę stworzenia czytelnych norm prawnych dla przystąpienia Rzeczypospolitej z dniem 1 stycznia 2007 r. do Centralnego Biura Opłat Trasowych Eurocontrol ustawa powinna wejść w życie z dniem 1 stycznia? Czy rząd wołałby i jest gotów tę ustawę wdrożyć z dniem 1 stycznia i czy to przedłożenie spotkało się tylko z poparciem klubu Ligi Polskich Rodzin, reszta klubów była przeciwko? I czy jest prawdą, że uzasadniano również nieprawdziwie, że miałyby być to rzekomo poprawka niezgodna z prawem Unii Europejskiej? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Więcej pytań nie ma.

Czy pan minister Wróbel będzie chciał zabrać głos?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Transportu
Eugeniusz Wróbel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Rozpoczynając od końca, trzeba stwierdzić, że opinia UKIE jest jednoznaczna: ta poprawka jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Jeżeli chodzi o główny wątek odpowiedzi, to odpowiedź na to pytanie jest w uzasadnieniu projektu rządowego, z którego wynika, że zgadzam się z tą opinią, którą pan poseł przedłożył. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 405 posłów. Za oddano 37 głosów, przeciw – 363 głosy, 5 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy zatem do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 405 posłów.

Stwierdzam, że przy 1 głosie przeciwnym i 1 pośle wstrzymującym się Sejm uchwalil ustawę o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 1157 i 1194).

Wysoka Izbo! Sędziogo Trybunału Konstytucyjnego, na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wybiera Sejm.

Przypominam, że wygasła kadencja trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Na ostatnim posiedzeniu Sejm wybrał pana profesora Zbigniewa Cieślaka na sędziogo Trybunału Konstytucyjnego. W związku z tym Sejm dokona wyboru jeszcze dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego zgłoszone zostały kandydatury pań Lidii Iwony Bagińskiej i Teresy Liszcz oraz pana Eryka Wojciechowskiego.

Wnioski w tej sprawie zostały doręczone paniom i panom posłom w druku nr 1157.

Informuję, że kandydatura pana Eryka Wojciechowskiego została wycofana przez wnioskodawców.

Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym sędzią Trybunału Konstytucyjnego

Marszałek

może być osoba, która posiada kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o zgłoszonych kandydaturach została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 1194.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Sikorę w celu przedstawienia kandydatury pani Lidii Iwony Bagińskiej, zgłoszonej przez posłów Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin oraz Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej.

Poseł Krzysztof Sikora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin i Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt zaprezentować kandydaturę pani Lidii Iwony Bagińskiej

Pani Lidia Iwona Bagińska, urodzona w 1967 r. w Ozorkowie, w 1992 r. ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1992–1994 odbyła etatową aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zakończoną zdaniem egzaminem sędziowskim. W latach 1994–1995 odbyła aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie zakończoną zdaniem egzaminem radcowskim. W 2003 r. ukończyła Podyplomowe Studium Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W 1995 r. uzyskała wpis na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Od 1995 r. do 2001 r. wykonywała zawód radcy prawnego. W 2001 r. uzyskała wpis na listę adwokatów Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie oraz wpis na listę syndyków Sądu Okręgowego w Warszawie. Od 2001 r. do 2006 r. wykonuje zawód adwokata w kancelarii adwokackiej w Warszawie. Jako adwokat doradzała przy sporządzeniu skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Pani mecenas Lidia Bagińska była członkiem wielu rad nadzorczych znaczących w kraju spółek, między innymi w latach 1998–1999 była członkiem Rady Nadzorczej Rudzkiej Spółki Węglowej SA, a w latach 1998–2000 Rady Nadzorczej Nafty Polskiej SA. W latach 1998–2000 była członkiem Rady Nadzorczej Polimeksu-Cekopu, w latach 1999–2000... (*Gwar na sali*)

Panie marszałku, mogę?

...Banku Pocztowego SA, w latach 1998–2001 – Unifry SA. Od grudnia 2005 r. jest członkiem Rady Nadzorczej Anwil SA we Włocławku z grupy PKN Orlen, a od 1999 r. jest członkiem rady Podlaskiej Fundacji Wspierania Talentów, fundacji Skarbu Państwa.

Pani Lidia Bagińska w 2000 r. była pełnomocnikiem wojewody mazowieckiego do spraw prywatyza-

cji Państwowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Warszawie. Od 2002 r. jest syndykiem Unikatu Development spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie. W 2003 r. była nadzorczą sądowym w przedsiębiorstwie Mostostal Invest spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, a w 2004 r. tymczasowym nadzorczą sądowym w zakładach Bumar Waryński SA Grupa Holdingowa w Warszawie.

Pani mecenas Bagińska brała udział w pracach wielu komisji sejmowych jako ekspert prawny. W latach 1995–1997 była ekspertem prawnym Komisji Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej w sprawie projektu ustawy o kasach budowlanych i wspieraniu przez państwo oszczędzania na cele mieszkaniowe. W 1998 r. była ekspertem prawnym Komisji Ochrony Konkurencji i Konsumentów w pracach nad projektem ustawy o ochronie konkurencji oraz ekspertem prawnym Komisji Małych i Średnich Przedsiębiorstw w pracach nad projektem ustawy o wielkopowierzchniowych obiektach handlowych.

Pani mecenas Bagińska w 2002 r. była ekspertem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka opracowującej projekt ustawy o Sądzie Najwyższym, a w 2004 roku podczas prac nad projektem ustawy o licencji syndyka. W latach 1999–2000 była ekspertem prawnym Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową przy pracach nad projektem ustawy o finansowym wspieraniu eksportu kredytami średnio- i długoterminowymi o stałych stopach procentowych. W latach 2004–2005 była asystentem akredytowanym przy Parlamencie Europejskim, gdzie wykonywała ekspertyzy prawne dla posłów Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego.

Pani Lidia Bagińska wyróżnia się wysokim poziomem wiedzy prawniczej. Jest specjalistą w zakresie fuzji, przekształceń własnościowych, likwidacji, upadłości oraz zagadnień prawa gospodarczego, handlowego i cywilnego, wekslowego i czekowego. Była wykładowcą na wielu szkoleniach i kursach dla pracowników banków z zakresu prawa wekslowego i czekowego.

Pani Lidia Bagińska jest autorem licznych artykułów i publikacji z zakresu prawa gospodarczego, w tym komentarza do prawa wekslowego i czekowego napisanego w 1998 r. dla wydawnictwa prawniczego Beck, wydanego już po raz czwarty w serii dużych komentarzy Becka. Komentarz ten... (*Gwar na sali*) (*Dzwonek*)

Marszałek:

Przepraszam, panie pośle.

Bardzo proszę jednak o wyciszenie rozmów, bo to już przekracza to, co uznajemy za warunki umożliwiające spokojną prezentację kandydatury przez pana posła.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Sikora:

Komentarz ten jest najobszerniejszym na rynku prawniczym opracowaniem dotyczącym tematyki weksli i czeków.

Pani Mecenasa Lidia Bagińska jest członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie i Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Pani mecenas Bagińska jest praktykiem prawa z dużym doświadczeniem zawodowym zarówno w procesie legislacji, jak i w stosowaniu prawa. Posiada wymagane kwalifikacje do zajmowania stanowiska sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Wojciecha Szaramę w celu zaprezentowania kandydatury pani Teresy Liszcz zgłoszonej przez posłów klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Wojciech Piotr Szarama:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pani prof. Teresy Liszcz na członka Trybunału Konstytucyjnego.

Wysoka Izbo! Teresa Liszcz urodziła się w 1945 r. W 1968 r. skończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od 1968 r. do dziś pracuje na tymże uniwersytecie w Zakładzie Prawa Pracy.

W 1970 r. złożyła po dwuletniej aplikacji egzamin sędziowski. W 1974 r. uzyskała stopień doktora prawa. W 1987 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kandydatka w latach 1988–1989 pełniła funkcję ławnika w sądzie pracy. W 1989 r. w pierwszych powojennych wolnych wyborach w Polsce została wybrana posłem na Sejm X kadencji. W styczniu 1991 r. została powołana na stanowisko sekretarza stanu w Kancelarii prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie zajmowała się sprawami ekonomicznymi i społecznymi wsi. W 1991 r. została wybrana na posła I kadencji. Była ta I kadencja Sejmu. W 1997 r. uzyskała mandat posła na Sejm III kadencji. Przez blisko 10 lat była członkiem rządowej Komisji Reformy Prawa Pracy. Od stycznia 1994 r. do października 2001 r. pracowała jako doradca w Najwyższej Izbie Kontroli. Od roku 2001 do roku 2005 była senatorem. Przez cały czas sprawowania mandatu poselskiego i senatorskiego prowadziła i nadal prowadzi zajęcia naukowe, pracę dydaktyczną na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dorobek naukowy, doświadczenie społeczne, całokształt jej zachowania

wskazuje na to, że jest to bardzo dobry kandydat na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie tej kandydatury. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przerwa?

(*Poseł Andrzej Fedorowicz: Wniosek.*)

Formalny wniosek?

(*Poseł Andrzej Fedorowicz: Tak, w imieniu klubu.*)

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Fedorowicz:

Panie Marszałku! W imieniu klubu Liga Polskich Rodzin proszę o 15 minut przerwy. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Ja za chwilę ogłoszę przerwę, tylko biorąc pod uwagę, że po przerwie będę też zwracał się do Izby z pytaniem, czy są osoby, które będą chciały zabrać głos, proszę również kluby o przygotowanie stanowiska w tej kwestii, czy będziemy przechodzić bezpośrednio do głosowania, czy nie.

W tej chwili ogłaszam przerwę do godz. 10.40. Ale punktualnie do 10.40.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 24 do godz. 10 min 45*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Rydzonia w celu zaprezentowania stanowiska komisji.

Poseł Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiam opinię dotyczącą wniosków w sprawie wyboru kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Marszałek Sejmu na podstawie art. 30 ust. 5 regulaminu Sejmu skierował w dniu 1 grudnia 2006 r. powyższe wnioski do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu zaopiniowania.

Komisja po rozpatrzeniu tych wniosków na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2006 r. oraz przeprowadzonej dyskusji postanowiła kandydatury pani Lidii Iwony Bagińskiej oraz pani Teresy Liszcz zaopiniować pozytywnie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Pan poseł Bosak się zgłasza. Chwileczkę, ja reje-struję chęć zabrania głosu. Natomiast w tej sytuacji będziemy musieli ustalić – pan poseł też wyraża chęć zadania pytania, podejrzewam, że chodzi o wypowiedzi w imieniu klubów, czy pytania, panie pośle? Ogól-nie, tak? Czy pytania, czy ogólnie?

(Poseł Krzysztof Bosak: Chciałbym zadać pytanie.)

Pytanie, tak?

Proponuję, Wysoka Izbo, po dwa 1-minutowe py-tania dla każdego klubu, jedno pytanie dla koła. Czy jest zgoda na taką propozycję?

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że pro-pozycja została przyjęta.

Jak widzę, nie ma chęci wystąpień klubowych, jest tylko chęć zadania pytania, tak? Głosów przeciw nie ma.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Bosak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła wnioskodawcy proponującego kandydaturę pani poseł Teresy Liszcz na stanowisko sędziego Try-bunału Konstytucyjnego. Czy pan poseł wnioskodaw-ca jest w stanie nam wyjaśnić, jaki jest stosunek pani Teresy Liszcz do spraw ochrony życia, do zagwara-ntowania życia również osobom nienarodzonym. Na-wiążuję tutaj do cytatu z wypowiedzi pani Teresy Liszcz, która była posłanką III kadencji, z dnia 18 grudnia 1997 r., kiedy to powiedziała w swoim oświadczeniu poselskim: „Najłatwiej jest zakazać aborcji, zwłaszcza gdy ta sprawa nie dotyczy nas bez-pośrednio. Większość posłów, a może wszyscy, akurat nie jest w takiej sytuacji, by z przyczyn materialnych musieć podejmować taką decyzję, by w ogóle mieć taką pokusę”. Ta wypowiedź jest na tyle niejedno-znaczna, że według naszej opinii może wskazywać na to, iż pani Teresa Liszcz jest zwolenniczką aborcji. Jeżeli tak jest, chcielibyśmy o tym wiedzieć, jeżeli nie, to również chcielibyśmy mieć pewność co do tego, nim zagłosujemy.

Również chcielibyśmy poprosić o wyjaśnienie kwestii głosowania w sprawie ochrony życia, które to głosy były raz – za, raz przeciw, raz – za, raz – prze-ciw, raz – za. To były również głosowania z grudnia 1997 r. i grudnia 1998 r. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jerzy Kozdroń z Platformy Obywatel-skiej chciałby zadać pytanie.

Poseł Jerzy Kozdroń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym skierować pytanie do posłów wnioskujących o wybór pani mecenas Lidii Bagińskiej na sędziego Trybuna-łu Konstytucyjnego. Czy nie uważacie panowie, że są naruszane zasady etyki adwokackiej, w sytuacji gdy pani mecenas równolegle wykonuje wolny zawód – za-wód adwokata, i kieruje, zarządza firmą komercyjną? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Więcej pytań nie zgłoszono i więcej zgłoszeń do pytań nie ma.

Zatem zamykam listę zgłoszonych do zadania py-tań.

Proszę przedstawicieli wnioskodawców o udziele-nie odpowiedzi.

Jako pierwszy pan poseł Wojciech Szarama.

Poseł Wojciech Piotr Szarama:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani prof. Teresa Liszcz, odpowiadając wczoraj na pytania członków Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, również ustosunkowała się do tych spraw. Dzisiaj mogę tylko powtórzyć, że pani profesor jest przeciwniczką aborcji – jest zdecydowaną przeciwniczką aborcji – i występu-je w ochronie życia poczętego. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Pan poseł Sikora, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Sikora:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na pytanie pana posła Kozdronia mógłbym odpowiedzieć jednym krótkim zdaniem – nie widzimy tutaj żadnego naru-szenia zasady etyki adwokackiej. Ponieważ nie jestem prawnikiem, pozwoliłem sobie przygotować, panie pośle Kozdroń, odpowiedź, myślę, że na tyle sensow-ną, że ona do pana dotrze, chociaż te pytania były już zadawane na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej i pani mecenas Lidia Bagińska bardzo wyraźnie to wyjaśniała.

Pani mecenas Lidia Bagińska jest prezesem za-rządu spółki, która została wpisana na listę syndy-ków Sądu Okręgowego w Warszawie, co jest zgodne z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1998 r. w sprawie szczególnych kwalifi-kacji oraz warunków wymaganych od kandydatów na syndyków upadłości. Według obowiązujących

Posel Krzysztof Sikora

przepisów syndykiem może być zarówno osoba prawna, na przykład spółka Prawa handlowego, jak i osoba fizyczna, na przykład adwokat. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości stwierdza wprost, że adwokat może zostać syndykiem. Ponieważ adwokat może być syndykiem, to może też dokonać wyboru formy, w jakiej będzie wykonywał tę funkcję. Sprawowanie funkcji członka zarządu spółki, która jest syndykiem z listy Sądu Okręgowego w Warszawie, nie koliduje w żaden sposób z wykonywaniem zawodu adwokata i nie ogranicza jego niezawisłości. Gdyby Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że adwokat nie może być prezesem spółki, która jest syndykiem, nie wpisałby tej spółki na listę syndyków, gdyż byłoby to niezgodne z prawem. Jeśli zasady etyki zawodu zakazywałyby adwokatowi pełnienia funkcji członka zarządu w spółce, która jest syndykiem, powinny zostać uchylone jako niezgodne z przytoczonym przeze mnie rozporządzeniem ministra sprawiedliwości. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Mirosław Orzechowski: Panie marszałku...)

Przepraszam bardzo, co takiego?

(Poseł Mirosław Orzechowski: W kwestii formalnej.)

W kwestii formalnej, bardzo proszę.

Pan poseł Orzechowski w kwestii formalnej.

Posel Mirosław Orzechowski:

Panie Marszałku! Proszę o 5 minut przerwy w imieniu Klubu Parlamentarnego Ligi Polskich Rodzin. *(Poruszenie na sali)*

Marszałek:

Pan poseł Grabarczyk jeszcze w kwestii formalnej?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Wniosek formalny.)

Bardzo proszę.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Potwierdzam jako przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, że pytania dotyczące kolizji z zasadami etyki adwokackiej w odniesieniu do kandydatki na sędziego Trybunału Konstytucyjnego pani Lidii Bagińskiej były wczoraj formułowane, ale liczyliśmy, że dziś zostanie przytoczona odpowiedź, która pozbawi nas wątpliwości. Ponieważ te wątpliwości się pogłębiły po odczytaniu...

Marszałek:

Proszę zmierzać do wniosku.

Posel Cezary Grabarczyk:

Wnoszę na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 6 o odesłanie wniosku wraz z opinią do komisji w celu ostatecznego wyjaśnienia kwestii kolizji z zasadami etyki, ponieważ w przypadku rozstrzygnięcia wyboru przez Wysoką Izbę w dniu dzisiejszym, ta sprawa może pozostać nierozstrzygnięta i będzie obciążała nie tylko wnioskodawców, ale już wówczas całą Izbę. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę – nawiązuję do wniosku zgłoszonego przez pana posła Orzechowskiego – o cierpliwe reagowanie na wnioski, które posłowie zgłaszają, korzystając z przyjętych obyczajów. Nie należy naruszać praw Izby. Jest powszechnym obyczajem, że jeżeli w czasie ważnych głosowań są wnioski klubowe o przerwy, to się je spełnia. Występowanie przeciwko temu jest występowaniem przeciwko prawom posłów i dlatego apelowałbym o ich przestrzeganie.

Ogłaszam w tym momencie przerwę do godz. 10.58. *(Poruszenie na sali)* *(Oklaski)*

(Poseł Wacław Martyniuk: I 32 sekundy, panie marszałku.)

Chodzi o to, żeby o jedenastej wznowić obrady. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 55 do godz. 11 min 04)

Marszałek:

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

Został zgłoszony przez pana posła Grabarczyka wniosek o odesłanie zgłoszonych kandydatur do ponownego rozpatrzenia przez komisję.

Wniosek ten ma charakter formalny.

Poddam go pod głosowanie, ale zgodnie z zasadami regulaminowymi można do tego wniosku zgłosić...

(Poseł Wacław Martyniuk: Jednej, panie marszałku.)

Jednej kandydatury, tak? Rozumiem. Wobec tego musimy poczekać.

Panie pośle, proszę o sprecyzowanie wniosku i zaraz poproszę o głos przeciwny do wniosku. Jest rozbieżność, czy chodzi o obie kandydatury, czy o jedną kandydaturę.

(Poseł Joanna Senyszyn: Był jednoznacznie zgłoszony.)

Poseł Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Staralem się być precyzyjny. Formułowałem wniosek o odesłanie wniosku, a wniosek obejmuje w tej chwili 2 kandydatury, albowiem jedna osoba wycofała się.

Marszałek:

Dobrze.

(*Poseł Wacław Martyniuk*: Przepraszam, panie marszałku.)

Zgodnie z zasadami regulaminowymi do takiego wniosku przysługuje prawo zgłoszenia wniosku przeciwnego. To będzie pan poseł Sikora. To naturalne, dlatego że on był dotknięty. Potem będziemy głosować.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Sikora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić wniosek przeciwny, ponieważ to, o czym mówił pan poseł Grabarczyk, było omawiane na posiedzeniu komisji. Osoby zostały rekomendowane. Uzyskały odpowiednią liczbę głosów. Dlatego nie wiem, czy jest to prywatą ze strony Platformy, czy też zasada.

Ustawa z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w art. 4b mówi wyraźnie: Adwokat nie może wykonywać zawodu, i w pkt 1: jeżeli pozostaje w stosunku pracy. Pani Bagińska natomiast w stosunku pracy nie pozostaje. Nie otrzymywała wynagrodzenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku formalnego o odesłanie do ponownego rozpatrzenia przez komisję wniosku zawierającego kandydatury zgłoszone do Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 373 posłów. Za oddano 116 głosów, przeciw – 243 głosy. Było 14 posłów wstrzymujących się od głosu.

Wniosek został odrzucony.

Przystępujemy zatem do wyborów.

Przypominam, że zgłoszono 2 kandydatów na 2 wające stanowiska w Trybunale Konstytucyjnym.

Pod głosowanie poddam zatem kolejno zgłoszone kandydatury.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani Lidii Iwony Bagińskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pani Lidii Iwony Bagińskiej na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 376 posłów. Większość bezwzględna wynosi 189. Za oddano 207 głosów, przeciw – 159 głosów. Było 10 posłów wstrzymujących się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią Lidię Iwonę Bagińską na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani Teresy Liszcz.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pani Teresy Liszcz na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 378 posłów. Większość bezwzględna wynosi 190. Za oddano 303 głosy, przeciw – 38 głosów. Było 37 posłów wstrzymujących się od głosu. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów powołał panią Teresę Liszcz na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Na tym kończymy głosowania przewidziane na dzień dzisiejszy.

Ogłaszam 2-minutową przerwę.

W tym czasie proszę panie i panów posłów udających się na posiedzenia komisji lub do prac klubowych o przeniesienie swoich prac, jak również konsultacji międzyklubowych i wewnętrznych, poza salę obrad. Dziękuję bardzo.

Zarządzam przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 09 do godz. 11 min 12*)

Wicemarszałek Genowefa Wiśniowska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Informacje Rzecznika Praw Dziecka o działalności za rok 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druki nr 76 i 788) wraz ze stanowiskami Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rodziny i Paw Kobiet (druki nr 976 i 977).

Proszę o zabranie głosu rzecznika praw dziecka panią Ewę Sowińską. Bardzo proszę, pani rzecznik.

**Rzecznik Praw Dziecka
Ewa Sowińska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! W związku z brakiem wysłuchania informacji rzecznika praw dziecka o działalności za rok 2004 przedstawiam dzisiaj państwu informacje rzecznika praw

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

dziecka o działalności wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka za rok 2004 i 2005. Chciałabym nadmienić, że sprawozdania dotyczą okresu, kiedy nie sprawowałam funkcji rzecznika praw dziecka, stanowisko rzecznika objęłam bowiem w kwietniu bieżącego roku.

Przekazanie informacji o działalności rzecznika praw dziecka wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druki nr 76 i 788) stanowi wypełnienie obowiązku, jaki nakłada na rzecznika art. 12 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka.

Rzecznika praw dziecka powołano w ustawie, by stał na straży praw dziecka, określonych w Konstytucji RP, Konwencji o Prawach Dziecka oraz innych przepisach prawa, z poszanowaniem praw, obowiązków i odpowiedzialności rodziców. Rzecznik podejmuje działania mające na celu ochronę praw dziecka, a w szczególności prawa do życia i do ochrony zdrowia, prawa do nauki, do godziwych warunków społecznych, do wychowania w rodzinie. Ponadto podejmuje działania zmierzające do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem. Uprawnień, jakie przyznano rzecznikowi praw dziecka, można zaliczyć do kontrolnych, ostrzegawczych czy sygnalizacyjnych, jak można też powiedzieć, oraz inicjatywnych.

Do uprawnień kontrolnych należy zaliczyć te uprawnienia, które pozwalają zwrócić się do organów władzy publicznej, organizacji lub instytucji o złożenie wyjaśnień, udzielenie niezbędnych informacji, a także udostępnienie akt i dokumentów, również tych, w których zawarte są dane personalne. Rzecznik praw dziecka nie może jednak zastąpić organów i instytucji, którym ustawodawca powierza różnego typu zadania służące pomocy rodzinie i pomocy dziecku.

Ustawa przyznała też rzecznikowi kompetencje do przedstawiania właściwym organom władzy publicznej, organizacjom i instytucjom ocen i wniosków zmierzających do skutecznej ochrony praw i dobra dziecka oraz usprawniania trybu załatwiania spraw w tym zakresie.

Rzecznik może występować do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej lub o wydanie bądź zmianę innych aktów prawnych aniżeli ustawa.

Wykonując powyższe zadania w 2004 r., rzecznik wystosował 81 wystąpień generalnych, biorąc pod uwagę w szczególności informacje wskazujące na naruszenie prawa lub dobra dziecka.

Przystępuję teraz do omówienia roku 2004.

Jeżeli chodzi o prawo dziecka do życia i ochrony zdrowia, to rzecznik zwracał uwagę na:

1) brak skutecznych działań zapobiegających i zwalczających zachorowania na gruźlicę wśród dzieci. Niepokojąca była sytuacja epidemiologiczna – od

2000 r. liczba zachorowań na gruźlicę u dzieci i młodzieży oraz współczynniki zapadalności zaczęły wykazywać tendencję wzrostową i pojawiły się nienotowane w poprzednich latach najcięższe postaci tej choroby. Problemem jest stosunkowo wysoki udział zachorowań na gruźlicę osób młodych na tle krajów Unii Europejskiej. Radykalnej poprawy wymagała dostępność i jakość diagnostyki bakteriologicznej;

2) ograniczenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej. Narodowy Fundusz Zdrowia wprowadził ograniczenia liczby udzielanych świadczeń zdrowotnych, tzw. limity świadczeń. Z tego względu świadczeniodawcy zmuszeni byli ograniczać liczbę realizowanych usług medycznych udzielanych dzieciom. W efekcie wydłużał się czas oczekiwania na zabiegi i inne usługi medyczne. Interwencje dotyczyły naprawy tej sytuacji;

3) ograniczony zakres profilaktycznej opieki zdrowotnej. Jednym z podstawowych przejawów jest ograniczanie zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej w środowisku nauczania i wychowania. Skutkiem zaniedbań w zakresie profilaktyki zdrowotnej jest wzrost liczby zachorowań na choroby zakaźne, czego przykładem były epidemiczne zakażenia dzieci w szpitalach;

4) odejście od finansowania szkół rodzenia i obniżenie standardów wspierania wczesnego rozwoju dziecka. Wojewódzkie oddziały NFZ wprowadziły zasadę dobrowolności kontraktowania tych usług;

5) opłaty za pobyt rodzica w szpitalu wraz z chorym dzieckiem. Przyczyną wskazanego zjawiska była według rzecznika nierozwiązana kwestia finansowania ze środków publicznych kosztów pobytu rodzica przy dziecku przebywającym w szpitalu. Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej stanowi, że koszt ten nie może obciążać szpitali, a rodziców często nie było stać na pokrycie wydatków związanych z pobytem przy dziecku.

W zakresie prawa do życia i ochrony zdrowia do rzecznika wpłynęło 670 spraw. Nastąpił wzrost o 25% w stosunku do roku poprzedniego.

Teraz inny obszar: prawo dziecka do wychowania w rodzinie. Rzecznik zwraca uwagę na:

1) brak pracy ukierunkowanej na powrót dziecka do rodziny naturalnej. Analiza zgłaszanych spraw rzecznikowi wskazuje, że w wielu przypadkach w powiatowych centrach pomocy w rodzinie, a także w placówkach opiekuńczo-wychowawczych brak jest dostatecznej pomocy i pracy socjalnej oraz specjalistycznej mającej na celu przywrócenie rodzinie biologicznej zdolności do sprawowania prawidłowej opieki nad dzieckiem;

2) naruszenie prawa dziecka do stałego środowiska wychowawczego. Z chwilą wprowadzenia zasady odpłatności przez powiat za dzieci przebywające w placówkach opiekuńczych w innych powiatach nasiliło się zjawisko przenoszenia dzieci pomiędzy placówkami. Powiaty nieposiadające własnych placówek opieki zastępczej organizowały przetargi na usługi opiekuńcze jedynie na podstawie kryterium najniż-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

szych kosztów. Stwarzało to zagrożenie bezwzględnego i gwałtownego zrywania więzi rodzinnych oraz dalszej alienacji społecznej dziecka. Interwencje rzecznika skutecznie zlikwidowały to zjawisko;

3) nieskuteczną egzekucję administracyjno-prawnych obowiązków rodziców wobec dzieci. W sytuacjach niewłaściwego wywiązywania się niektórych rodziców ze swoich obowiązków wobec dzieci, np. nierealizowania obowiązku szkolnego, nierealizowania obowiązku nauki, obowiązkowych badań lekarskich, dostrzeżony został brak ze strony odpowiedzialnych służb administracji publicznej właściwych i skutecznych metod egzekwowania tych obowiązków. Pomimo informacji, że niektórzy rodzice nie wykazywali troski o edukację czy zdrowie swoich dzieci, właściwe służby publiczne nie podejmowały żadnych działań, by egzekwować te obowiązki od rodziców;

4) brak uregulowań prawnych dotyczących umieszczenia nieletnich w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, tzw. umieszczeń bez skierowania. Ten brak przepisów spowodował, że dyrektorzy placówek opiekuńczo-wychowawczych odmawiali przyjmowania takich osób. Zgodnie z prawem nie mogły przyjmować ich także policyjne izby dziecka. W zakresie prawa do wychowania w rodzinie wpłynęły w 2004 r. 4692 sprawy i nastąpił w tym zakresie wzrost o 40% w stosunku do 2003 r.

Teraz obszar prawa do godziwych warunków socjalnych. Rzecznik zwracał uwagę na:

1) destabilizację sytuacji dzieci i rodziców samotnie wychowujących dzieci. Z chwilą likwidacji funduszu alimentacyjnego sytuacja wielu dzieci uległa znacznemu pogorszeniu. Jednocześnie gwałtownie wzrosła liczba rozwodów i separacji podyktowanych dążeniem do uzyskania świadczeń dla osób samotnie wychowujących dzieci. Niekorzystne dla dzieci rozwiązania zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego. Uwzględniając postulaty rzecznika praw dziecka i Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, wprowadzono nowe świadczenie, tzw. zaliczkę alimentacyjną, oraz mechanizmy wzmacniające egzekucję świadczeń alimentacyjnych. Następnie, to pamiętamy, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w tej sprawie i w następnym roku było to takim efektem działań rzecznika praw dziecka;

2) opóźnienia w wypłacaniu stypendiów dla studentów i uczniów. Pierwsze wypłaty stypendiów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego zaplanowano na początek roku szkolnego 2004/2005. W wielu powiatach w ogóle nie uruchomiono wypłat lub uruchomiono je tylko częściowo, mimo wcześniejszych zapewnień Ministerstwa Gospodarki i Pracy oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, że wypłata nastąpi bez opóźnień. W wielu województwach po prostu zabrakło pieniędzy na tę wypłatę;

3) ograniczenie dostępu dzieci do korzystania z posiłków w stołówkach szkolnych. W 2004 r. wprowadzono podatek VAT na przygotowywanie i sprzedaż posiłków w szkołach i innych placówkach oświatowych. Straciły moc prawną przepisy pozwalające zatrudniać pracowników stołówek oraz wliczać koszty utrzymania stołówki w wydatki budżetowe szkoły. Zmiany przyczyniły się do wzrostu cen posiłków przygotowywanych przez szkoły, czym obciążało się rodziców. Rzecznik praw dziecka zwracał uwagę komisjom sejmowym oraz Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu na negatywne skutki wprowadzonych przepisów. Po interwencji rzecznika przywrócono zasadę, że korzystający z posiłków w szkole ponoszą koszty do wysokości cen produktów, ale wprowadzenie tej zasady, przywrócenie tego, nastąpiło już po 2004 r.

W zakresie prawa do godziwych warunków socjalnych wpłynęło 1810 spraw, a liczba ich wzrosła o 51% w stosunku do 2003 r.

Obszar prawa dziecka do nauki – tutaj rzecznik praw dziecka zwraca uwagę na:

1) wprowadzenie skutecznej kontroli nad wypełnianiem obowiązku szkolnego przez gminy poprzez wprowadzenie wiarygodnego systemu gromadzenia danych o osobach podlegających takiemu obowiązkowi. Raport Najwyższej Izby Kontroli powstały z inicjatywy rzecznika wykazał, że ponad 60 tys. dzieci nie realizowało obowiązku szkolnego w zakresie dotyczącym szkół podstawowych i gimnazjalnych, bo tych dotyczy obowiązek szkolny;

2) zjawisko segregacji uczniów ze względu na status społeczny czy majątkowy, miejsce zamieszkania, niepełnosprawność, zawód rodziców. Wprowadzenie tego typu segregacji na lepszych i gorszych uczniów jest równoznaczne z ich dyskryminacją. To podkreślał rzecznik;

3) nierówność szans edukacyjnych przez wprowadzenie płatnych zajęć pozalekcyjnych z przedmiotów objętych programem nauczania;

4) brak katalogu podstawowych praw wszystkich uczniów określonego szczebla szkoły uniemożliwia egzekwowanie praw dziecka ucznia właśnie w zakresie tych podstawowych praw. Jeśli chodzi o prawo do nauki, to do rzecznika w 2004 r. wpłynęło 1537 spraw, to jest wzrost o 36% w porównaniu z 2003 r.

Jeżeli chodzi o obszar prawa dziecka do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem i innym złym traktowaniem, należy wskazać dwa podstawowe problemy:

1. Brak skutecznego systemu przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu dzieci i młodzieży, który wynika m.in. z braku pełnej ochrony prawnej przed wykorzystaniem seksualnym małoletnich między 15. a 18. rokiem życia, braku skutecznych uregulowań prawnych dotyczących zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie. Rzecznik zwracał uwagę na konieczność ochrony dzieci przed szkodliwymi treściami we wszystkich środkach masowego komunikowania, tj. wśród nadawców telewizyjnych, pro-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

ducentów i dystrybutorów filmowych oraz gier komputerowych, gdzie istnieje duża dowolność w tym zakresie.

2. Niedostateczna ochrona dziecka pokrzywdzonego przed jego powtórnią wiktymizacją. W celu pełnej ochrony dziecka w postępowaniu sądowym należy dokonać takiej nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania karnego, która gwarantować będzie jednokrotne przesłuchanie małoletniego świadka bez względu na przedmiot procesu karnego. Ponadto przepisy należy odnieść do pokrzywdzonych dzieci, które w chwili przesłuchania nie ukończyły lat 18. Rzecznik wniósł stosowną nowelizację art. 185a Kodeksu postępowania karnego dotyczącą jednokrotnego przesłuchania. Dotychczasowa praktyka przesłuchiwanie małoletnich pokrzywdzonych wskazuje, że przepis ten nie chroni dziecka w pełni przed powtórными przesłuchaniami. Zdaniem rzecznika potrzebne były rozwiązania zapewniające składowi orzekającemu dokładne odtworzenie zeznań dziecka. Może to być nie tylko nagranie dźwiękowe, ale również przekaz audiowizualny umożliwiający obserwację wielokrotną zeznającego dziecka, jego reakcji i zachowania. Inicjatywa spotkała się z pełną akceptacją członków Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Wniosek rzecznika został uwzględniony 3 czerwca 2005 r.

W czasie trwania prac legislacyjnych nad nowelizacją Kodeksu karnego wykonawczego rzecznik wystąpił z propozycją wprowadzenia zapisów eliminujących możliwość kontaktu z dziećmi osób skazanych za przestępstwa seksualne przeciwko dzieciom. Rzecznik uznał za zasadne wprowadzenie wymogu stosowania przez sądy środka karnego polegającego na orzekaniu względem takich osób zakazu zajmowania stanowiska albo wykonywania zawodu związanego z pracą z dziećmi bez ograniczenia w czasie, czyli na zawsze. Zaproponował ponadto wprowadzenie nowych środków karnych w postaci zakazu kontaktowania się skazanego za przestępstwa seksualne z ofiarą przestępstwa także po odbyciu wyroku oraz obowiązku poddania się leczeniu, terapii, sprawcy przestępstwa seksualnego przeciwko dziecku. Powyższe propozycje zostały wykorzystane i wprowadzone do projektu ustawy, a Sejm niniejszy projekt ustawy przyjął w 2005 r.

W zakresie prawa do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbywaniem i każdym innym złym traktowaniem wpłynęło do rzecznika 2116 spraw. Liczba tych spraw wzrosła o 20% w porównaniu z 2003 r.

W zakresie prawa dzieci niepełnosprawnych rzecznik zwracał uwagę na:

1) ograniczenie prawa do edukacji, rewalidacji i rehabilitacji – działania racjonalizacyjne w odniesieniu do sieci placówek oświatowych, podyktowane po części trendami demograficznymi, nie usprawiedliwiały, według rzecznika, oszczędnościowych posunięć wielu sa-

morządów polegających na likwidowaniu przedszkoli, szkół specjalnych i integracyjnych,

2) długotrwałe terminy oczekiwań na badania, wysokie koszty rehabilitacji i brak dostępu do specjalistów wpływały często na wydłużenie postępowania przed sądem, graniczając prawo dzieci do skutecznej pomocy.

Podsumowując, ogółem w 2004 r. do Biura Rzecznika Praw Dziecka wpłynęły 11 402 sprawy indywidualne dotyczące wszystkich wymienionych obszarów. W Zespole Informacyjno-Interwencyjnym Biura Rzecznika Praw Dziecka podjęto 11 200 spraw, w tym 1131 w wyniku wizyt indywidualnych, 3254 w wyniku skierowanych do rzecznika pism, a 7017 w wyniku zgłoszeń telefonicznych. W Zespole Badań i Analiz podjęto 474 sprawy, co daje sumę 11 876 spraw podjętych przez rzecznika praw dziecka w roku 2004. Nastąpił wzrost podjętych spraw o 31% w porównaniu z rokiem 2003.

Szczególną rolę w kontaktach osób i innych podmiotów z Biurem Rzecznika Praw Dziecka odgrywał telefon informacyjno-interwencyjny. Spełnia on następujące funkcje: informacyjną, interwencyjną, wspierająco-terapeutyczną, a także sygnalizująco-inicjującą w sytuacjach, gdy przedstawione problemy miały wymiar ogólny i wymagały podjęcia odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej lub przedstawienia organizacjom i instytucjom wniosków zmierzających do zapewnienia skutecznej ochrony praw dla dobra dziecka.

Zarejestrowano 6849 zgłoszeń telefonicznych, na podstawie których podjęto 7017 indywidualnych spraw dziecka. Z telefonu informacyjno-interwencyjnego najczęściej korzystali: rodzice – w wymiarze 35,6%, krewni – w wymiarze 20,7%, instytucje – 18,8%, dzieci – 11,8%, media – 3,5%, inne podmioty – 9,6%.

Podjęte problemy mieściły się w następujących obszarach tematycznych: Największa grupa zgłoszeń, aż 28,7%, dotyczyła relacji między rodzicami a dziećmi, a więc problemu władzy rodzicielskiej i wykonywania prawa do kontaktów z dzieckiem. Do tej kategorii zaliczają się także problemy dotyczące roszczeń alimentacyjnych oraz przysposobienia dzieci. Następnym obszarem – 20,6% spraw – była przemoc fizyczna, psychiczna czy seksualna w rodzinach lub w środowisku społecznym. Z tym wiązało się też zaniedbanie emocjonalne, fizyczne i intelektualne dzieci. Około 0,8% spraw dotyczyło przemocy w mediach. Osobnymi problemami – ponad 12% spraw – były problemy związane z oświatą. Dotyczyły likwidacji szkół bądź przedszkoli, także tworzenia nowych placówek oświatowych. Proszono o interwencję w sprawach dowozu uczniów do szkół, zwracano uwagę na problemy wychowawcze w placówkach oświatowych, na relacje nauczyciel-uczeń i odwrotnie, sygnalizowano problem przemocy rówieśniczej.

6,2% spraw dotyczyło zagadnień związanych z opieką zdrowotną. Można tu wyszczególnić problemy uzyskania prawa do ubezpieczenia i opieki zdro-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

wotnej, zwrotu kosztów leczenia dzieci bądź uzyskania odszkodowania za błędy lekarskie.

Ponad 6% problemów stanowiły sprawy związane z zastępczymi formami opieki nad dzieckiem, a więc z problemem udzielania pomocy pieniężnej dziecku w rodzinie zastępczej lub z problemem braku środków finansowych w poszczególnych powiatach i miastach na realizację świadczeń dla rodzin zastępczych.

Inny obszar problemów zgłaszanych do rzecznika praw dziecka to problemy dotyczące uzyskania świadczeń z pomocy społecznej dla dzieci i młodzieży oraz ich rodzin. Stanowiły one 9,8% spraw.

4,4% spraw wymagających interwencji dotyczyło problemów mieszkaniowych, a więc uzyskania mieszkań zastępczych lub socjalnych.

Blisko 2% spraw to sprawy dotyczące uprowadzenia dziecka poza granice kraju przez jednego z opiekunów bądź sprawy związane ze statusem dzieci cudzoziemców w Polsce.

Gdy chodzi o współpracę z parlamentem, rzecznik wielokrotnie uczestniczył osobiście albo delegował swoich przedstawicieli do prac w następujących komisjach sejmowych i senackich: Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, podkomisji stałej do spraw młodzieży, Komisji Zdrowia, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu RP oraz podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o zakazie promowania przemocy w środkach masowego przekazu, czy też podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i Kodeks karny wykonawczy (zmiany dotyczące przestępstw związanych z wykorzystywaniem seksualnym małoletnich). Wielokrotnie przedstawiał komisjom sejmowym i senackim opinie, ekspertyzy, opracowania w sprawach dotyczących między innymi: ochrony dzieci przed wykorzystaniem seksualnym, realizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Bardzo dobrze układała się współpraca z rzecznikiem praw obywatelskich. Rzecznicy wspólnie analizowali przepisy ustawy z dnia 26 lipca 2003 r. o świadczeniach rodzinnych oraz skutki jej wprowadzenia. W dniu 12 marca 2004 r. rzecznik praw dziecka zwrócił się do rzecznika praw obywatelskich o zaskarżenie tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Przedstawiciele rzecznika wielokrotnie brali udział w roboczych spotkaniach organizowanych przez rzecznika praw obywatelskich. Spotkania te dotyczyły między innymi programu na rzecz ofiar przestępstw, udziału rodziców w systemie polskiej edukacji, opieki nad dzieckiem, pracy dzieci w indywidualnych gospodarstwach rolnych, ochrony dzieci przed przemocą w mediach oraz likwidacji Funduszu Alimentacyjnego.

Współpraca z Najwyższą Izbą Kontroli. Rzecznik wystąpił do prezesa Najwyższej Izby Kontroli o uznanie problemów z zakresu praw dziecka wymagających kontroli jako priorytetowe. Wystąpił o kontrolę realizacji przepisów ustawy o kulturze fizycznej w zakresie wychowania fizycznego i wprowadzania obowiązkowej czwartej godziny wychowania fizycznego. Biuro rzecznika otrzymało zapewnienie, że problem organizacji wychowania fizycznego w placówkach oświatowych został dokładnie zbadany przez Najwyższą Izbę Kontroli. Prezes Najwyższej Izby Kontroli regularnie informował rzecznika o wynikach kontroli z zakresu realizacji praw dziecka. Przedstawiciele rzecznika brali udział w roboczych spotkaniach z kierownictwem i urzędnikami Najwyższej Izby Kontroli. Służyły one przekazywaniu informacji docierających do rzecznika praw dziecka na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu opieki nad dzieckiem oraz na temat łamania bądź naruszania praw dziecka.

Gdy chodzi o współpracę z administracją rządową, dotyczyła ona problemów: prewencji przemocy i komercji seksualnej z wykorzystaniem dzieci i młodzieży; kontynuowania prac nad Narodowym Planem Działań na rzecz Dzieci; partnerstwa dzieci, nauczycieli i rodziców w procesie edukacji; przemocy domowej. Przedstawiciele rzecznika jako niezależni obserwatorzy brali udział w pracach rządowych zespołów, między innymi: do spraw opracowania programu zapobiegania niedostosowaniu społecznemu i przestępczości wśród dzieci i młodzieży, do spraw opracowania Narodowego Planu Działań na rzecz Dzieci, do spraw opracowania Krajowego Programu Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i Związanej z Nimi Nietolerancji. Rzecznik prowadził ścisłą współpracę z wieloma agendami rządowymi, na przykład z Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej. Zorganizował regionalną konferencję w ramach realizacji zadań zawartych w krajowym programie zapobiegania niedostosowaniu społecznemu i przestępczości dzieci i młodzieży. Brał udział w spotkaniach Międzyresortowego Zespołu ds. Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Utrzymywał stałe robocze kontakty z wieloma ministerstwami i urzędami centralnymi, konsultując projekty aktów prawnych oraz dokonując oceny działań związanych z problematyką dziecka i rodziny. Tego rodzaju współpraca podejmowana była w szczególności z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwem Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Współpraca z samorządami terytorialnymi. Rzecznik praw dziecka w 2004 r. monitorował stan systemu opieki nad dzieckiem na szczeblu powiatowym. Przedstawiciele rzecznika uczestniczyli w Forum Inicjatyw Społecznych „Społeczność lokalna wobec patologii”, które odbyło się z inicjatywy wielu starostw powiatowych. Raport „Od instytucjonal-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

nych do rodzinnych form opieki” został przekazany do wykorzystania w pracy powiatowych centrów pomocy rodzinie na rzecz budowy lokalnych systemów opieki. Przedstawiciele oraz sam rzecznik brali udział w licznych spotkaniach organizowanych przez władze samorządowe różnych szczebli. Dotyczyły one m.in. problematyki integracji europejskiej, pomocy rodzinie, promocji działalności kulturalnej i artystycznej z udziałem dzieci i młodzieży, dofinansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci pochodzących z rodzin najuboższych, roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży oraz bezpieczeństwa dzieci w ruchu drogowym.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi oraz środowiskiem naukowym. W 2004 r. rzecznik kontynuował spotkania z radami opiniodawczo-doradczymi organizacji pozarządowych i radą naukową przy rzeczniku praw dziecka. Jak co roku rzecznik oraz przedstawiciele biura brali udział w licznych konferencjach, seminariach i sympozjach organizowanych przez organizacje pozarządowe. Tematyka tych spotkań była bardzo bogata i obejmowała następujące zagadnienia: prawa osób niepełnosprawnych, rolę harcerstwa w wychowaniu dzieci i młodzieży, prawo do życia dzieci nienarodzonych, prawa ucznia, wychowanie przez ruch, problemy polskiej rodziny, prawa dziecka w Unii Europejskiej, prorodzinne formy opieki nad dzieckiem, przemoc wobec dzieci, w tym przemoc o podłożu seksualnym, marginalizację dzieci i młodzieży, ubóstwo, mediację, udział dzieci w przedsięwzięciach artystycznych, uzależnienia, rolę bibliotek w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Wśród wielu konferencji i seminariów wymienię tylko te najważniejsze, m.in. ogólnopolską konferencję pod tytułem „Pomoc dzieciom – ofiarom przestępstw”, konferencję pod tytułem „Przestrzeń medialna jako przestrzeń publiczna. Współpraca i współodpowiedzialność”, czy konferencję „Człowiek w przestrzeni szkoły. Uczeń między uprzywilejowaniem a marginalizacją”, na której podjęto próbę oceny współpracy nauczycieli i rodziców w szkole oraz zastanawiano się nad sposobami jej poprawy.

W 2004 r. odbyła się także zorganizowana przez rzecznika konferencja pod hasłem „Prawa dziecka po przystąpieniu do Unii Europejskiej”, w której wzięło udział kilkuset przedstawicieli szkolnych klubów europejskich z całej Polski. Konferencja była odpowiedzią na duże zainteresowanie tematyką europejską wśród młodzieży, sygnalizowane w korespondencji oraz podczas bezpośrednich spotkań. Wystąpienia zaproszonych na konferencję prelegentów, uznanych autorytetów w dziedzinie prawa wspólnotowego, były pierwszą w Polsce próbą analizy przepisów prawa wspólnotowego pod kątem problematyki praw dziecka.

Ważnym działaniem o charakterze promocyjnym było zorganizowanie we współpracy z UNICEF oraz Polskim Centrum Mediacji drugiej edycji ogólnopolskiego konkursu pod nazwą „Rozwiązując spory bez

przemocy, czyli co wiem o sprawiedliwości naprawczej” przeznaczonego dla uczniów szkół gimnazjalnych. Efekty konkursu, 15 najlepszych prac, zostały podsumowane w publikacji–poradniku rozesłanym do wszystkich gimnazjów, a więc szkół, w których problem przemocy bywa szczególnie dotkliwy.

Najważniejsze przykłady działalności międzynarodowej rzecznika to: kontynuowanie współpracy w ramach Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka ENOC (szczególnym akcentem uznania dla wysiłków oraz osiągnięć Polski w dziedzinie ochrony praw dziecka był wybór rzecznika praw dziecka na przewodniczącego ENOC na rok 2005/2006, we wrześniu 2005 r. rzecznik polski podjął tę funkcję); współpraca w ramach Unii Europejskiej (zaproszenia z innych państw w celu zapoznania się z doświadczeniami Polski w zakresie stworzenia niezależnych instytucji ochrony praw dziecka); współpraca w ramach grupy Euromed, w ramach których zaprezentowano aktualny stan działań na rzecz ochrony praw dziecka w Unii Europejskiej; współpraca z OBWE dotycząca praw człowieka oraz problemu handlu ludźmi.

Rzecznik praw dziecka od grudnia 2004 r. ma status członka obserwatora w europejskiej sieci narodowych obserwatorów przestrzegania praw dziecka „ChildONEurope”. Sieć ta ma m.in. za zadanie stworzenie europejskiej bazy wiarygodnych, porównawczych danych statystycznych na temat dzieci. W roku 2004 rzecznik wzięło udział w dwóch międzynarodowych projektach badawczych tej organizacji, to jest w studium na temat standardów adopcji i procedur adopcyjnych w krajach Unii Europejskiej oraz w studium na temat przemocy wobec dzieci w Europie.

Szanowni Państwo! Rzecznik praw dziecka przywiązywał dużą wagę do popularyzacji praw dziecka poprzez: publikacje, współpracę z mediami, strony internetowe, konferencje oraz spotkania. Duża część aktywności popularyzatorskiej polegała na działalności wydawniczej. Ważne dla popularyzacji praw dziecka w Polsce było upowszechnienie Konwencji o Prawach Dziecka. W 2004 r. rzecznik uczynił to za pośrednictwem dwóch publikacji pełnego tekstu konwencji: kolorowej, ilustrowanej broszury skierowanej do młodzieży oraz krótkiego opracowania zasadniczych postanowień konwencji, wydane w formie niewielkich rozmiarów „ściągi” dostosowanej do potrzeb dzieci młodszych.

Konferencja „Prawa dziecka po przystąpieniu do Unii Europejskiej” zaowocowała publikacją, którą rozesłano do bibliotek szkolnych, szkolnych klubów europejskich, parlamentarzystów, kuratorów oświaty, urzędów wojewódzkich i marszałkowskich oraz innych podmiotów.

W roku 2004 został wydany „Informator Rzecznika Praw Dziecka”, publikacja o charakterze przekrojowym prezentująca instytucję rzecznika oraz 2-tomowy zbiór wystąpień generalnych rzecznika praw dziecka w latach 2001–2003, mający charakter materiału źródłowego i będący odpowiedzią na wie-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

lokrotnie sygnalizowane zainteresowanie środowisk naukowych i pedagogicznych.

We współpracy z innymi podmiotami wydano kilka innych publikacji pokonferencyjnych: materiały z konferencji „Media a dzieci”, „Dobre media – media bez przemocy” oraz „Wspomaganie rozwoju dziecka w środowisku przedszkolnym”. Rzecznik uczestniczył także w wydaniu publikacji pt. „Mediacje – rozwiązywanie sporów bez przemocy”, opracowanej przez Polskie Centrum Mediacji, będącej rezultatem II edycji ogólnopolskiego konkursu dla gimnazjalistów pod hasłem, jak wcześniej powiedziałam, „Rozwiązuję spory bez przemocy, czyli co wiem o sprawiedliwości naprawczej w Polsce”.

Rzecznik przedstawia swoje działania w Internecie. Funkcjonują dwie strony rzecznika. Pierwsza: www.brpd.gov.pl ma charakter ogólny. Przedstawia instytucję rzecznika, bieżące działania, podstawowe akty prawne dotyczące praw dziecka i publikacje. Zawiera linki dotyczące praw dziecka i instytucji pomocy. Druga strona, tzw. „Strefa Młodych”, redagowana przy udziale młodzieży, przeznaczona jest dla młodszych odbiorców i ma charakter interaktywny. W ostatnich miesiącach 2004 r. rozszerzono zespół redakcyjny „Strefy Młodych” i podjęto wysiłki mające na celu dostosowanie zasobów strony do oczekiwań młodych odbiorców. Kierunki zmian wytyczyły badania ankietowe, wywiady, analiza spraw napływających do BRPD, a przede wszystkim wypowiedzi na internetowym forum dyskusyjnym „Strefy Młodych”. W roku 2004 na forum pojawiało się około 110 wątków dyskusyjnych, a w związku z nimi ponad 1000 wypowiedzi. Odwiedzin na stronie „Strefy Młodych” w 2004 r. było ogółem 115 597 tys.

Dobrze układała się współpraca rzecznika z mediami. Krajowe serwisy informacyjne otrzymywały bieżące informacje o działalności rzecznika. Rzecznik praw dziecka, pracownicy biura i współpracujący eksperci wielokrotnie uczestniczyli w programach telewizyjnych i radiowych, udzielali wywiadów, zwoływali konferencje prasowe.

Dobra była współpraca z prasą. Artykuły o pracy instytucji rzecznika praw dziecka ukazały się m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Gazecie Wyborczej”, „Trybunie”, „Życiu Warszawy”, „Naszym Dzienniku”, „Wprost”, „Polityce”, „Newsweeku”, „Przeglądzie”, „Niedzieli”, „Gościu Niedzielnym”, czy „Integracjach”. Artykuły były publikowane także w prasie specjalistycznej, poświęconej oświacie i wychowaniu, w takich pismach, jak „Głos Nauczycielski”, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze” czy „Remedium”.

Było 121 bezpośrednich spotkań rzecznika oraz jego pracowników z dziećmi i młodzieżą oraz organizacjami zajmującymi się ochroną praw dzieci. Wiązały się one z prawami dziecka oraz systemem ich ochrony w Polsce i na świecie, prawami i obowiązkami rodziców, zdrowym stylem życia wśród dzieci

i młodzieży, przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, integracją dzieci niepełnosprawnych, prawami dziecka w szkole, Internetem w szkołach czy wsparciem dla dzieci z rodzin najuboższych. Rzecznik i jego przedstawiciele wzięli udział w 122 konferencjach i seminariach, podczas których wygłaszali wystąpienia dotyczące problematyki dziecka i stanu przestrzegania praw dzieci. Spotkania te były okazją do promocji i popularyzacji praw dziecka oraz promocji samej instytucji rzecznika praw dziecka.

Szanowni Państwo! Przedłożona Sejmowi informacja o działalności rzecznika praw dziecka za 2004 r. stanowiła podstawę do sformułowania 33 uwag o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce, wskazanych na początku mojej wypowiedzi, a szczegółowo omówionych w opracowaniu zawartym w druku sejmowym.

Za momentek przystąpię do odczytania sprawozdania za 2005 r. Na chwileczkę przepraszam państwa.

Rok 2005. Rzecznik wystosował 34 wystąpienia generalne, wskazujące naruszanie prawa lub dobra dziecka.

W zakresie: prawo dziecka do życia i ochrony zdrowia, rzecznik zwraca uwagę na zapewnienie dzieciom finansowania ze środków publicznych hormonu wzrostu, oczywiście, nie wszystkim dzieciom, od razu zaznaczam, że tylko tam, gdzie jest potrzeba medyczna; brak systemowych rozwiązań prawnych gwarantujących dzieciom nieograniczony dostęp do opieki zdrowotnej; brak spójnego systemu medycyny szkolnej oraz badań profilaktycznych dzieci – wprowadzenie właściwych rozwiązań w tym obszarze zmniejszyłoby ryzyko powstawania i rozwoju chorób.

Rzecznik podjął sprawę konieczności zapewnienia godnego i etycznego traktowania dziecka, które urodziło się martwe. Obowiązujące normy prawne poważnie utrudniały pochowanie zwłok dziecka, które urodziło się martwe przed 22. tygodniem ciąży. O urodzeniu mówimy tylko w odniesieniu do dzieci wydalonych lub wydobytych z ustroju matki po upływie 22. tygodnia ciąży. Pierwsze wystąpienie w tej sprawie rzecznika było właśnie w 2005 r.

W zakresie prawa do życia i ochrony zdrowia do rzecznika wpłynęły 602 sprawy i nastąpił tu spadek o 11% w stosunku do 2004 r.

Obszar: prawa dziecka do wychowania w rodzinie. Rzecznik dostrzegł utrzymujący się wysoki wskaźnik opieki instytucjonalnej, co jest zjawiskiem niepokojącym z uwagi na jednoczesny wzrost liczby dzieci w rodzinach zastępczych. Dnia 31 grudnia 2004 r. określono liczbę dzieci przebywających w zakładach opieki instytucjonalnej na 20 664. Wysoki stopień tej opieki świadczy o niedostatecznej pracy z rodziną i na rzecz rodziny.

Brak skutecznej egzekucji postanowień sądowych uprawniających do kontaktów z dzieckiem. Rodzice często podnoszą argument, że instrumenty prawne, z których można skorzystać w sytuacji utrudnienia przez jednego z rodziców kontaktów z dzieckiem, są

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

w praktyce bezskuteczne. Nie gwarantują one wykonania orzeczenia, a kontakt z dzieckiem zależy od dobrej woli rodzica, u którego dziecko przebywa. Były wystąpienia rzecznika w tej sprawie. Nastąpił wzrost liczby spraw o ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej, a najczęstsze ich przyczyny to zaniedbywanie dziecka, niewydolność wychowawcza rodzica oraz nieprawidłowe warunki życia dziecka. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości w 2005 r. liczba spraw rodzinnych w rejestrach sądowych wzrosła o 8,95%.

W zakresie prawa do wychowania w rodzinie wpłynęło 5137 spraw. Nastąpił wzrost o 9,5%.

Jeżeli chodzi o prawo do godziwych warunków socjalnych, rzecznik zwracał uwagę na niewystarczającą pomoc materialną dla uczniów. Dotyczy to stypendiów socjalnych. Na stypendia dla uczniów przekazuje się gminom zbyt małe środki, w związku z tym gminy uchwalają regulaminy ustalające najniższe progi dochodowe. Istnieją więc nierówności, bo np. w Gdańsku próg ten wynosi 61,95 zł, a w Rybniku 130 zł, natomiast próg dochodowy określony w ustawie oświatowej to 316 zł. Drastyczne obniżenie dochodu uprawniającego do stypendium powoduje, iż uzyskują je dzieci najuboższe.

Rzecznik praw dziecka dostrzegł sprawę dotyczącą dysproporcji pomiędzy pomocą finansową państwa dla rodzin wielodzietnych oraz osób samotnie wychowujących dziecko. Ustawa o świadczeniach rodzinnych wprowadziła dodatek do zasiłku rodzinnego dla dzieci z rodzin wielodzietnych; wszedł on w życie z dniem 1 września 2005 r. Jest on znacznie niższy od dodatku dla osób samotnie wychowujących dziecko – wynosi 50 zł na trzecie i następne dziecko. Ta różnica zwiększa się jeszcze przez to, że dodatek dla osób samotnie wychowujących dziecko i zaliczka alimentacyjna są zwiększane w sytuacji, gdy dochód rodziny nie przekracza 50% kryterium ustawowego.

Dyskryminacja rodzin pełnych, dostrzeżona przez rzecznika praw dziecka. Zaliczka alimentacyjna, wprowadzona w miejsce dodatku dla osób samotnie wychowujących dziecko, kierowana jest głównie do osób samotnie wychowujących dziecko w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych. Stosuje się więc do tego świadczenia to samo kryterium, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne. Trudno zrozumieć, dlaczego na ochronę i wsparcie ze strony państwa zasługują dzieci wychowywane przez małżonków osób przebywających w zakładzie karnym powyżej 3 miesięcy lub całkowicie ubezwłasnowolnionych. Natomiast dzieci wychowywane w rodzinach pełnych, pomimo potwierdzenia przez komornika bezskuteczności egzekucji, są pozbawiane możliwości ubiegania się o zaliczkę alimentacyjną.

W zakresie prawa do godziwych warunków socjalnych wpłynęło do rzecznika 1699 spraw; ich liczba spadła o 6,5%.

Obszar prawa dziecka do nauki. Rzecznik zwracał uwagę na następujące kwestie.

Po pierwsze, brak określenia maksymalnych progów liczebności uczniów w szkołach. Niepokój budzi tworzenie klas liczących więcej niż 30 uczniów, a często są oddziały mające nawet 35–40 uczniów. Trudno mówić o prawie do dobrej edukacji i wychowania w klasach tak licznych.

Po drugie, zjawisko segregacji uczniów w szkołach i placówkach oświatowych. Uwagi z roku poprzedniego są w tym zakresie dalej aktualne.

Po trzecie, problem nieskutecznego sposobu egzekwowania od gmin prawa rodziców do 5-godzinnego bezpłatnego pobytu ich dzieci w przedszkolach publicznych. Zgodnie z prawem oświatowym przedszkola publiczne obowiązują zasada powszechnej dostępności. Przedszkola nie mają prawa odmówić przyjęcia dziecka tylko dlatego, że będzie tam przebywało, powiedzmy, do 5 godzin dziennie, ani uzależnić przyjęcia od wykupienia posiłków czy zajęć dodatkowych. Tym tematem rzecznik praw dziecka zajmuje się nadal.

Po czwarte, brak przygotowania części pedagogów do pracy z dziećmi nadpobudliwymi. Nauczyciele mają trudności z dostosowaniem metod i form nauczania do pracy z dziećmi z ADHD. Również w zbyt małym stopniu są poinformowani uczniowie w klasie, gdzie znajdują się takie dzieci, a pełna informacja, zapoznanie innych z objawami występującymi u tych dzieci z ADHD może spowodować pozytywne nastawienie wzajemne dzieci do siebie, większą wyrozumiałość, tolerancję.

W zakresie prawa do nauki wpłynęło 1931 spraw. Tutaj wystąpił wzrost o 25% w stosunku do roku poprzedniego.

Obszar praw dziecka do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniebdaniem oraz innym złym traktowaniem. Rzecznik wskazał na to, że w dalszym ciągu brakuje skutecznego systemu przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci i młodzieży. Przejawia się to brakiem pełnej ochrony prawnej przed wykorzystywaniem seksualnym małoletnich, brakiem skutecznych uregulowań dotyczących zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie oraz zakazu zamieszczania w nim szkodliwych treści, szczególnie na portalach skierowanych do dzieci. Prace w tym zakresie zostały podjęte też w obecnej kadencji. Brakuje również powszechnego, jednolitego w skali kraju systemu przeciwdziałania przemocy. Uchwalone w 2005 r. ustawy, w szczególności ustawa o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawa o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadziły rozwiązania prawne, które dają możliwość skuteczniejszej ochrony dzieci przed przestępstwami wykorzystywania seksualnego, przed powtórnią wiktymizacją podczas przesłuchania w procesie karnym oraz przed zjawiskiem przemocy w rodzinie. Jednak zmiany legislacyjne stanowią jedynie element dzia-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

łań, które powinny zostać zainicjowane, aby w sposób skuteczny ograniczyć przemoc wobec dzieci we wszystkich jej odmianach. Rzecznik zwracał uwagę na konieczność pilnego wprowadzenia rozwiązań o charakterze systemowym i organizacyjnym opartych o strukturę samorządową, tj. PCPR-y jako podmioty koordynujące i zarządzające.

Rzecznik praw dziecka już w 2001 r. złożył prezydentowi oraz Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej propozycję stosownych zmian legislacyjnych i organizacyjnych dotyczących utworzenia skutecznego i jednolitego systemu przeciwdziałania przemocy w naszym kraju – „Plan przeciwdziałania przemocy wobec dzieci”. Niestety prace nad wdrożeniem tego planu nie zostały podjęte przez parlament poprzedniej kadencji. Część postulatów wykorzystano w ustawie o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz ustawach wprowadzających zmiany do Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego wykonawczego.

W zakresie prawa do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniami i każdym innym złym traktowaniem wpłynęły 2043 sprawy. Liczba tych spraw spadła o 3,5%.

Jeśli chodzi o obszar praw dzieci niepełnosprawnych, rzecznik zauważał niedostateczną ofertę rehabilitacyjną dla dzieci niepełnosprawnych. W sposób niedostateczny zabezpieczone są potrzeby rehabilitacji medycznej i zbyt mała jest liczba stosownych ośrodków, oddziałów i poradni. Brakuje ośrodków wielospecjalistycznych, w których byłyby jednocześnie wykonywane badania dodatkowe i konsultacyjne. Dalej, występują bariery architektoniczne. Likwidacja barier architektonicznych postępuje wolno i fragmentarycznie, w związku z tym wiele dzieci niepełnosprawnych w dalszym ciągu żyje w izolacji, co pogłębia ich problemy. Brakuje też miejsc w przedszkolach integracyjnych. Istnieje pilna potrzeba zwiększenia liczby miejsc dla dzieci niepełnosprawnych w przedszkolach integracyjnych, gdzie dzieci te mogłyby kontynuować rehabilitację oraz adaptować się do życia w społeczeństwie.

Podsumowanie. W 2005 r. do Biura Rzecznika Praw Dziecka wpłynęło 12 007 spraw indywidualnych dotyczących wcześniej wspomnianych obszarów. W Zespole Informacyjno-Interwencyjnym Biura Rzecznika Praw Dziecka podjęto 12 007 spraw, w tym 921 w wyniku wizyt interesantów, 3497 w wyniku skierowanych do rzecznika pism, a 7589 w wyniku zgłoszeń telefonicznych. W Zespole Badań i Analiz podjęto 730 spraw, co daje sumę 12 737 spraw podjętych przez rzecznika praw dziecka w 2005 r. Nastąpił wzrost liczby podjętych spraw o ponad 7% w porównaniu z poprzednim rokiem.

Szczególną rolę w kontaktach osób i innych podmiotów z BRPD odgrywał telefon informacyjno-interwencyjny. Zarejestrowano 7589 zgłoszeń telefo-

nicznych. Najczęściej korzystali z niego: rodzice – 35,5%, krewni – 19,8%, instytucje – 16,9%, dzieci – 12%, media – 2,8%, osoby trzecie – 13%. Największa grupa zgłoszeń, aż 43,8%, dotyczyła prawa do życia w rodzinie. Do tej kategorii zaliczają się: stosunki między rodzicami a dziećmi, zastępcze formy opieki nad dzieckiem, problemy nieletnich. 18,9% spraw dotyczyło prawa ochrony przed przemocą fizyczną, seksualną, psychiczną, zaniedbań.

Osobnymi problemami, ponad 16,5% spraw, były problemy związane z oświatą. Dotyczyły one likwidacji szkół bądź przedszkoli, a także tworzenia nowych placówek oświatowych, z czym nie zawsze zgadzali się rodzice czy dzieci, na przykład z lokalizacją. Proszono o interwencję w sprawach dowozu uczniów do szkół, zwracano uwagę na problemy wychowawcze w placówkach oświatowych, sygnalizowano problem przemocy rówieśniczej.

5,6% spraw dotyczyło zagadnień związanych z opieką zdrowotną, to znaczy problemów z uzyskaniem prawa do ubezpieczenia i opieki zdrowotnej, zwrotu kosztów leczenia dzieci. Proszono także o interwencję w sprawach związanych z organizacją i warunkami socjalno-bytowymi w placówkach służby zdrowia.

Inny obszar problemów zgłaszanych do RPD to problemy dotyczące prawa do godziwych warunków socjalnych, które stanowiły 12% spraw.

Współpraca z parlamentem w 2005 r. właściwie przebiegała podobnie jak w poprzednim roku. Jeżeli państwo sobie życzy, to będę wyliczała komisje, ale nie wiem, czy to jest konieczne. Niekonieczne?

Rzecznik brał udział w pracach wielu nadzwyczajnych podkomisji – może to przeczytam – przygotowujących projekty zmian do obowiązujących ustaw, między innymi podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy Fundusz Alimentacyjny, podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i Kodeks karny wykonawczy.

Rzecznik wielokrotnie przedstawiał komisjom sejmowym i senackim opinie, ekspertyzy, opracowania w sprawach dotyczących między innymi ochrony dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem, jednokrotnego przesłuchania krzywdzonego dziecka w procesie karnym, przeciwdziałania przemocy w rodzinie, sytuacji socjalnej dzieci w naszym kraju, świadczeń rodzinnych, postępowania wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczki alimentacyjnej, pomocy państwa w zakresie dożywiania.

Współpraca z rzecznikiem praw obywatelskich układała się dobrze. W dniu 14 września 2005 r. rzecznik zwrócił się do rzecznika praw obywatelskich o zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego przepisów ustawy o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczki alimentacyjnej. Rzecznik praw obywatelskich podzielił jego opinię, jednakże z uwagi na trwające prace nad nowelizacją tej ustawy oraz spodziewaną długą procedurę w Trybunale wstrzymał

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

się z jej zaskarżeniem. Wielokrotnie były wspólne organizowane przez rzecznika praw obywatelskich spotkania obu rzeczników. Spotkania te dotyczyły analizy i oceny postępowań alimentacyjnych, systemu świadczeń rodzinnych. Rzecznicy wspólnie uczestniczyli w seminariach, konferencjach dotyczących modelu postępowania z nieletnimi, problemów ścigania przestępstw i przeciwdziałania im, wykorzystywania seksualnego dzieci.

Gdy chodzi o współpracę z Najwyższą Izbą Kontroli, to rzecznik zwrócił się z prośbą do prezesa Najwyższej Izby Kontroli o objęcie zaplanowaną na 2006 r. kontrolą dotyczącą skuteczności działań organów administracji publicznej w celu zapewnienia dzieciom opieki i wychowania poza rodziną jeszcze dwóch obszarów – współpracy z rodziną naturalną dziecka oraz opieki całodobowej sprawowanej nad dziećmi niepełnosprawnymi przebywającymi w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych.

Przedstawiciele rzecznika brali udział w roboczych spotkaniach z kierownictwem i urzędnikami Najwyższej Izby Kontroli. Służyły one do przekazywania informacji docierających do rzecznika praw dziecka na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu opieki nad dzieckiem oraz łamania bądź naruszania praw dziecka.

Współpraca z administracją rządową dotyczyła problemów zapobiegania przemocy i wykorzystywaniu seksualnemu, opracowania projektu strategii polityki społecznej na lata 2007–2013, przygotowania stanowiska Polski na 60. Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych czy stosowania mediacji.

Przedstawiciele rzecznika jako niezależni obserwatorzy brali udział w pracach rządowego zespołu do spraw opracowania kodeksu nieletnich oraz w spotkaniach Międzyresortowego Zespołu do Spraw Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Rzecznik współpracował z wieloma agendami rządowymi, mianowicie z Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, prowadził ścisłą współpracę z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Współpraca z samorządami terytorialnymi. W 2005 r. rzecznik podejmował działania na rzecz usprawnienia funkcjonowania lokalnych systemów przeciwdziałania przemocy opartych na strukturach samorządowych powiatów. W wielu powiatach podjęto działania zbieżne z wypracowanym przez rzecznika i zgłoszonym już w 2001 r. Sejmowi i prezydentowi systemowym planem przeciwdziałania przemocy. Monitorował on także system opieki nad dzieckiem na szczeblu powiatowym. Raport pt. „Od instytucjonalnych do rodzinnych form opieki” został przekazany do wykorzystania powiatowym centrom pomocy

rodzinie w celu wdrażania reformy systemu opieki nad dzieckiem i rodziną. W 2005 r. przeprowadził badania, których celem było określenie liczby dzieci korzystających z posiłków w szkołach, liczby dzieci potrzebujących dożywiania oraz wpływu zmiany przepisów na program dożywiania dzieci. Badaniami tymi objęte zostały 22 gminy na terenie całej Polski. Rzecznik brał udział w licznych spotkaniach i konferencjach organizowanych przez władze samorządowe różnych szczebli.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi i środowiskiem naukowym. W ramach tej współpracy kontynuowane były spotkania z radami opiniodawczo-doradczymi (Radą Organizacji Pozarządowych i Radą Naukową) przy rzeczniku praw dziecka. Powstał raport w wyniku współpracy z Instytutem Spraw Publicznych pt. „W kierunku rodzinnych form opieki zastępczej nad dziećmi”. Wśród wielu konferencji i seminariów wymienię tylko te największe: „Dzień Bezpiecznego Internetu”, II Ogólnopolska Konferencja „Pomoc dzieciom – ofiarom przestępstw” pod honorowym patronatem ministra sprawiedliwości i prezydenta miasta stołecznego Warszawy, konferencję „Stop przemocy w domu, szkole i na ulicy” czy konferencję „Mediacja – nowa metoda rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych”.

Najważniejsze przykłady działalności na arenie międzynarodowej to współpraca w ramach Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka, współpraca w ramach Unii Europejskiej, współpraca w ramach Rady Europy, współpraca w ramach OBWE, stałe kontakty z ONZ, a zwłaszcza z Komitetem Praw Dziecka oraz współpraca z UNICEF-em.

Od września 2005 r. rzecznik praw dziecka jako przewodniczący Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka (ENOC) był organizatorem 9. dorocznego zjazdu członków Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka, który odbył się w Warszawie w dniach 21–23 września ub. r. Było to spotkanie pogładowe, podczas którego omówiono najważniejsze zjawiska i problemy w dziedzinie ochrony praw dziecka w Europie. Na sesji „Zapobieganie rozdzielaniu rodziny – wzmacnianie praw dziecka w celu ich ochrony” omówiono problem środków niezbędnych do wspierania rodziny, wzmacniania praw dzieci do wychowania w środowisku rodzinnym.

W ramach bieżącej współpracy z ONZ rzecznik praw dziecka wziął udział w przygotowaniu dokumentów do 60. sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w kwestiach związanych z ochroną praw dziecka, uczestnicząc m.in. w wypracowaniu wspólnego stanowiska Unii Europejskiej. 16 września rzecznik praw dziecka uczestniczył w tzw. dniu debaty ogólnej. Było to spotkanie eksperckie w Komitecie Praw Dziecka poświęcone dzieciom pozbawionym opieki rodzicielskiej.

Istotnym nurtem w zagranicznych kontaktach rzecznika praw dziecka była działalność ekspercka oraz doradcza prowadzona na zaproszenie środowisk lobbingujących na rzecz powstania niezależnych instytu-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

cji rzecznika praw dziecka. Polski rzecznik zaproszony został przez parlamenty i rządy do Republiki Serbii i Czarnogóry oraz do Szwecji, aby podzielić się swymi doświadczeniami. Działania te służyły promocji Polski na arenie międzynarodowej, ukazując jej powszechnie respektowany dorobek w tej dziedzinie.

Ogółem w 2005 r. odbyło się 16 wyjazdów zagranicznych, w tym 8 z osobistym udziałem rzecznika. W dniach 11–23 lutego 2005 r. rzecznik przebywał w Nowym Jorku na skutek zgłoszenia jego osoby jako kandydata RP do Komitetu Praw Dziecka, traktatowego ciała Konwencji o Prawach Dziecka. Wyjazd wynikał z potrzeby przeprowadzenia kampanii wyborczej i nastąpił na wniosek Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i w porozumieniu z nim.

W dniach od 30 czerwca do 7 lipca rzecznik przebywał w Waszyngtonie na konferencji „Strategia na rzecz zdrowia i rozwoju dzieci i młodzieży” w związku z zaproszeniem Światowej Organizacji Zdrowia.

Szanowni Państwo! Rzecznik przykładał dużą wagę do popularyzacji praw dziecka poprzez publikacje, współpracę z mediami, strony internetowe, konferencje oraz spotkania. W roku 2005 Biuro Rzecznika Praw Dziecka przygotowało i wydało dwie publikacje. Ukazała się książkowa edycja Informacji rzecznika praw dziecka o działalności w 2004 r. wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka, czyli podstawowego materiału ukazującego działania rzecznika praw dziecka. Wydany został także drukiem kolejny, trzeci tom „Wystąpienia generalnych rzecznika praw dziecka” obejmujący korespondencję rzecznika z centralnymi organami władzy państwowej w roku 2004. Założeniem serii jest zebranie i usystematyzowanie wystąpień jako ważnego przyczynku do badań nad stanem przestrzegania praw dzieci w Polsce. Ponadto trwały prace nad kolejną publikacją z cyklu Ochrona Praw Dziecka pt. „Prawa dziecka w szkole”.

W 2005 r. funkcjonowały dwie strony internetowe rzecznika. Jedna ma charakter ogólny i przedstawia instytucję rzecznika, podobnie jak w 2004 r., druga, „Strefa młodych”, interaktywna, redagowana jest przy udziale młodzieży i przeznaczona dla młodych odbiorców. Nastąpił jej intensywny rozwój i niemal całkowita przebudowa. Odslona strony w nowej formule miała miejsce 1 czerwca 2005 r. Od tej pory notuje się stały wzrost liczby użytkowników strony (w czerwcu – 221 448 wywołań). Tradycyjnie najlepszy pod względem tych notowań jest listopad; zanotowano 540 871 wywołań. W niektórych miesiącach odwiedzało ją średnio ponad 15 tys. osób dziennie.

Współpraca rzecznika z mediami układała się dobrze. Czy czytać cały fragment dotyczący współpracy medialnej? Chcecie państwo?

(Poseł Izabela Jaruga-Nowacka: Nie).

(Głosy z sali: Nie. Nie.)

Bo to podobnie się przedstawia. Dziękuję bardzo.

Rzecznik utrzymywał dobre kontakty z mediami elektronicznymi. Bezpośrednich spotkań rzecznika oraz jego pracowników z dziećmi i młodzieżą oraz organizacjami zajmującymi się ochroną praw było dokładnie sto. Wiązały się one z prawami dzieci oraz systemem ich ochrony w Polsce i na świecie, prawami i obowiązkami rodziców, integracją dzieci niepełnosprawnych, prawami dziecka w szkole, wypoczynkiem wakacyjnym, Internetem w szkołach czy wsparciem dzieci z rodzin najuboższych.

Rzecznik i jego przedstawiciele wzięli udział w 89 konferencjach i seminariach, na których wygłaszane były wystąpienia dotyczące problematyki dziecka i stanu przestrzegania praw dzieci. Spotkania te to dobra okazja do promocji i popularyzacji praw dziecka oraz promocji samej instytucji rzecznika.

Szanowni Państwo! Przedłożona Sejmowi informacja o działalności rzecznika praw dziecka za 2005 r. stanowiła podstawę do sformułowania 28 uwag o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce, wskazanych częściowo w wystąpieniu, a szczegółowo omówionych w opracowaniu zawartym w druku sejmowym. Ten materiał stanowi dobrą podstawę do szerokiej debaty publicznej o stanie przestrzegania praw dziecka w naszym kraju.

Za dużą cierpliwość bardzo dziękuję państwu. Dziękuję, pani marszałek. (Okłaski)

Wicemarszałek Genowefa Wiśniowska:

Dziękuję bardzo pani rzecznik Ewie Sowińskiej za przedstawienie informacji.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Izabelę Jarugę-Nowacką.

Poseł Sprawozdawca Izabela Jaruga-Nowacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Rzecznik! Nie mogę oprzeć się jednak czy wyzbyć się pewnego temperamentu poselskiego, żeby po tej nieomal półtorgodzinnej prezentacji nie podzielić się swoimi uwagami. Mam wrażenie, że powinniśmy zajmować się prawami dziecka, a rozliczamy i to w sposób niezmiernie szczegółowy działania rzecznika dzieci. Wracajmy jednak do prezentacji sprawozdania.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Rodziny i Praw Kobiet w sprawie dwóch obszernych dokumentów przedłożonych Sejmowi przez rzecznika praw dziecka, tj. informacji rzecznika praw dziecka o działalności za rok 2004, wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka, druk nr 76, i analogiczny dokument z działalności rzecznika za rok 2005, druk nr 788.

Wysoki Sejmie! Konstytucja Rzeczypospolitej, dążąc do urzeczywistnienia praw dziecka i nadając im wysoką

Poseł Sprawozdawca Izabela Jaruga-Nowacka

range, ustanowiła w art. 72 ust. 4 Rzecznika Praw Dziecka. Urząd rzecznika ma strzec praw dziecka określonych zarówno w konstytucji, jak i w Konwencji o Prawach Dziecka oraz innych aktach prawnych.

Urząd rzecznika został powołany przez Sejm ustawą z dnia 6 stycznia 2000 r. Działania podejmowane przez rzecznika mają na celu zapewnienie dziecku pełnego i harmonijnego rozwoju. Działania te powinny być prowadzone z poszanowaniem godności i podmiotowości dziecka. W szczególności rzecznik został w ustawie zobowiązany, by chronić dziecko przed wszystkimi przejawami przemocy, okrucieństwa, wyzysku, także przed demoralizacją, zaniedbaniem i innymi formami niewłaściwego traktowania. Rzecznik zobowiązany jest szczególną troską otaczać dzieci niepełnosprawne.

Rzecznik praw dziecka jest niezależną instytucją, wyposażoną w uprawnienia kontrolne, ostrzegawcze, inicjujące działania. Ma on kompetencje przedstawiania właściwym organom władzy publicznej, organizacjom i instytucjom ocen i wniosków zmierzających do skutecznej ochrony praw i dobra dziecka. Rzecznik może występować do właściwych organów o podjęcie inicjatywy ustawodawczej lub też o wydanie nowych aktów prawnych.

Wysoka Izbo! Pozwoliłam sobie powiedzieć, co jest zawarte w ustawie o rzeczniku, dlatego że myślę, że po 6 latach funkcjonowania tego urzędu, zarówno w komisji, w której toczyła się debata, jak i tu obecnie, nadszedł czas pewnej refleksji, czy w naszej ocenie ten urząd funkcjonuje dobrze, czy właściwie realizuje powierzone mu zadania.

Chcę też powiedzieć, że zgodnie z art. 12 ustawy o rzeczniku praw dziecka ma on obowiązek przedstawiania Sejmowi i Senatowi informacji o swojej działalności i uwag o stanie przestrzegania praw dziecka. Nie wiem jednak, czy rzeczywiście chodzi o tak szczegółowe informacje, żebyśmy się dowiadywali, w jakiej konferencji uczestniczył lub współuczestniczył rzecznik. Wydaje mi się, że nie o to chodziło. Nawet premier rządu Rzeczypospolitej ani rzecznik praw obywatelskich nie mają takiej możliwości i w ten sposób nie informują nas o swojej działalności. Być może ten sposób przedstawiania informacji przez rzecznika praw dziecka trzeba będzie zmienić.

Wysoka Izbo! Obie połączone komisje, o których już mówiłam, czyli Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Rodziny i Praw Kobiet na posiedzeniu w dniu 21 września 2006 r. wysłuchały obszernych, podobnych do dzisiejszych, sprawozdań z działalności rzecznika praw dziecka w roku 2004 i w roku 2005 zaprezentowanych przez obecną rzecznik panią Ewę Sowińską, choć okres sprawozdawczy, Wysoka Izbo, dotyczy czasu, kiedy urząd ten sprawował poprzednik pani minister pan Paweł Jaros.

Po przeprowadzeniu debaty posłowie połączonych komisji postanowili pozytywnie zaopiniować oba przedłożone sprawozdania rzecznika praw dziecka.

Nie mogę jednak jako posłanka sprawozdawca, mająca państwu zrelacjonować przebieg tej debaty, nie poinformować, że o tej pozytywnej ocenie zdecydowała przede wszystkim świadomość, że w gruncie rzeczy działalność poprzedniego rzecznika pana Pawła Jarosa dobiegła końca, a krytyczna ocena jego pracy przez posłów reprezentujących różne opcje polityczne nie stwarzała szans na jego reelekcję na drugą kadencję, i rzeczywiście wybraliśmy na wiosnę 2006 r. nowego rzecznika.

Tak więc, Wysoka Izbo, posłowie uznali, że jest to już czas miniony i wszystkie swoje uwagi, a przede wszystkim nadzieje, kierowali pod adresem nowo wybranej pani minister, licząc, że nada ona temu ważnemu przecież urzędowi nowy wymiar, właściwe znaczenie.

Chciałabym w związku z tym, mówiąc, jak wiele było uwag krytycznych, wybrać tylko podstawowe dwie kwestie. Te podstawowe uwagi posłów i główne refleksje dotyczyły samego funkcjonowania rzecznika, jak i sposobu przygotowania informacji dla Sejmu. Kolejne sprawozdania rzecznika przedstawiane Sejmowi są bardzo obszerne, szczegółowe, ale przecież nie sposób nie odnieść wrażenia, że w tym gąszczu działań rzecznika, szczegółowo wymienianych prac, jego różnych rodzajów aktywności, niknie nam, Wysoka Izbo, przedmiot zainteresowania rzecznika, czyli dziecko.

Z przedłożonych Sejmowi informacji wynika, że rzecznik jest niewątpliwie człowiekiem zapracowanym, ale, analizując tę działalność, niestety nie dowiemy się, jakie są najistotniejsze problemy dzieci i młodzieży z perspektywy rzecznika praw dziecka, nie dowiemy się, jak rzecznik tak naprawdę ocenia stan realizacji rzeczywistnienia praw dziecka w Polsce, ani nie dowiemy się, jak działania podejmowane przez rzecznika, także w jego ocenie, oddziaływały na proces ochrony praw dziecka. Posłowie zwracali uwagę, że rzecznik praw dziecka nie wyznaczał sobie ani celów, które zamierza osiągnąć, ani priorytetowych obszarów swojej aktywności na kolejne lata funkcjonowania. Nie formułował planów ich realizacji, powiedziałabym nawet, że dosyć bezwolnie, acz sumiennie reagował na różne niepokojące sygnały dotyczące łamania praw dziecka. Reagował głównie, wysyłając pisma.

Widoczne i rażące były także zaniechania poprzednika pani minister. Pan Paweł Jaros nie zajął stanowiska w sprawie przemocy wobec dzieci, choć ustawa wprost go do tego zobowiązuje, Wysoka Izbo: rzecznik praw dziecka podejmuje działania zmierzające do ochrony dziecka przed przemocą.

W sprawozdaniu z działalności w podrozdziale dotyczącym przemocy domowej jest informacja o tym, że dzieci wielokrotnie dopytywały rzecznika o: zakres prawa do nietykalności cielesnej w kontekście stosowania przemocy fizycznej przez rodziców. Nie sposób jednak znaleźć, dowiedzieć się, jakiej rzecznik udzielał odpowiedzi, jaki był jego pogląd w tej kwestii, jakie podejmował działania. Natomiast w tym

Poseł Sprawozdawca Izabela Jaruga-Nowacka

samym rozdziale – przypominam, rozdziale mówiącym o przemocy w rodzinie – znajdujemy informację o przypadkach pogryzienia dzieci przez psy ras agresywnych. Wysoka Izbo, to jest oczywiście dramat, natomiast zakwalifikowanie pogryzienia jako przemoc w rodzinie wydaje się czymś merytorycznie nie stosownym. Dla wielu z nas pies bardzo często jest przyjacielem, czasami nawet przez właścicieli jest uznany za członka rodziny, ale to już jest chyba zbyt daleko idące uogólnienie, aby można było pogryzienie przez psy agresywne zaliczyć do kategorii przemocy w rodzinie. Pewnie jednak tymi stwierdzeniami, tak uciekając trochę w boczne wątki, pan Paweł Jaros przykrywał brak swojego stanowiska i niechęć do pewnego skonfrontowania się z poglądami, które są przeciwnie zwalczaniu przemocy i zaprzestaniu bicia dzieci. Przypominam, że ma to być przecież instytucja niezależna, a więc bez względu na to, jaka opcja rządząca sprawuje władzę w Polsce, rzecznik powinien stosować się zarówno do konstytucji, konwencji, jak też obowiązujących aktów prawnych, a nie unikać jasnego w tej kwestii stanowiska.

Podstawowa działalność rzecznika, co wynika z tych sprawozdań, polegała głównie na prowadzeniu obszernej i zazwyczaj merytorycznie poprawnej korespondencji z różnymi organami administracji państwowej, w tym głównie rządowej, tj. przede wszystkim z Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, a także z innymi instytucjami państwowymi, w tym też z RPO, czyli rzecznikiem praw obywatelskich, z którym przecież powinien mieć dobry i bliski kontakt. Rzecznik praw dziecka organizował i współorganizował, uczestniczył w licznych krajowych i międzynarodowych konferencjach, seminariach i spotkaniach, o czym można się aż nazbyt szczegółowo dowiedzieć z tych sprawozdań. Posłowie nie kwestionowali podczas debaty potrzeby prowadzenia tej działalności. Zastanawiali się jednak, czy tak powinny być rozłożone akcenty działalności rzecznika. Problem, Wysoka Izbo, polega na tym, że z tych składowych sprawozdań nie możemy wywnioskować, co wynikło z bardzo wielu tych interwencji. Nieliczne są przypadki, kiedy interwencja – dowiadujemy się – przyniosła taki i taki efekt. W większości przypadków wiemy, że pismo zostało wysłane i że jakaś odpowiedź nadeszła lub trzeba było ponowić pismo, żeby nadeszła. Wreszcie, co chyba najważniejsze, nie wiemy, jak te działania rzecznika praw dziecka wpłynęły na poprawę stanu przestrzegania praw dziecka w Polsce.

Wywiązując się też ze swojej roli sprawozdawczyni obu połączonych komisji, chciałabym poinformować Wysoką Izbę o pewnych nieprawidłowościach występujących zdaniem wielu posłów, jak podkreślałam, z różnych opcji w strukturze wydatków rzecznika praw dziecka. Sprawa dotyczy przede wszystkim bardzo wysokiej kwoty czynszu za lokal będący siedzibą

rzecznika, która stanowi, Wysoka Izbo, 16,5% ogółu wydatków, czyli 675 tys. zł rocznie, oraz zakupu luksusowych samochodów, w tym m.in. samochodu marki Chrysler Voyager, zakupionego za 148 tys. zł. Te zakupy miały miejsce w 2005 r. Chrysler Voyager został zakupiony za 148 tys. zł.

Chcę też powiedzieć, że na posiedzeniu sejmowej Komisji Rodziny i Praw Kobiet w dniu 21 czerwca 2006 r. podczas omawiania sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2005 r. w części 14: Rzecznik praw dziecka Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła wprawdzie ogólnie pozytywną opinię realizacji budżetu rzecznika w 2005 r., stwierdziła jednak kilka nieprawidłowości. Dotyczyły one głównie tzw. gospodarki samochodowej i nadzoru nad rozliczeniami w tym zakresie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jestem przekonana, że dzisiejsza debata sejmowa, tak samo zresztą jak dyskusja posłów na posiedzeniu połączonych komisji, dotyczyć będzie nie tyle dokonań czy zaniechań poprzednika pani minister Sowińskiej, co przyszłości tego urzędu.

Wiemy dobrze, jak niezadowolający jest stan realizacji praw dziecka w Polsce. Wiemy, jak wielkie koszty transformacji społecznej, ustrojowej poniosły właśnie dzieci, jak wiele z nich cierpi głód, niedostatek, biedę, jak wielu z nich nie umiemy dotychczas zapewnić należytej opieki medycznej, odpowiedniego wyrównania szans edukacyjnych itd. Wiemy też, że bardzo wiele dzieci doznaje przemocy, poniżenia, molestowania seksualnego.

Parę dni temu, Wysoka Izbo, toczyliśmy debatę nad problemami wychowawczymi w polskiej szkole. Agresja, przemoc rówieśnicza, sieroctwo społeczne, problemy dzieci niepełnosprawnych, samobójstwa, przestępczość, narkotyki, alkoholizm to tylko niektóre problemy z listy trudnych spraw dotykających najmłodszych obywateli naszego kraju.

Dojrzały, mądry, skuteczny orędownik ich problemów i ich praw jest nam niewątpliwie, panie i panowie posłowie, pilnie potrzebny, ktoś, kto nie przymilaniem się czy przemilczaniem trudnych sytuacji, ale swoją otwartą postawą, czytelnym systemem wartości zyska sobie zaufanie tych młodych ludzi. Z drugiej strony ta jego postawa, wiedza, zaangażowanie być może zdobędą mu tak potrzebny autorytet i uznanie w innych instytucjach życia publicznego, co spowoduje skuteczność działań pełnomocnika. Mam wrażenie, że rzecznik praw dziecka nie jest instytucją skuteczną.

Wysoka Izbo! Wszyscy zgadzamy się, że rzecznik praw dziecka to urząd ważny i potrzebny. Co mamy zrobić, żeby nie tylko to umocowanie konstytucyjne, ale także autorytet, zaufanie rzecznika, w tym najmłodszych obywateli, spowodowały to, by rzecznik stał się organem skutecznie broniącym praw dziecka? Odpowiedzi na te pytania wyjaśnią krytyczną ocenę posłów dotychczasowej działalności. Być może potrzebne są z naszej strony jakieś działania, które właściwie usytuują lub wyposażą urząd rzecznika w ja-

Poseł Sprawozdawca Izabela Jaruga-Nowacka

kieś potrzebne mu instrumenty, aby ten konstytucyjny urząd mógł rzeczywiście, a nie tylko sprawozdawczo i tytularnie, wypełniać powierzone mu zadania.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że w interesie nas wszystkich jest to, aby rzecznik praw dziecka stał się rzecznikiem nie tylko z nazwy, ale żeby rzeczywiście reprezentował prawa tych najmłodszych obywateli. Wszak pamiętajmy, że prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Genowefa Wiśniowska:

Bardzo dziękuję pani poseł.

Sejm podjął decyzję o wysłuchaniu w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, w imieniu Prawa i Sprawiedliwości pani poseł Małgorzata Gosiewska. Proszę o stanowisko w imieniu klubu.

Poseł Małgorzata Gosiewska:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia Wysokiej Izbie stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie informacji rzecznika praw dziecka o działalności za rok 2004 oraz 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druki nr 76 i 788).

Oceniane dzisiaj sprawozdania dotyczą okresu, kiedy funkcję rzecznika praw dziecka sprawował pan Paweł Jaros. Przedstawione Wysokiej Izbie sprawozdania stanowią wypełnienie obowiązku, jaki nakłada na rzecznika art. 12 ustawy z dnia 6 stycznia 2006 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. Jest to też dobra okazja do zastanowienia się nad stanem przestrzegania praw dziecka w Polsce.

W Polsce funkcjonuje szereg instytucji zajmujących się prawami dziecka. Na szczególną uwagę zasługują organizacje pozarządowe. Osoby tam pracujące swój zapał i serce poświęcają sprawom dzieci i należą im się za to z tego miejsca podziękowania.

Ustanowienie rzecznika praw dziecka dało nam niezależną instytucję wyposażoną w uprawnienia o charakterze kontrolnym, ostrzegawczym i inicjującym, wspierającą wysiłki zmierzające do maksymalnej ochrony praw dziecka. Rzecznik nie zastępuje wyspecjalizowanych służb, instytucji i stowarzyszeń zajmujących się ochroną dziecka, lecz interweniuje w sytuacjach, kiedy istniejące procedury okazały się nieskuteczne bądź ich zaniechano. Działa na rzecz ochrony praw dziecka, w szczególności: prawa do życia i ochrony zdrowia, prawa do nauki i do godziwych

warunków socjalnych, do wychowania w rodzinie. Ponadto podejmuje działania zmierzające do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innymi formami złego traktowania. Szczególną troską otacza dzieci niepełnosprawne.

Adresatami działań rzecznika są wszystkie organy władzy publicznej, samorządy terytorialne, instytucje rządowe, organizacje pozarządowe, do których rzecznik może zwrócić się o złożenie wyjaśnień, udzielenie niezbędnych informacji, a także o udostępnienie akt, dokumentów, o podjęcie przez nie działań na rzecz dziecka, zgodnie z zakresem ich kompetencji. Ustawa przyznała też rzecznikowi możliwość przedstawiania właściwym organom władzy publicznej, organizacjom i instytucjom ocen i wniosków zmierzających do skuteczniejszej ochrony praw i dobra dziecka oraz usprawnienia trybu załatwiania spraw w tym zakresie. Rzecznik może wreszcie wystąpić z propozycją ustawodawczą bądź wnioskiem o wydanie lub zmianę innych aktów prawnych. Rzecznik, wykonując swoje uprawnienia, kieruje się zasadami zawartymi w konstytucji RP, w konwencji o prawach dziecka i ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka, w tym przede wszystkim: zasadą dobra dziecka – wszystkie działania podejmowane muszą być w najlepiej pojętym interesie dziecka; zasadą równości – troska o ochronę praw każdego dziecka; zasadą poszanowania odpowiedzialności, praw i obowiązków obojga rodziców za rozwój i wychowanie dziecka.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawione Wysokiej Izbie sprawozdania to bardzo obszerny materiał. Niezwykle trudno w tak krótkiej debacie omówić te sprawozdania szczegółowo, tak, jak problematyka w nich zawarta na to zasługuje. Zachęcam więc panie posłanki i panów posłów do indywidualnej analizy przedstawionego materiału.

W swoim wystąpieniu skupię się na kilku ważnych poruszonych w sprawozdaniach problemach. Prawo dziecka do życia i ochrony zdrowia. Za bardzo niepokojące zjawisko uznać należy wzrost liczby zachorowań na gruźlicę u dzieci i młodzieży i brak skutecznych działań zapobiegających zachorowaniom na tę ciężką chorobę i zwalczających ją. Kolejnym problemem jest ograniczenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej, wynikające z tak zwanych limitów świadczeń, co w efekcie wydłuża czas oczekiwania na zabiegi i inne usługi medyczne. Ograniczenie zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej w środowisku nauczania i wychowania, czego skutkiem jest niewątpliwie wzrost liczby zachorowań na choroby zakaźne – to kolejny problem. Gdy chore dziecko trafi do szpitala, spotka je następny problem – brak rodzica przy łóżku ze względu na opłaty za pobyt rodzica w szpitalu. Wynika to z nierozwiązanej kwestii finansowania ze środków publicznych kosztów pobytu rodzica przy dziecku przebywającym w szpitalu. Przepisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej nie pozwalają kosztem tym obciążać szpitali, tymczasem rodziców często nie stać na pokrycie takich wydatków. Te nie-

Posel Małgorzata Gosiewska

zawinione przez dzieci sytuacje bardzo często odbijają się na ich zdrowiu i psychice na całe życie.

W zakresie prawa do wychowania w rodzinie rzecznik zwrócił nam uwagę przede wszystkim na brak pracy ukierunkowanej na powrót dziecka do rodziny naturalnej. Analiza spraw zgłaszanych rzecznikowi wskazuje, że w wielu przypadkach w powiatowych centrach pomocy rodzinie, placówkach opiekuńczo-wychowawczych brak jest dostatecznej pomocy i pracy socjalnej, mającej na celu przywrócenie rodzinie biologicznej zdolności do sprawowania prawidłowej opieki nad dzieckiem. W tym miejscu należy zauważyć i pozytywnie ocenić prowadzone prace zmierzające do ograniczenia liczby dzieci przebywających w domach dziecka oraz przekazania zadania ich wychowania rodzinnym domom dziecka czy rodzinom zastępczym.

Rzecznik w swoim sprawozdaniu wskazuje nam również na nieskuteczność egzekucji administracyjno-prawnych obowiązków rodziców wobec dzieci. Chodzi tu o nierealizowanie obowiązku szkolnego, brak pomocy w nauce, nierealizowanie obowiązkowych badań lekarskich. Wskazuje przy tym na brak ze strony odpowiedzialnych służb administracji publicznej właściwych i skutecznych metod egzekwowania tych obowiązków.

Przechodząc do kwestii związanych z prawem dziecka do godziwych warunków socjalnych, nie sposób nie wspomnieć o problemach, jakie wywołała likwidacja funduszu alimentacyjnego. Gwałtownie wzrosła liczba rozwodów i separacji, a skutki tych działań najboleśniej odczuwane są przez dzieci do dnia dzisiejszego.

Kolejna kwestia to ograniczenie dostępu dzieci do posiłków w stołówkach szkolnych. W 2004 r. wprowadzono podatek VAT obejmujący przygotowywanie i sprzedaż posiłków w szkołach i innych placówkach oświatowych. Jednocześnie straciły moc prawną przepisy pozwalające zatrudniać pracowników stołówek oraz wliczać koszty utrzymania stołówki w wydatki budżetowe szkoły. Spowodowało to wzrost kosztów posiłków przygotowywanych przez szkoły i koszty te w konsekwencji obciążały rodziców. Obecnie korzystający z posiłków w szkołach ponoszą koszty do wysokości ceny produktów.

W zakresie praw dziecka do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniechaniem oraz złym traktowaniem rzecznik wskazuje nam dwa podstawowe problemy.

Pierwszy problem dotyczy braku skutecznego systemu przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci i młodzieży, co wynika między innymi z braku pełnej ochrony prawnej przed wykorzystywaniem seksualnym małoletnich między 15 a 18 rokiem życia, zbyt niskich kar wymierzanych za przestępstwa na tle seksualnym przeciwko dzieciom, braku skutecznych uregulowań prawnych dotyczących zwalczania pornografii dziecięcej w In-

ternecie. Konieczna jest ochrona dzieci przed szkodliwymi treściami we wszystkich środkach masowego komunikowania.

Drugi problem sygnalizowany przez rzecznika dotyczy niedostatecznej ochrony dziecka pokrzywdzonego przed jego powtórnią wiktymizacją. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z czerwca 2005 r. gwarantuje jednokrotne przesłuchanie małoletniego świadka bez względu na przedmiot procesu karnego. I to jest korzystna zmiana.

Wiele jest do zrobienia w obszarze praw dzieci niepełnosprawnych. Wspomnę tu, z racji czasu, tylko o jednym problemie, z jakim spotykają się rodziny wychowujące dziecko niepełnosprawne. Chodzi o ograniczenie prawa do edukacji na etapie ponadgimnazjalnym. Ciążący na samorządach obowiązek zapewnienia dowozu uczniów niepełnosprawnych do szkół nie dotyczy poziomu ponadgimnazjalnego. Koszt takiego dowozu spada więc przede wszystkim na rodziców czy opiekunów, stąd zdarza się, że dalsza nauka dziecka niepełnosprawnego staje się utrudniona, a czasami niemożliwa, a przecież powinno nam zależeć na tym w sposób szczególny, aby dzieci niepełnosprawne mogły zdobyć jak najlepsze wykształcenie, bo od tego zależy ich dalsze funkcjonowanie na rynku pracy. Dla osób zainteresowanych tym problemem mamy dobrą informację. W trakcie prac nad nowelizacją ustawy o systemie oświaty klub Prawo i Sprawiedliwość zgłosił już stosowną poprawkę.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Oba sprawozdania wskazują na bardzo dużą aktywność rzecznika praw dziecka. Sprawozdania te w ocenie klubu Prawa i Sprawiedliwości przygotowane zostały w sposób rzetelny, obszerny i bardzo szczegółowy. Wiemy jednak, jak wiele jest jeszcze do zrobienia, jak wiele pracy przed nowym rzecznikiem i przed nami, przed Komisją Rodziny i Praw Kobiet, jak też przed każdym z nas. Nie ukrywam, że bardzo liczymy na nowe pomysły, na aktywność nowej pani rzecznik praw dziecka. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Genowefa Wiśniowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, w imieniu Platformy Obywatelskiej pani poseł Teresa Piotrowska.

Posel Teresa Piotrowska:

Pani Marszałek! Pani Rzecznik! Panie i Panowie Posłowie! Przyszło nam dzisiaj debatować nad informacjami o działalności rzecznika praw dziecka w latach 2004 i 2005. Debata, zdaniem Platformy Obywatelskiej, jest dużo spóźniona.

Rzecznik praw dziecka działa na podstawie ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. i na podstawie zapisów tej ustawy rzecznik praw dziecka jest w swojej działalności niezależny od innych organów państwowych

Posel Teresa Piotrowska

i odpowiada przed Sejmem na zasadach określonych w tej ustawie.

Artykuł 12 zobowiązuje rzecznika do przedstawiania corocznie informacji o swojej działalności. Rzecznik złożył marszałkowi Sejmu stosowną informację 18 lipca 2005 r. za rok 2004, a w lipcu 2006 r. – za 2005 r. Dlaczego tak ważna debata została zatrzaśnięta w szufladach marszałków Sejmu poprzedniej i tej kadencji parlamentu? To pytanie do pana marszałka. (*Oklaski*) Czy byliśmy aż tak przeciążeni pracą od początku tej kadencji, że nie mogliśmy podjąć tej debaty wcześniej? Sytuacja jest paradoksalna, bo omawiamy dzisiaj dwie informacje o działalności rzecznika złożone przez rzecznika, który zakończył już kadencję. Platforma Obywatelska ma nadzieję, że taka praktyka nie będzie regułą. Wierzę, że pani rzecznik będzie miała siłę przebicia i żadna informacja w żadnej szufladzie już nigdy nie zostanie zatrzaśnięta. Dobrze byłoby, gdyby mogła to być debata z udziałem ministrów, z udziałem wszystkich tych, którzy deklarują, że dobro dziecka jest najważniejsze. Jak widać dzisiaj na tej sali, dorośli parlamentarzyści, rząd mają widać ważniejsze sprawy.

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Wysoki Sejmie! Dziecko to skarb szczególny. Jego prawa chronione są konstytucją. Władza publiczna jest zobligowana do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom. Temu właśnie problemowi chcę poświęcić trochę czasu.

Z obu przedłożonych informacji wynika, że jeśli chodzi o wywiązywanie się z obowiązku w zakresie ochrony życia i zdrowia, to ciągle pozostaje dużo do zrobienia. Egzekwowanie prawa do ochrony zdrowia dziecka wymaga szczególnie intensywnych i wielokierunkowych działań. Rzecznik zwraca uwagę na ograniczenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej poprzez limity świadczeń, które naruszają prawo dziecka do opieki medycznej, a w wielu sytuacjach powodują dalsze zagrożenia zdrowotne. Do rzecznika zwracali się zrozpaczeni rodzice, którzy zaskarżali decyzje Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie refundacji kosztów leczenia. Urzędnik funduszu nie może decydować o zdrowiu i życiu naszych dzieci. To zadanie lekarzy specjalistów, którzy stwarzają w medycynie ciągle nowe możliwości. Ministerstwo i Narodowy Fundusz Zdrowia są zobowiązani stworzyć odpowiednie warunki do realizacji konstytucyjnego prawa każdego dziecka do możliwie jak najlepszej, jak najszerzej opieki zdrowotnej. Nie może być tak, jak wynika z informacji, że minister zdrowia niektóre interwencje rzecznika praw dziecka pozostawia bez odpowiedzi. W jednym i drugim sprawozdaniu autor zwraca uwagę na ograniczony zakres profilaktyki wśród dzieci i młodzieży, głównie w środowisku nauczania i wychowania. Były zapowiedzi rządu Leszka Millera, obietnice, niestety, bez pokrycia. Były zapowiedzi rządu Kazimierza Marcinkiewicza.

Czy zaszły zasadnicze zmiany w zakresie profilaktycznej opieki zdrowotnej? Dzisiaj z pewnością się tego nie dowiemy, bo minister zdrowia nie uznał za zasadne wziąć udziału w tej debacie, a szkoda.

Problemem ciągle nierozwiązanym, odnotowanym przez rzecznika, jest opłata za pobyt rodzica w szpitalu w czasie choroby dziecka. Często ogranicza się możliwości, a czasami nawet całkowicie pozbawia dzieci, opieki rodziców w momentach, w których bardzo jej potrzebują. Skoro nie radzą sobie z tym problemem niektórzy dyrektorzy szpitali czy niektóre organy założycielskie, z pewnością musi w to zaangażować minister zdrowia. Rzecznik występował również w sprawach refundacji kosztów sprzętu ortopedycznego. Sprawy dotyczyły najczęściej zestawów infuzyjnych do pomp insulinowych, implantów ślimakowych, aparatów słuchowych, czy wózków inwalidzkich. Były to starania rzecznika kierowane do poszczególnych dyrektorów Narodowego Funduszu Zdrowia o rozważenie możliwości sfinansowania sprzętu lub kuracji w drodze indywidualnych decyzji. Ale tu przecież nie o indywidualne decyzje chodzi. Tu są potrzebne rozwiązania systemowe i ich gwarantem musi być minister zdrowia. Jemu to dedykujemy wszystkie zawarte w obu informacjach problemy dotyczące naruszania prawa dziecka do opieki medycznej.

Panie i Panowie Posłowie! Inny pakiet problemów, z którymi borykają się polskie dzieci, a które są sygnalizowane przez rzecznika praw dziecka, dedykujemy ministrowi edukacji. I tu też potrzebne są rozwiązania systemowe, a nie przysłowiowe gaszenie pożarów, czy gesty dobrego wujka, który jak na przykład w szkole w Siedlimowie obiecał dzieciom, że uratuje ich szkołę. I co? Najlepiej było zrzucić winę na wójta, że ten niby czegoś nie zrobił. I tyle. A co z dziećmi wciągniętymi w konflikt dorosłych? Czy tak chcemy realizować prawo dziecka do nauki?

Problemem jest ograniczanie dostępu do korzystania przez dzieci z posiłków w stołówkach szkolnych. To sygnał z roku 2004 i 2005. A jak jest dzisiaj? Czy minister edukacji może nam powiedzieć, że tego problemu dzisiaj już nie ma?

Rzecznik zwraca uwagę na problem segregacji uczniów w szkołach i placówkach oświatowych ze względu na status majątkowy ich rodziców, czy ze względu na niepełnosprawność dziecka.

I tu jeszcze jeden problem – bariery architektoniczne. Ciągle nie dość energiczne są działania ukierunkowane na likwidację barier, co uniemożliwia normalne funkcjonowanie dzieci, ale przecież również dorosłych niepełnosprawnych. Osoby te mają prawo do normalnego życia, a wszyscy pozostali mamy obowiązek stwarzać warunki, aby dzieci niepełnosprawne mogły się uczyć, bawić i realizować swoje marzenia. Ale aby nasze dzieci mogły realizować swoje marzenia, rząd ma obowiązek zapewnić im godziwe warunki socjalne. Rzecznik praw dziecka stwierdza, że na stypendia socjalne dla uczniów prze-

Posel Teresa Piotrowska

kazuje się gminom zbyt małe środki. Gminy ze środków, jakie otrzymują, nie są w stanie udzielać pomocy wszystkim potrzebującym dzieciom, a często ze środków własnych nie stać biednych gmin na dokładanie. Idea stypendiów jest słuszna, ale jest to kropla w morzu potrzeb. Czy w 2006 r. coś się w tej sprawie zmieniło?

Rzecznik praw dziecka, panie i panowie posłowie, zwraca uwagę na niepokój, jaki budzi tworzenie w wielu szkołach klas liczących więcej niż 30 uczniów. Często są też oddziały po 35 i 40 uczniów w klasie. Jaka jest efektywność nauczania w tak licznych klasach? A jakie mogą być efekty wychowawcze w tak dużych grupach rówieśników? Takie duże zespoły nie sprzyjają budowaniu więzi między nauczycielem a uczniem. Nie pozwalają także na poznanie uczniów. Jak ma sobie poradzić nauczyciel? Co ma zrobić wychowawca, gdy w 35-osobowej klasie ma dzieci nadpobudliwe, dzieci z orzeczeniami i dzieci, które mają poważne problemy w swoich domach? Jest diagnoza. Wiemy, że taka szkoła, taka klasa nie daje możliwości realizacji w sposób właściwy ani procesu nauczania, ani procesu wychowawczego. I co my na to? Rzecznik w kolejnym sprawozdaniu sygnalizuje, bije na alarm. Co na to minister edukacji? Czy powinien nas dziwić fakt ciągle pogłębiającego się zjawiska agresji i przemocy w szkole? Rzecznik pisze: Brakuje odpowiednich programów wychowawczych i profilaktycznych, a nawet jeśli są, to jak je realizować w warunkach polskiej szkoły? Kiedy zaczniemy likwidować przyczyny? Kiedy znajdziemy środki na organizowanie dzieciom i młodzieży czasu wolnego? Kiedy sport będzie u nas naturalnym nawykiem każdego dziecka, każdego dorastającego nastolatka?

Panie i Panowie Posłowie! To zależy od nas. Od nas dorosłych, od polityków, ministrów, premierów. Zróbmy coś wreszcie. Bo jeśli nie, to takie informacje rzeczników praw dziecka nie będą miały żadnego sensu, mimo że są rzetelne, szczegółowe i obrazują problemy polskich dzieci.

Rzecznik praw dziecka, Wysoka Izbo, zwraca również uwagę na brak poszanowania podmiotowości i godności dziecka przez organy władzy publicznej, na brak skutecznego systemu przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci i młodzieży, na brak ochrony dzieci przed szkodliwymi treściami obecnymi w środkach masowego komunikowania, a w szczególności w Internecie, a także na brak spójnego systemu przeciwdziałania przemocy wobec dzieci.

Rzecznik zwraca też uwagę na brak wystarczającej wiedzy dzieci, osób zawodowo zajmujących się dziećmi i rodziców na temat konwencji i zawartych w niej praw. Stąd konieczność rozpoczęcia i prowadzenia intensywnej edukacji w tym zakresie. Wszystkie braki, wskazywanie na problemy i na konieczność rozwiązywania problemów, o których wspominałam, i wielu innych, o których mówi rzecznik w omawianych informacjach, z roku na rok się powtarzają,

czyli ich nie rozwiązujemy. Przyjmujemy do wiadomości i, jak widać, nie za bardzo bierzemy sobie do serca, bo efekty naszych działań, działań dorosłych, w zakresie przestrzegania praw dzieci są dalece niewystarczające. Dlatego weźmy się do pracy, aby następne informacje rzecznika praw dziecka mogły być bardziej optymistyczne. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Genowefa Wiśniowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej panią poseł Joannę Senyszyn.

Posel Joanna Senyszyn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie informacji o działalności rzecznika praw dziecka za lata 2004–2005. 10-minutowe wystąpienie zmusza do zasygnalizowania jedynie najistotniejszych problemów.

Kiedy wpisywaliśmy do konstytucji Urząd Rzecznika Praw Dziecka, a następnie ustanawialiśmy go ustawą, byliśmy przekonani, że powołanie wyspecjalizowanego urzędu przyczyni się do poprawy sytuacji dzieci i młodzieży poprzez: uświadomienie społeczeństwu, że dzieci mają prawa; sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem tych praw; występowanie z inicjatywami, mającymi na celu wypełnienie istniejących luk prawnych i poprawę obowiązujących przepisów, w interesie dziecka. Są to działania niezwykle ważne i potrzebne. We Francji 45% dorosłych i 65% dzieci nie wie, że dzieci mają prawa zagwarantowane w międzynarodowej konwencji. U nas stan świadomości prawnej jest jeszcze gorszy. Jak dowodzą bulwersujące nas ostatnio wydarzenia nawet kobiety nie do końca są świadome swoich praw, a cóż dopiero dzieci.

Dzieci w Polsce są bite, poddawane przemocy psychicznej, wykorzystywane seksualnie, ale pozostają całkowicie bezradne. Nie mają świadomości, że są ofiarami przestępstw, i nie wiedzą, gdzie szukać ratunku. Cierpią w milczeniu i w strachu. Rzecznik miał tego świadomość, ale nie wyciągnął żadnych konstruktywnych wniosków, po prostu przyjął do wiadomości, że jest źle. W 2004 r. powiedział, że obecna sytuacja prawna nie gwarantuje właściwej realizacji prawa dziecka do ochrony przed okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Nie tylko jednak nic nie zrobił, aby temu przeciwdziałać, ale jeszcze odwrócił uwagę opinii publicznej, a nawet wprowadził ją w błąd, mówiąc, że niepokojąca jest zwłaszcza zwiększająca się liczba scen przemocy oraz powszechność treści obscenicznych we wszystkich rodzajach środków masowego przekazu.

Posel Joanna Senyszyn

Zdaniem rzecznika w imieniu dziecka, którego prawa są łamane, mogą występować rodzice lub inni prawni przedstawiciele. Czyżby rzecznik nie wiedział, że prawa dzieci są niestety łamane także przez ich bliskich, w tym przez rodziców. Może po prostu wygodniej było mu udawać, że nie wie, bo zgodnie z katolicką moralnością, wyznawaną przez prawicę, rodzice mają nieograniczoną władzę nad dzieckiem. Na taką postawę wskazują odpowiedzi udzielane nieletnim w sprawach indywidualnych. Przykładowo w 2004 r., odpowiadając na pytanie małoletniego o prawo rodziców do ograniczenia kontaktów z sympatią, rzecznik poinformował o treści art. 95 § 2 K.r.o., stanowiącego o obowiązku posłuszeństwa wobec rodziców do czasu ukończenia przez dziecko 18 roku życia. Wyjaśnił również, że rodzice mają prawo zabronić swojemu dziecku widywania się z określoną osobą, jeśli kierują się przy tym troską o jego fizyczny i duchowy rozwój. W 2005 r., odpowiadając 15-latkowi na pytanie o swobodę uczestnictwa w uroczystościach i obrzędach religijnych, rzecznik wyjaśnił, że z władzy rodzicielskiej płynie prawo i obowiązek dbania o wychowanie fizyczne i duchowe dziecka, a także obowiązek posłuszeństwa dzieci wobec rodziców. Możemy być pewni, że ani od tych młodych ludzi, ani od ich kolegów już nigdy więcej nie dostanie żadnych pytań. Może właśnie o to chodziło. Być może konsekwencją takich właśnie działań jest zmniejszenie liczby spraw zgłaszanych podczas wizyt w biurze rzecznika z 1131 w 2004 r. do 921 w 2005 r., to jest o prawie 20%.

Przedstawiane rokrocznie informacje dowodzą, że rzecznik nie spełnia pokładanych w nim nadziei, a urząd nie ma pomysłu na funkcjonowanie i tylko niepotrzebnie wydaje budżetowe pieniądze, które mogłyby być spożytkowane w interesie dzieci. Być może jest tak z powodów personalnych: zarówno poprzedni, jak i obecny rzecznik reprezentują opcję polityczną, która dzieci traktuje jak zabezpieczenie na starość, troszczy się o ich interesy głównie w fazie prenatalnej, a co najgorsze, nie rozumie praw dziecka jako samoistnego podmiotu i widzi je wyłącznie w kontekście praw rodziny.

Jest absolutnym skandalem, że rzecznik praw dziecka nie tylko nie podjął starań o wprowadzenie przepisów bezwzględnie zabraniających bicia dzieci, nawet jeśli dokonuje się tego pod eufemistyczną nazwą karcenia, ale nawet nie poparł inicjatywy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w tym zakresie. To zaniechanie dyskredytuje urząd rzecznika. Zgoda na pozostawienie w polskich przepisach furtki dla znęcania się nad dziećmi dowodzi, że rzecznik nie stoi na straży rzeczywistych praw dzieci. To niesłychane, że urząd powołany do działań na rzecz ochrony praw małoletnich godzi się na powszechność procederu bicia dzieci w Polsce.

W 2004 r. w sprawach dzieci niepełnosprawnych rzecznik zgłosił zaledwie 2 wystąpienie generalne,

a w 2005 r. – 4. To kropla w morzu potrzeb, a zarazem wyraz lekceważenia nie tylko problemów dzieci, tak bardzo doświadczonych przez los, ale i prawa, które stanowi, że rzecznik otacza szczególną troską dzieci niepełnosprawne.

Przy obecnym upolitycznieniu rzecznik nie zapewnia właściwej koordynacji działań na rzecz rzeczywistych interesów dzieci, w tym przestrzegania wszystkich ich praw. Stąd, mimo rozlicznych działań kolejnych rzeczników, nie widać korzyści z istnienia w obecnym kształcie tego urzędu. Większość dzieci nie ma perspektywy zdobycia wykształcenia, a następnie ciekawej, dobrze płatnej pracy. To powoduje frustrację, agresję wobec siebie (bulimia, anoreksja, okaleczenia, samobójstwa) i wobec innych (nieposłuszeństwo w domu i w szkole, ucieczki, przestępczość dzieci). Niepokojąco wiele dzieci nie wypełnia obowiązku szkolnego. W Polsce w coraz ostrzejszej formie występuje zjawisko dziedziczności wykształcenia. Młodzież z rodzin chłopskich i robotniczych coraz rzadziej trafia na studia. Rzecznik nie analizuje genezy tych zjawisk, nie bada ich uwarunkowań. Tym bardziej nie zajmuje się w zadowalającym stopniu problemem maltretowania dzieci i ich seksualnego wykorzystywania. Z punktu widzenia katoprawicy są to bowiem tematy niepoprawne politycznie.

Najprawdopodobniej właśnie dlatego uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka nie dają obrazu faktycznej sytuacji dzieci i młodzieży w Polsce. Pewne wstydlive aspekty są świadomie marginalizowane – w pierwszej kolejności należy do nich bieda. Około 1 mln dzieci żyje w Polsce poniżej minimum socjalnego, w tym część poniżej minimum biologicznego. Dzieci te głodują, a w stosunku do rówieśników mają znaczny niedobór wagi i wzrostu. Tego jednak nie przeczytamy w uwagach rzeczników dotyczących prawa do godziwych warunków socjalnych. Niewiele dowiemy się też o przemocy wobec dzieci czy o ich seksualnym wykorzystywaniu, poza tym, że nie było skutecznego systemu przeciwdziałania tym zjawiskom.

W informacji za 2004 r. w sprawach indywidualnych wyodrębnione są przypadki przemocy seksualnej, której sprawcami „były osoby ważne dla dziecka ze względu na autorytet lub stosunek zależności, np. rodzic, konkubent rodzica, krewny, przyjaciel domu, wychowawca, ksiądz, psychoterapeuta”. Ale już w informacji za 2005 r. nie ma danych na ten temat, a przecież problem seksualnego wykorzystywania dzieci niestety nie przestał istnieć. Przemilczanie go jest szkodliwe, gdyż uniemożliwia postawienie diagnozy i podjęcie stosownych działań w celu ochrony dzieci i młodzieży przed plagą seksualnego wykorzystywania.

Z przedstawionych materiałów wynika, że rzecznik wypełnia swoje obowiązki w sposób niezadowalający. Działania podejmuje na oślep, bez koncepcji i planu. Dotychczasowy rzecznik nie miał spójnej wizji funkcjonowania tego urzędu, w zasadzie nie miał żadnej wizji. Być może dlatego od chwili powołania ten urząd znajduje się w stanie permanentne-

Posel Joanna Senyszyn

go kryzysu. W konsekwencji najważniejsze problemy polskich dzieci pozostają na marginesie zainteresowań rzecznika, a znaczenie i prestiż tego urzędu są znikome.

Czy można to zmienić? A jeśli tak, to w jaki sposób? Na początek należałoby zmienić tryb wyboru rzecznika na taki, który by skutecznie odpolitycznił urząd i uczynił go urzędem naprawdę przyjaznym dzieciom. Ślubowanie rzecznika: Będę strzec praw dziecka, a powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie, nie może być tylko pustym frazesem.

Przedstawione informacje są litanią gorzkich żalów, niestety bez propozycji rozwiązań problemów, które wynikają z łamania praw dzieci. Rzecznik praw dziecka był równie bezradny jak dzieci, których praw miał bronić. Dlatego klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie głosował za odrzuceniem informacji rzecznika praw dziecka za lata 2004 i 2005, zawartych w drukach nr 76 i 788. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Janusz Dobrosz)

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Grzegorza Kołacza z Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Grzegorz Kołacz:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec przedłożonej w dniu 3 lipca 2006 r. i rozpatrzonej przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisję Rodziny i Praw Kobiet informacji z działalności rzecznika praw dziecka za lata 2004 i 2005, wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z ustawą z dnia 6 stycznia 2000 r. rzecznik praw dziecka stoi na straży praw dziecka, czyli każdej istoty ludzkiej od poczęcia aż do osiągnięcia pełnoletności (art. 2 ust. 1). Wspomniane prawa obejmują: prawo do życia i ochrony zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do godziwych warunków socjalnych oraz prawo do nauki. Rzecznik dba o zachowanie podmiotowości każdego dziecka i zapewnienie mu możliwości harmonijnego rozwoju, otacza swą opieką również dzieci niepełnosprawne. Praca rzecznika ma charakter przede wszystkim kontrolny, ostrzegawczy i inicjujący. Przy wykonywaniu swoich obo-

wiązków rzecznik musi kierować się przede wszystkim dobrem dziecka.

W zakresie prawa do życia i ochrony zdrowia największą problematyczą jest ze zwalczaniem chorób, z niedożywieniem dzieci, zapewnieniem właściwej koniecznej opieki medycznej, udzielaniem rodzicom informacji o stanie zdrowia dziecka, zapewnieniem każdej kobiecie opieki okołoporodowej, zapewnienie matce i ojcu pobytu w szpitalu w czasie, gdy przebywa tam ich dziecko.

Pani rzecznik wielokrotnie zwracała się do ministra zdrowia oraz do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z prośbą o interwencję w kwestiach pilnych. Dotyczyły one m.in. szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B czy finansowania ze środków publicznych hormonu wzrostu. Ważnym problemem jest także godne traktowanie martwych noworodków urodzonych przed 22. tygodniem ciąży. Rzecznik domaga się ich pochówku oraz wystawiania aktów zgonu. Obowiązująca ustawa z dnia 29 września 1986 r. stanowi, że noworodkom urodzonym przed 22. tygodniem ciąży wystawia się akt urodzenia z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe. Minister zdrowia obiecał, że udzieli merytorycznej odpowiedzi po zasięgnięciu opinii krajowego konsultanta w dziedzinie ginekologii i położnictwa. Do tej pory odpowiedź nie nadeszła.

Indywidualne sprawy zgłaszane do rzecznika dotyczyły głównie ochrony życia poczętego (głośne protesty przeciw rozpatrywanemu projektowi ustawy o świadomym macierzyństwie), decyzji organów Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie refundacji kosztów leczenia dzieci w specjalistycznych placówkach niemających umowy z NFZ oraz możliwości uzyskania refundacji kosztów zakupu sprzętu ortopedycznego, wózków inwalidzkich, pomp insuliny i innych. Zgłaszano się do rzecznika z prośbą o sprawdzenie, czy prawa małoletnich są przestrzegane w trakcie ich hospitalizacji oraz czy place rekreacyjne dla dzieci są bezpieczne.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W zakresie prawa dziecka do wychowania dziecka w rodzinie rzecznik wystąpiła do ministra sprawiedliwości z następującymi wnioskami: z prośbą o wyjaśnienie małej skuteczności środków prawnych przysługujących rozwiedzionym rodzicom w celu zapewnienia kontaktu z dzieckiem, a także wyraziła swoje stanowisko w sprawie projektu strategii polityczno-społecznych na lata 2007–2013 przygotowywanego przez Ministerstwo Polityki Społecznej. Sprawy indywidualne dotyczyły głównie postępowań rozwodowych (przewlekłości, długich odstępów czasowych między rozprawami), prawa do kontaktów z dzieckiem (zgłaszane przez osoby rozwiedzione, przez te, które zmieniły miejsce zamieszkania – często pracownicy Służby Celnej, osoby, które wyjechały za granicę). Poruszone kwestie dotyczyły także uchybień w zakresie władzy rodzicielskiej, przewlekłości w ustanawianiu rodzin zastępczych oraz naruszania praw dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Posel Grzegorz Kołacz

W zakresie prawa do godziwych warunków społecznych rzecznik występowała do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie przywrócenia podstaw prawnych pozwalających na finansowanie stołówek szkolnych przez jednostki samorządu terytorialnego. Po wprowadzeniu nowych zasad koszty posiłków wzrosły nawet o 60%. Do marszałka Sejmu rzecznik wystosowała pismo w związku z wstrzymaniem prac nad obywatelskim projektem ustawy Fundusz Alimentacyjny (rzecznik poparła stanowisko na rzecz ustawy o tym funduszu) oraz wystąpiła z prośbą do prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o interwencję w sprawie potrącania przez KRUS kwot ze świadczeń rodzinnych na rzecz zaległości składkowych rolników. Indywidualne sprawy dotyczyły świadczeń z zakresu pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych, rent rodzinnych oraz mieszkalnictwa. Rodzice dzieci umieszczonych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych sygnalizowali kłopoty z należytym zabezpieczeniem finansowym dzieci podczas urlopu z placówki.

Prawo do nauki gwarantuje każdemu dziecku prawo dostępu do instytucji edukacyjnych. Rzecznik wystąpiła do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu o zbadanie systemu punktacji osiągnięć uczniów podczas rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych. Największym problemem polskiego szkolnictwa jest likwidowanie małych placówek oraz tworzenie klas o wysokim progu liczebności (ponad 30 uczniów). Warto zauważyć, że duże szkoły przyczyniają się do szerzenia zjawiska przemocy w szkołach. Rzecznik apelowała także o całkowity zakaz palenia w szkołach. Proceder tworzenia palarni dla uczniów jest nieuzasadniony i niezgodny z programem profilaktyki uzależnień wśród młodzieży.

Rzecznik wystąpiła do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o ustalenie skutecznego sposobu egzekwowania od gmin prawa rodziców do 5-godzinnego bezpłatnego pobytu ich dzieci w przedszkolu publicznym. Obecnie zapis ten jest martwy i rodzice za każdy pobyt dziecka w przedszkolu, także publicznym, muszą płacić. Niedociągnięcia występują także w organizowaniu dzieciom dojazdu do szkół, finansowaniu placówek oświatowych oraz funkcjonowaniu systemów nauczania i wychowania. Wzmoczone kontrole szkół są potrzebne, ale przy ocenie funkcjonowania placówek szkolnych należy mieć także na uwadze realne warunki. Nauczycielom bardzo trudno jest pracować z dzieckiem posiadającym opinię PPP, jeżeli klasa liczy 30 osób, a wśród nich są jeszcze osoby stwarzające problemy wychowawcze. Należy także na bieżąco interesować się przebiegiem egzaminów maturalnych oraz przeprowadzać dokładną selekcję nauczycieli, żeby nie dopuszczać do sytuacji, w których są oni nieobiektywni i niekompetentni.

Rzecznik interweniowała także w sprawie zabezpieczeń tych stron internetowych, które zawierają

treści niedozwolone dla dzieci, na przykład pornograficzne. Wielokrotnie kontrolowała także pobyt dzieci na wakacjach. Dużo prośb napływało również w związku z licznymi pogryzieniami dzieci przez psy uznane za agresywne. W tej sprawie interweniowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komenda Główna Policji. Stosowne rozwiązanie rzecznik przedłożyła parlamentowi w związku z licznymi przypadkami pobicia dzieci przez ich opiekunów, niejednokrotnie ze skutkiem śmiertelnym. Do marszałka Sejmu oraz do prezesa Rady Ministrów rzecznik zwróciła się także z prośbą o podjęcie działań na rzecz kompleksowej eliminacji zjawiska przemocy wobec dzieci.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawy poruszane przez rzecznika w zakresie niepełnosprawności dzieci dotyczyły głównie orzekania o stopniu niepełnosprawności (przewlekłość spraw), ochrony zdrowia dzieci niepełnosprawnych, szkolnictwa integracyjnego i specjalnego (szczególnie dowóz dzieci niepełnosprawnych do szkół) oraz pomocy rodzinom wychowującym dzieci niepełnosprawne. Rzecznik praw dziecka wielokrotnie przeprowadzała wizytacje. Ich charakter był problemowy (dotyczył określonej sfery zagadnień), doraźny (dotyczył konkretnej sprawy) oraz następczy (sprawdzanie funkcjonowania instytucji po wcześniejszej wizytacji). Rzecznik skontrolowała funkcjonowanie placówek pogotowia opiekuńczego, ośrodków pobytu dla cudzoziemców, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, domów dziecka – konkretnie jeden przypadek, kiedy to podejrzewano łamanie praw dziecka przez wychowawców i dyrektora. W każdej z tych instytucji stwierdzono wiele uchybień, na przykład brak opieki zdrowotnej, brak dostępu do edukacji czy nawet szerzenie demoralizacji (ośrodki dla cudzoziemców).

Rzecznik działała także na rzecz wykonywania przez Polskę postanowień Konwencji Praw Dziecka z 1989 r. Palącym problemem jest także nieznanostwo praw dziecka w przypadku osób zawodowo zajmujących się dziećmi. Dlatego informację o działalności rzecznika trzeba jak najbardziej rozpowszechniać. W tym celu zostały wydane już dwie publikacje: informacja rzecznika praw dziecka o działalności w 2004 r. wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka oraz trzeci tom wystąpień generalnych.

W kraju rzecznik współpracuje z rzecznikiem praw obywatelskich, parlamentem, Najwyższą Izbą Kontroli, samorządami terytorialnymi, administracją rządową, organizacjami pozarządowymi i środowiskiem naukowym. Współpracuje także z mediami – prasą, radiem i telewizją. Posiada dwie strony internetowe. Za granicą współpracuje z Unią Europejską, Radą Europy, Organizacją Narodów Zjednoczonych, organizacją UNICEF i wieloma innymi. Bierze udział w konferencjach organizowanych na terenie Europy i Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli chodzi o przestrzeganie praw dziecka w 2005 r., odnotowuje się:

Posel Grzegorz Kolacz

— w zakresie prawa do ochrony zdrowia: między innymi brak nadzoru lekarskiego w szkole, brak pełnej ochrony prawnej dla dzieci biorących udział w badaniach klinicznych,

— w zakresie prawa do wychowania w rodzinie: wysoką liczbę wychowanków w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, wzrost liczby spraw dotyczących ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej,

— w zakresie prawa do godziwych warunków socjalnych: dyskryminację rodzin pełnych (chodzi o Fundusz Alimentacyjny), dysproporcję między pomocą finansową dla rodzin wielodzietnych i osób samotnie wychowujących dziecko,

— w zakresie prawa do nauki: zjawisko segregacji uczniów, brak określonego progno liczebności klas, brak przygotowania pedagogów do pracy z uczniem z ADHD, nieprawidłowości w zakresie oceniania uczniów z wychowania fizycznego,

— w zakresie prawa do ochrony przed przemocą: brak poszanowania podmiotowości i godności dziecka przez instytucje publiczne, brak skutecznego programu przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci i młodzieży, niewystarczające unormowanie problematyki pracy dzieci w gospodarstwach rolnych,

— w zakresie praw dzieci niepełnosprawnych: niewystarczający dostęp do rehabilitacji, rozpowszechnianie barier architektonicznych, brak miejsc w przedszkolach integracyjnych, niedostateczną pomoc instytucji publicznych dla rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne.

Działalność rzecznika praw dziecka przebiega prawidłowo, niestety ogrom zgłaszanych spraw nie pozwala na realne dotarcie do każdego konkretnego problemu. Każdy z jej obszarów jest tak samo ważny, zarówno ten dotyczący przestrzegania praw dziecka w szkole, jak i wykonywania swoich obowiązków przez rodziców czy też problemów dzieci niepełnosprawnych. Konieczne są dalsze kontrole ośrodków, w których przebywają dzieci i młodzież, oraz zadbanie o właściwą hospitalizację dzieci chorych. Skuteczność pracy rzecznika będzie jednak możliwa tylko dzięki dobrej współpracy ze wszystkimi wyżej wymienionymi instytucjami oraz wrażliwości i zaangażowaniu całego społeczeństwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mój klub poprzez informację o działalności rzecznika praw dziecka za 2004 i 2005 r. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Elżbietę Ratajczak z Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Elżbieta Ratajczak:

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt wystąpić w imieniu klubu Liga Polskich Rodzin na temat przedłożonych informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka.

Dokument za rok 2004 został złożony w lipcu 2005 r. jeszcze na ręce marszałka Cimoszewicza, a opracowany został przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka, którym kierował wówczas pan Paweł Jaros. Dokument za rok 2005 złożono w lipcu 2006 r., a opracowany on został przez biuro rzecznika, którym kieruje pani rzecznik Ewa Sowińska. Jest więc trochę niezręczna sytuacja, bowiem zarówno pochwala, jak i krytyczne uwagi nie dotyczą pani rzecznik, aczkolwiek pani rzecznik przedkłada Wysokiej Izbie owe sprawozdania.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nadała prawom dziecka wysoką rangę, ustanawiając instytucję rzecznika praw dziecka, który stoi na straży praw dziecka, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. W rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Rzecznik działa na rzecz ochrony praw dziecka, w szczególności ochrony prawa do życia i zdrowia, do wychowania w rodzinie, do godziwych warunków socjalnych, do nauki. Zgodnie z ustawą wszystkie podejmowane działania mają chronić dziecko przed wszelkimi przejawami przemocy, okrucieństwa, wyzysku, a także przed demoralizacją, zaniedbaniem i innymi formami niewłaściwego traktowania.

Rzecznik podejmuje działania z własnej inicjatywy, biorąc pod uwagę napływające do niego informacje wskazujące na naruszenie praw lub dobra dziecka. Rzecznik jest instytucją niezależną, wyposażoną w uprawnienia o charakterze kontrolnym, ostrzegawczym i inicjującym, podejmuje i wspiera wysiłki zmierzające do maksymalnej ochrony praw dziecka. Tak więc instytucja ta zajmuje się wszystkimi zagadnieniami dotyczącymi człowieka do 18 roku życia.

Niestety niektóre słuszne postulaty nie zostały wzięte pod uwagę przez ówczesne Ministerstwo Zdrowia, jak chociażby w kwestii działań w zakresie zakażeń jelitowych występujących wśród dzieci czy zaprzestania finansowania ze środków Ministerstwa Zdrowia zadań Narodowego Programu Eliminacji i Niedoboru Jodu. Za cenną inicjatywę uważamy postulat rzecznika zniesienia limitów na wszelkie świadczenia zdrowotne udzielane dzieciom, w wielu sytuacjach stanowią bowiem te limity zagrożenie dla zdrowia. I nie jest to jedyny przypadek braku reakcji ówczesnego ministerstwa. Zaznaczam, że mówimy o roku 2004, a więc o czasie, kiedy to miłośnicie panowała nam koalicja rządowa z SLD na czele, która to dzisiaj podważa sens funkcjonowania i skuteczność rzecznika. Rzeczywiście przy takim minister-

Posel Elzbieta Ratajczak

stwie, przy takich rządach to skuteczności wielkiej mogło nie być. (*Oklaski*)

Spod ochrony prawnej całkowicie wyłącznie dzieci w pierwszych 12 tygodniach życia po poczęciu. Odrębną sprawą jest egzekwowanie prawa do godnego pochówku dzieci urodzonych przed 22 tygodniem ciąży.

Rzecznik zwraca uwagę na problem braku opieki medycznej w szkołach. Na szczęście dziś działanie w tej materii idzie w dobry kierunek. Cieszą nas posunięcia rzecznika praw dziecka w kwestii sprzeciwu wobec propozycji ograniczania zakazu reklamowania i promowania napojów alkoholowych, a także w sprawie przeznaczenia 0,5% wartości podatku akcyzowego do wyrobów tytoniowych na realizację rządowego programu profilaktyczno-interwencyjnego. Rzecznik podaje również, iż konieczne jest egzekwowanie obowiązującego prawa, które chroni niepalących, do życia w środowisku wolnym od dymu. Karygodne są palarnie w szkołach. Z tym rzecznik również walczy.

Jeżeli chodzi tylko o ten dział, to wypisałam sobie co najmniej 8 punktów, czyli 8 problemów, którymi zajmował się rzecznik. Zabiegał on o refundację leków i sprzętu, o szczepionki, informował o procedurach, podawał adresy różnych placówek służby zdrowia, interesowała go walka z alkoholizmem i nikotynizmem, wykazał troskę o godny pochówek dzieci urodzonych przed 22 tygodniem życia, udzielał pomocy w wielu sprawach indywidualnych i w odosobnionych przypadkach rzadkich chorób, troszczył się o bezpieczne place zabaw i tereny rekreacyjne i wspierał dochodzenie roszczeń z tytułu błędów medycznych. Te kilka zagadnień to sprawy, którymi zajmował się rzecznik tylko w dziedzinie ochrony zdrowia i życia dziecka. Jakżeż tu mówić o nieskuteczności i o tym, że nic nie robi?

Innym równie ważnym działem w pracach rzecznika praw dziecka jest pomoc w chronieniu rodziny, aby mogła spełniać swoje podstawowe funkcje. Konwencja o prawach dziecka kładzie nacisk na uszanowanie prymatu rodziców w sprawowaniu pieczy i wychowywaniu dzieci. Tak więc największa odpowiedzialność spoczywa właśnie na rodzicach. Dziecko ma prawo do wychowania w rodzinie. Jednak jak wynika z działu „Rodzina”, najczęściej problemów pojawia się, gdy rodzina się rozsypuje. Chodzi o sprawy wynikające z rozvodu rodziców: prawo do kontaktów z dziećmi, zakres władzy rodzicielskiej, małżeństwo z cudzoziemcem, a także problemy w rodzinach zastępczych oraz inny rodzaj problemów związanych z pobytem dzieci i młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W sprawozdaniu już w 2004 r. spotykamy opinię rzecznika, że coraz młodsze dzieci stają się sprawcami czynów karalnych. Jest również wypowiedź matki, która boi się swego nieletniego syna. Tak więc problem ten to nic nowego, to już problem sprzed paru lat.

Spójrzmy na to, czym zajmował się rzecznik. Przy sprawach rozwodowych wskazywał na możliwość procedur odwoławczych, na uzyskanie zwolnień od kosztów sądowych, podejmował czynności, aby zażegnać spory między rodzicami co do spotkań z dziećmi, pouczał o przysługujących uprawnieniach, wniósł w problemy przewlekłości postępowań.

To tylko tyle, jeżeli chodzi o dział „Rodzina”.

Innym tematem, który został omówiony w sprawozdaniu, jest prawo do godziwych warunków socjalnych. Największą szkodę spowodowało i najczęściej problemów stworzyło zniesienie funduszu alimentacyjnego, którego do dnia dzisiejszego Sejm nie uchwalił.

W tej materii rzecznik zajmował się:

- całym funduszem alimentacyjnym,
- rentami rodzinnymi,
- świadczeniami z pomocy społecznej oraz mieszkalnictwem.

Żeby nie rozwijać tego, tylko w punktach podaje państwu informację o tym, jaki ogrom pracy i zagadnień obejmuje działalność rzecznika.

Prawo do nauki to cały blok dotyczący oświaty. Najczęściej zwracano się do rzecznika w sprawach dotyczących:

- zmian strukturalnych w organizacji placówek oświatowych – ta sprawa to także sygnalizowany przez moich przedmówców problem zbyt licznych klas,
- likwidacji przedszkoli, co szczególnie dotkliwie odczuwają mieszkańcy wsi,
- naboru dzieci do placówek oświatowych,
- bezpiecznego dowozu dzieci do szkół,
- funkcjonowania systemu nauczania i wychowania, w tym zwracania dużej uwagi na przemoc w szkole,
- systemu egzaminowania i oceniania – tu jest wiele skarg rodziców i dzieci,
- uczniów ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi.

W 2004 r. już brakowało przepisów wykonawczych do ustawy, która zmieniała ustawę o nadzorze kuratorów oświaty nad młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi i młodzieżowymi ośrodkami socjoterapii. One już istniały, a dzisiaj robi się wielki szum, że się chce izolować osoby, które przeskadzają w pracy i w uczeniu innych dzieci. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, bardzo proszę o przedłużenie...

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Minutkę.

Posel Elzbieta Ratajczak:

Powodowało to, że postanowienie sądu o umieszczeniu nieletnich nie mogło być wykonane, tak że ci młodzi ludzie czuli się bezkarni i podlegali demoralizującym wpływom środowiska.

Posel Elzbieta Ratajczak

Mam tu jeszcze do omówienia kilka punktów, które również rzecznik poruszał, ale oczywiście w ciągu tych kilku minut nie sposób wszystkiego wyartykułować, niemniej zwrócę uwagę na to, że mimo wielu problemów, którymi się rzecznik zajmuje i cała ta instytucja, prawie 30 problemowych zagadnień nie jest załatwionych w wystarczającym stopniu głównie z powodów prawnych, a czasami z powodu braku znajomości prawa przez naszych obywateli, często bowiem osoby, które potrzebują pomocy, w ogóle nie wiedzą, do kogo się mają zwracać w celu uzyskania porady czy wsparcia.

W tym przeglądzie informacji znaleźć można całe mnóstwo niedorzeczności, jeśli chodzi o posunięcia i działania Polaków, właśnie wynikających z nieznaności prawa, a także z powodu znieczulicy, z powodu błędów urzędniczych, złych postanowień urzędników, a czasami po prostu z braku dobrej woli. Wydaje się, że to, iż taka instytucja rzecznika jest niezbędna, jest poza dyskusją. Wydaje się nawet, że należy rozważyć, czy nie istnieje konieczność utworzenia w terenie filii Biura Rzecznika Praw Dziecka. Rzecznik jest z jednej strony jak gdyby wentylem bezpieczeństwa dla wielu rodzin, a z drugiej strony jest instytucją, jak gdyby wieloczynnościowym robotem, od którego oczekuje się pomocy, a czasami oczekuje się rzeczy prawie niemożliwych.

Tak więc na koniec swojej wypowiedzi powiem, że Liga Polskich Rodzin dziękuje za trudną posługę byłemu rzecznikowi praw dziecka panu Pawłowi Jarosowi oraz całemu zespołowi pracowników. Nowej pani rzecznik życzymy jak najmniej interwencji oraz satysfakcji z pełnionego urzędu. Myślę, że pierwsze życzenie jest mało realne, natomiast satysfakcja jak najbardziej. Wszystkiego dobrego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Ozgę z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Krystyna Ozga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Informacja o działalności rzecznika praw dziecka, nad którą dzisiaj debatujemy, obejmuje okres lat 2004 i 2005. To nie jest dobra praktyka, aby rozpatrywanie sprawozdań z rocznej działalności niektórych organów następowało z dwuletnim opóźnieniem, co powoduje niemożliwość autentycznej oceny nie tylko informacji, ale i samej osoby tę funkcję sprawującej.

Na przełomie roku ubiegłego całą Polskę obiegły informacje o poważnych zastrzeżeniach co do funk-

cjonowania urzędu rzecznika praw dziecka, a nawet celowości i rzetelności w przedsięwziętych działaniach. A może to było przyczyną niewprowadzania do porządku dziennego informacji z działalności za 2004 r. i przesunięcia informacji za rok 2005 na koniec roku 2006?

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Jako poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz członek Komisji Rodziny i Praw Kobiet, ale przede wszystkim jako matka muszę z tej wysokiej trybuny stwierdzić, iż w chwili obecnej debatujemy nad odległą zaszłością, a faktycznie oceniamy zbiór dokumentów za dwa lata, które na dzień dzisiejszy w żadnym razie nie przystają do obecnej rzeczywistości i otaczających nas realiów.

Domeną byłego pana rzecznika praw dziecka były permanentne podróże krajowe i zagraniczne, które w istocie nie przekładały się na poprawę działań na rzecz ochrony praw dzieci i likwidację patologii, a spowodowały one tylko wymierne obciążenia budżetu państwa, czyli nas podatników.

Bardzo rzadko prezentuję w tej Izbie tak zdecydowanie negatywne stanowisko mojego klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, jak właśnie dzisiaj, ale urząd powołany do obrony istot najsłabszych, zagrożonych i wielce podatnych na otaczające zło, w naszym odczuciu został zideologizowany i nie osiągnął zamierzonych celów w zakresie praw dzieci. Oceniam oczywiście lata 2004 i 2005. Nietrudno oprzeć się wrażeniu, jakie sprawia zamieszczenie w informacji szczytnych haseł, pełnych ideologii, i tzw. innowacji, ale należy zadać sobie podstawowe pytanie: jak w istocie rzeczy te niby szczytne cele przekładały się na szarą rzeczywistość i występującą chroniczną patologię wśród dzieci i młodzieży, skoro mamy do czynienia z przemocą w szkole, ucieczkami z domów rodzinnych, buntami w ośrodkach wychowawczych czy wręcz zjawiskami prostytucji dziecięcej? Te informacje znajdują się w wydziałach do spraw nieletnich niektórych komend Policji.

Rodzi się zatem podstawowe pytanie: czy te patologiczne zjawiska zaczęły występować od wczoraj i nagle, czy też rzecznik praw dziecka nie chciał ich dostrzegać, bo wymagają przecież trudu i wysiłku stworzenia realnego, a nie pozorowanego programu natychmiastowej walki z tymi zjawiskami?

Jak wyglądała ścisła koordynacja współpracy między byłym rzecznikiem a ministrem edukacji narodowej, ministrem pracy i polityki społecznej czy chociażby z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych? Gdyby ona miała faktycznie miejsce, wspomniane przeze mnie zjawiska nie tylko nie przybierałyby na sile, ale być może charakteryzowałyby się tendencją malejącą. Nam posłom nie wolno, gdyż nie mamy do tego żadnego tytułu prawnego, rozliczać instytucji i organizacji pozarządowych, działających charytatywnie, w tym związków i organizacji kościelnych i wyznaniowych. To jest ich dobra pozaustawowa wola, że w sposób zdecydo-

Posel Krystyna Ozga

wany włączają się do działań i walki z patologicznymi zjawiskami i za to należą się im słowa uznania.

Natomiast możemy na tej sali, co też czynimy, rozliczać instytucje rządowe.

Panie i Panowie Posłowie! Po dogłębnej analizie informacji rzecznika praw dziecka za rok 2004 i 2005 z całą świadomością, ale niestety i przykrością muszę stwierdzić, że jest ona wprost egzemplifikacją informacji rzecznika praw obywatelskich, powieleniem zadań ministra edukacji narodowej oraz ministra pracy i polityki społecznej. Tyle i aż tyle. To nie napawa optymizmem. Jakimś novum było wystąpienie byłego rzecznika praw dziecka do prezesa Urzędu Transportu Kolejowego o podjęcie działań zapewniających prawidłowe zabezpieczenia przejazdów kolejowych. Przecież nie od dzisiaj wiadomo, że w wypadkach giną dorośli i dzieci. W czym miało to pomóc dzieciom i tylko dzieciom? Co rzecznik praw dziecka zrobił w sprawie chociażby zagwarantowania praw dzieci do 5-godzinnego bezpłatnego pobytu dziecka w przedszkolu publicznym? Przedstawiając informację, sam powiedział, że, cytując: Te regulacje są słabo znane. Nie wiemy też, jak dalece były rzecznik praw dziecka zaangażował się w problemy związane ze skutkami przemocy psychicznej, w następstwie której ofiara dziecko nabawiło się na przykład padaczki nerwicowej, anoreksji czy zespołu zaburzeń stresu pourazowego.

Do rzecznika praw dziecka wpływały też skargi na warunki przebywania dzieci niepełnosprawnych w specjalistycznych placówkach opiekuńczych i sanatoriach. Problem ten nie został rozwiązany, albowiem w dalszym ciągu trafia on do naszych biur poselskich.

Z jakim efektem podjęte były konkretne działania eliminujące zjawiska przypadków współżycia płciowego mieszkańców w miejscach publicznych?

Posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego, przywiązani do tradycji narodowych, prorodzinnych i prospołecznych, mają nadzieję, że obecna pani rzecznik praw dziecka, doktor Ewa Sowińska, jestem tego pewna, podejmie długofalowe i kompleksowe działania dla ochrony dzieci i ich praw. Takie są bowiem wymogi konstytucji i ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka oraz przepisy Konwencji o Prawach Dziecka.

Obserwując fakty – fakty, które mówią same za siebie – w zakresie ochrony praw dziecka, należy stwierdzić, że dzieje się bardzo źle. Napawa to nas najwyższym niepokojem, a wzrastające zubożenie społeczeństwa wprost sprzyja coraz to nowym patologiom, za czym niestety były rzecznik praw dziecka i inne organy państwa nie nadążają.

Dokonując analizy faktów, nie można przejść do porządku dziennego nad tym, że w obecnym roku odnotowano 31 samobójstw wśród dzieci i młodzieży. Niepokojem napawa nas to właśnie, że dzieci i młodzież, która wymaga specjalistycznej opieki ze strony

rodziców, nauczycieli i opiekunów prawnych, często pozostawione są same sobie.

Mam pytanie do pani minister: Czy zaproponuje pani wprowadzenie stałej opieki psychologicznej w szkołach? Jest ona, moim zdaniem, w tym stanie rzeczy niezbędna niemal w każdej szkole. Pomoc dla rodzinie dotkniętej problemami natury wychowawczej jest oczywiście potrzebna, jednakże nie rozwiązuje ona problemu przyczyn i skutków w wymiarze długofalowym. Jest oczywiste, że potrzebny jest nie tylko wzmoczony wysiłek rzecznika praw dziecka dla przeciwdziałania negatywnym zjawiskom, ale również skoordynowane działania rządu i samorządów terytorialnych.

Reasumując, chcę powiedzieć, że Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego stanowisko mam zaszczyt prezentować, wystawia negatywną ocenę informacji o działalności rzecznika za lata 2004–2005, zapalając tym samym czerwone światło dla działalności tego urzędu. Opowiemy się za odrzuceniem obu sprawozdań. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym tylko poinformować, że nie ma tu formuły odrzucenia sprawozdania. Akurat w tym przypadku tak to jest ustawowo uregulowane.

Proszę o zabranie głosu pana Bernarda Ptaka z Koła Parlamentarnego Ruch Ludowo-Narodowy.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Bernard Ptak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Ludowo-Narodowy mam zaszczyt przedstawić stanowisko koła w sprawie informacji rzecznika praw dziecka o działalności za rok 2004 i rok 2005, wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka oraz ze stanowiskami Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rodziny i Praw Kobiet. Chciałbym szczególnie omówić zawarte w informacji uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka w latach ubiegłych.

Niepokojący jest brak nieograniczonego dostępu dzieci do świadczeń opieki zdrowotnej w latach 2004–2005.

W 2004 r. niestety zauważamy pewne braki, jeśli chodzi o lokale socjalne. Dotknęło to wielu rodzin, zwłaszcza wielodzietnych. Nadal widoczny był brak zabezpieczenia materialnego dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Również wciąż powtarzają się zjawiska przemocy i nadal brakuje skutecznego systemu przeciwdziałania przemocy oraz pomocy dzieciom ofiarom przemocy.

Bardzo istotny jest problem dzieci niepełnosprawnych. W dalszym ciągu nie są w dostatecznym stop-

Posel Bernard Ptak

niu zaspokojone potrzeby, jeśli chodzi o rehabilitację dzieci niepełnosprawnych. Zwłaszcza likwidacja barier architektonicznych postępuje wciąż wolno, co wiąże się z trudnościami w komunikacji.

W latach ubiegłych wciąż obserwuje się zjawiska przemocy, okrucieństwa, demoralizacji oraz złego traktowania dzieci. Chodzi nam tu przede wszystkim o problemy demoralizacji dzieci na skutek treści zawartych w Internecie czy w programach telewizyjnych i w grach komputerowych, wpływających negatywnie na rozwój emocjonalny młodych ludzi.

Do rzecznika praw dziecka w latach 2004–2005 wpłynęło wiele uwag, spraw indywidualnych czy też grupowych, dotyczących szerokiego wachlarza problemów dzieci w Polsce. Rzecznik praw dziecka zwracał się do rządu z wieloma problemami, które należy uregulować prawnie, aby pomóc młodemu pokoleniu Polaków. W celu sprawnego wykonywania swoich zadań współpracował z administracją rządową, Najwyższą Izbą Kontroli, rzecznikiem praw obywatelskich oraz organami samorządu terytorialnego. Bardzo często interweniował w sprawach przemocy w rodzinie w różnych środowiskach społecznych. Łagodził spory, wspierał działania mające na celu zdobycie środków na leczenie i rehabilitację dzieci. Informował rodziców i opiekunów o stowarzyszeniach i fundacjach świadczących pomoc dzieciom niepełnosprawnym. Przeprowadzał wizytacje w wybranych pogotowiacz opiekunów, gdzie dało się zaobserwować wciąż istniejące problemy z wyżywieniem dzieci i świadczeniem na ich rzecz usług medycznych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W naszym kraju wciąż zauważalne są problemy związane z przestrzeganiem praw dziecka. Widoczne są jednak starania rzecznika praw dziecka o to, aby ten stan poprawić. Koło Poselskie Ruch Ludowo-Narodowy przychylił się do sprawozdania Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rodziny i Praw Kobiet i będzie głosować za przyjęciem informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Informuję Wysoką Izbę, że wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do zabrania głosu w imieniu klubów i koła.

Do zadania pytań zgłosiło się 18 posłów i posłanek.

Ustalam zatem czas – jedną minutę na zadawanie pytań, duża jest bowiem liczba posłów chcących zadać pytania. Mamy jeszcze dzisiaj do rozstrzygnięcia kolejny punkt porządku dziennego dość poważny i obszerny.

Proszę zatem o zabranie głosu, bo zgłosiła się pierwsza, panią poseł Karolinę Gajewską z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Karolina Gajewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Rzecznik praw dziecka podejmuje działania mające na celu ochronę praw dziecka, a w szczególności prawa do życia i do ochrony zdrowia. W ramach ochrony praw i dobra dziecka chciałabym zapytać: Jak przedstawia się sytuacja dzieci przebywających w domach dziecka na terenie woj. warmińsko-mazurskiego? Czy do Biura Rzecznika Praw Dziecka docierają niepokojące sygnały w powyższej sprawie z tegoż województwa? Jak przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o stan zdrowia dzieci i młodzieży na Warmii i Mazurach? Jaki jest współczynnik zachorowań na gruźlicę wśród dzieci i młodzieży w tym województwie oraz w jakim zakresie objęto opieką zdrowotną dzieci i młodzież na tym terenie? Czy objęcie dzieci opieką zdrowotną na tym terenie jest wystarczające? Województwo warmińsko-mazurskie jest terenem rolniczym, obserwuje się tam zjawisko dyskryminacji dzieci rolników, dlatego też chciałabym zapytać: Jak przedstawia się sytuacja przyznawania stypendiów pozwalających na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży wiejskiej na tym terenie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zadanie pytań panią poseł Ewę Wolak z Platformy Obywatelskiej.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Ewa Wolak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Rzecznik! Dwukrotnie kierowałam interpelację do ministrów w sprawie zapobiegania przez rząd konsekwencjom działalności sekt w Polsce. Z odpowiedzi wynika, że rząd nie ma przygotowanych systemowych działań prewencyjnych ani edukacyjnych, które należałoby podjąć wśród młodzieży, by zapobiec zagrożeniu wynikającemu z działalności sekt w zakresie psychomanipulacji na małoletnich. Czy nie uważa pani rzecznik, iż konieczne byłoby stworzenie rządowego programu skierowanego na profilaktykę związaną z zapobieganiem negatywnym skutkom wynikającym z działalności destrukcyjnych sekt i grup psychomanipulacyjnych? I kolejne pytanie: Jakie działania podjęto, by wyjaśnić kwestię tego, kto jest obowiązany do uiszczenia opłat za pobyt rodzica w szpitalu w związku z dodatkową opieką pielęgnacyjną nad dzieckiem? Przepisy obecnie obowiązujące

Posel Ewa Wolak

ustawy o zakładach opieki zdrowotnej stanowią jedynie, iż koszt ten nie może obciążać szpitali. Co z rodzicami, których po prostu nie stać na pokrycie wydatków związanych z pobytem przy dziecku? Nie można pozwolić na to, by rodzic borykający się z chorobą dziecka obarczany był ponadto problemem finansowym. Z doświadczenia wynika, iż leczenie dziecka w szpitalu przebiega szybciej, gdy może ono przebywać z jednym z rodziców. Rozpacz dziecka wywołana oddzieleniem od rodziców częstokroć pogarsza stan jego zdrowia, odbijając się w ten sposób negatywnie na całym procesie leczenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Marię Teresę Nowak z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Maria Teresa Nowak:

Panie Marszałku! Pani Minister! W sprawozdaniu, które dzisiaj rozpatrujemy, mamy informacje, że w latach 2004–2005 wzrosła liczba rodziców, którym ograniczono czy nawet odebrano prawa rodzicielskie. Jest to wysoce niepokojące, ponieważ właśnie dziecko najlepiej rozwija się i dojrzewa w rodzinie. Dlatego pragnę zapytać, czy te tendencje nadal, tak jak w latach 2004 i 2005, są obserwowane, czy może już coś się w tym przypadku zmieniło na korzyść dziecka. Jakie wnioski wyciągnięto i czy podjęto już w tym względzie jakieś działania naprawcze, aby ta właśnie wysoce niepokojąca sytuacja poprawiła się? Czy pani minister wystąpiła do rządu z jakimiś propozycjami legislacyjnymi w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Jadwigę Zakrzewską z Platformy Obywatelskiej.

Proszę bardzo.

Posel Jadwiga Zakrzewska:

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Kto chce zdobyć serce dziecka, musi dać mu w zastaw swoje własne serce.

Pani rzecznik, 12 lat temu Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wypracował model pracownika zwanego pedagogiem rodzinnym. Dzięki pracy tych osób uchroniono dzieci przed umieszczeniem ich w placówkach opieki

całkowitej. Rodziny tych dzieci uzyskały wsparcie, dzięki któremu lepiej potrafiły sobie radzić z trudnościami życiowymi i wychowawczymi.

W jaki sposób pani rzecznik zamierza wspierać tego typu programy? Czy wypracowana jest również strategia wspólnych działań rzecznika z samorządem terytorialnym, a w szczególności we wspieraniu środowiskowych ognisk wychowawczych? I generalne pytanie: Jakie konkretne działania podejmie pani rzecznik, aby odbudować etos rodziny i rodzicielstwa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Henryka Gołębińskiego z Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Henryk Gołębiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Bardzo znaczącą część budżetu rzecznika praw dziecka pochłaniają wydatki na utrzymanie siedziby, na wyjazdy, szczególnie zagraniczne. Od samego początku te kwestie były podejmowane, także w Wysokim Sejmie. Pan rzecznik przebywał na wielu konferencjach: w Australii, w Stanach Zjednoczonych, w Nowym Jorku 14 dni, w Republice Południowej Afryki.

Chciałbym zapytać panią minister, czy w swoim zamyśle podejmie pani działania zmierzające do tego, aby zmniejszyć wydatki na utrzymanie lokum. Jest ono określane mianem luksusowego. Czy jest zamysł, by środki na wyjazdy na konferencje w tak odległe strony, nie zawsze korespondujące z istotą rzecznika praw dziecka, były zmniejszone? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję, panie pośle.

Chciałbym teraz oficjalnie zamknąć listę zadających pytań, żeby potem nie było powrotu do tego punktu i wątpliwości.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Annę Paluch z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W swoim pierwszym pytaniu chciałabym odnieść się do problemów wychowawczych. Wychowanie dzieci zgodnie z zasadami i w duchu przekonań rodziców, w sposób zgodny z ich oczekiwaniami wydaje się być

Posel Anna Paluch

kwestią niebudzącą wątpliwości i kontrowersji. Można sądzić, że znakomita większość rodziców nie życzy sobie, aby ich dzieci uczęszczające do szkół były narażone na doświadczanie przemocy, okrucieństwa, na oddziaływania skutkujące demoralizacją ze strony tak rówieśników, jak i dorosłych. W tym miejscu moje pierwsze pytanie: Jakie działania zamierza pani podjąć, aby ograniczyć te zjawiska, zwłaszcza przemoc rówieśniczą?

Pytanie drugie dotyczy rodzin zastępczych. W przypadku rodzin dysfunkcyjnych, w których rodzice z powodu alkoholizmu nie wypełniają swoich obowiązków, a sądy orzekają o ograniczeniu praw rodzicielskich, opiekę nad dziećmi sprawują dziadkowie jako rodziny zastępcze spokrewnione. Niestety mimo orzeczeń sądów ulegający patologiom rodzice nadal mieszkają z dziećmi i dziadkami z powodów, powiedziałabym, tak zwanych życiowych, mówiąc kolokwialnie, a tym samym niweczą oddziaływanie rodziny zastępczej. Jakie działania podejmie pani rzecznik, aby przeciwdziałać tym niekorzystnym zjawiskom? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu, o zadanie pytania pana posła Henryka Milcarza z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Henryk Milcarz:

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Każde odpowiedzialne społeczeństwo troszczy się o młode pokolenia, dokładając wszelkich starań, aby tworzyć jak najlepsze warunki do ich rozwoju. W naszym kraju toczy się okazjonalne dyskusje, najczęściej wywołane tragedią z udziałem dzieci, a rzeczywistość skrzeczy. Sytuacja wielu dzieci w środowisku wiejskim jest dramatyczna.

Chciałbym zapytać panią rzecznik, co jest przyczyną wzrostu zachorowań na gruźlicę wśród dzieci. Jakie działania zostały w tej sprawie podjęte? Dlaczego tak dużo dzieci nie wypełnia obowiązku szkolnego? Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim zabierze głos i zada pytanie pani poseł Joanna Senyszyn z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, chciałem po prostu wytłumaczyć pewien precedens.

Otóż pani poseł w trakcie debaty klubowej nie wykorzystwała swego czasu. Wcześniej była prośba

o to, żeby wrócić na trybunę, ale takiej możliwości nie widziałem. Chciałbym więc okazać życzliwość i dać pani poseł tę minutę więcej na zadanie pytania w związku z niewykorzystaniem tego czasu. Mówię to, żeby potem nie było nieporozumień, że jakieś dziwne sojusze powstają w tym Sejmie. Otóż chcę zgodnie z tym, co również pani poseł swego czasu mówiła o świętym Mikołaju, tę życzliwość okazywać wtedy, kiedy są ważne rzeczy. Możemy bardzo się różnić, ale szanujemy się wzajemnie.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Joanna Senyszyn:

Panie marszałku, bardzo dziękuję.

Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie kwestionuje i nigdy nie kwestionował potrzeby istnienia urzędu rzecznika praw dziecka. Uważamy jednak, że wobec upolitycznienia tego urzędu, a także w związku z brakiem koncepcji jego funkcjonowania, nie tylko nie spełnia pokładanych w nim nadziei, ale nie realizuje też celów, do których został powołany. Sytuacja polskich dzieci nie poprawiła się w wyniku działań rzecznika praw dziecka, gdyż zajmował się sprawami marginalnymi. Z powodów politycznych nie podejmował spraw niewygodnych, wolał nie narażać się swoim politycznym protektorem. Przykładowo, dlatego właśnie rzecznik praw dziecka nie interweniował w sprawach odmawiania kobietom badań prenatalnych, mimo że są one prowadzone w interesie dzieci, gdyż umożliwiają wczesne wykrycie chorób, wykrycie ich w fazie prenatalnej i wczesne leczenie.

Czy pani rzecznik odstąpi od tej niegodnej praktyki? Na razie nic na to nie wskazuje. Czy pani rzecznik podejmie działania mające na celu zdiagnozowanie przyczyn samobójstw dzieci i zapobieganie próbom samobójczym nieletnich? Po samobójczej śmierci Ani z gimnazjum w Gdańsku nastąpiło znaczne zwiększenie liczby samobójstw nieletnich. Z badań prowadzonych w wielu krajach wynika, że nagłaśnianie i szczegółowe opisywanie przypadków samobójstw wywołuje efekt naśladownictwa, który utrzymuje się przez kilka miesięcy. Niestety, ma to miejsce w Polsce. Dlaczego rzecznik nie podjęła działań mających na celu uchronienie dzieci przed tym efektem, chociażby przez zwrócenie ministrowi edukacji uwagi, że niestosowne jest polityczne wykorzystywanie tragedii? Minister Giertych wystąpił z projektem umieszczania uczniów sprawiających trudności wychowawcze w specjalnych ośrodkach, co napiętnowałoby te dzieci na całe życie i mogłoby być wykorzystane jako forma represji również w stosunku do ich rodziców. Czy rzecznik nie protestował, ponieważ popiera te chore pomysły?

Ostatnie pytanie.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Pani poseł, ten dodatkowy czas już minął pół minuty temu. To była wyjątkowa sytuacja, naprawdę proszę mi wierzyć.

Poseł Joanna Senyszyn:

Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Papieża z Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin.

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Papież:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Rzecznik! Najpierw chciałbym podziękować pani rzecznik za wyczerpujący i bogaty materiał faktograficzny. Przypominam sobie z poprzedniej kadencji, że pan Paweł Jaros nie składał informacji o tak istotnych i tak istotowych kwestiach dotyczących prac rzecznika.

(Poseł Krystyna Skowrońska: To jest właśnie pana rzecznika Jarosa.)

Chciałbym najpierw zadać pytanie do rządu. Nie wiem, kto reprezentuje tutaj rząd. Chciałbym zapytać o obywatelski projekt ustawy dotyczący funduszu alimentacyjnego i zabezpieczenia spraw alimentacyjnych. Wiemy, że w poprzedniej kadencji SLD wraz z Platformą Obywatelską zlikwidowały fundusz alimentacyjny. Wiadomo, że był projekt obywatelski, pod którym zebrano paręset tysięcy podpisów. Rząd pracuje obecnie nad innym projektem, trochę zbliżonym, ale nie takim samym, który powinien uporządkować te sprawy. W związku z tym chciałbym zapytać, dlaczego rząd nie przyjmuje tego projektu. Rozumiem, że to z inicjatywy Prawa i Sprawiedliwości w poprzednich latach ten społeczny projekt został przygotowany. Chciałbym zapytać o jego losy. *(Dzwonek)*

Do pani rzecznik mam natomiast tylko jedno pytanie dotyczące środków przekazu i mediów oraz literatury dziecięcej. Pani rzecznik zaznaczyła słusznie, że pojawiają się nowe przekłady literatury dziecięcej, które niosą agresję, brutalne treści, często są reinterpretacją przekazów bajkowych i literackich. Pani rzecznik zwróciła się do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, aby zbadał...

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Panie pośle, czas kończyć.

Poseł Stanisław Papież:

...czy jest to zgodne z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów. Chciałbym zapytać, jakie są losy tej pani interwencji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos ma pan poseł Jan Jarota z Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin.

Nie ma pana posła.

Proszę bardzo o zabranie głosu panią poseł Jądwigę Wiśniewską z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Jadwiga Wiśniewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Jakiś czas temu wstrząsnęła nami informacja dotycząca Domu Dziecka w Kłobucku. Kłobuck leży w moim okręgu wyborczym. To tam dzieci porzucone i niekochane były gwałcone przez swoich rówieśników. Chciałabym zapytać panią, czy w tej sprawie podjęła pani interwencję i do jakich wniosków pani doszła, do jakich ustaleń. Myślę, że zjawisko, które wystąpiło w Domu Dziecka w Kłobucku, nie jest jednostkowym zjawiskiem. Czy państwo badali tę sytuację?

Jakie działania ma zamiar podjąć rzecznik w ramach wzmocnienia inicjatywy wspierania rodzicielstwa zastępczego?

Chciałabym również zwrócić uwagę na falę przemocy wśród małoletnich. Czy rzecznik opracował, czy instytucja rzecznika opracowała konkretne programy zmierzające do przeciwdziałania tej okropnej patologii? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję serdecznie pani poseł.

Proszę bardzo o zadanie pytań panią poseł Ewę Malik z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Ewa Malik:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Niedawno odbyła się w Sejmie debata na temat zjawisk przemocy wśród dzieci i młodzieży. Chciałabym wrócić do tego tematu w kontekście naruszania praw wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Poseł Ewa Malik

Informacje, które docierają do nas z mediów, nie napawają optymizmem. Okazuje się, że dane napływające od dyrektorów placówek wychowawczo-resocjalizacyjnych czy ośrodków pomocy społecznej są porażające.

Nieletni chuligani, których sądy wysyłały do ośrodków resocjalizacyjnych, administrowanych przez resort edukacji, czekają w kolejce na miejsca od 6 miesięcy do 2 lat. Zdarza się, że zanim takie dziecko znajdzie miejsce w odpowiedniej placówce, osiąga wiek 18 lat i orzeczenie sądu dla nieletnich traci swoją skuteczność. W tym czasie nieletni ten pozostaje w tym samym zdemoralizowanym środowisku i bez należytego nadzoru.

Jest to ogromny problem, gdyż nieletni przestępca jest poważnym zagrożeniem dla swoich rówieśników w środowisku zamieszkania i w środowisku szkolnym. (*Dzwonek*) W Polsce jest około 55 placówek wychowawczo-resocjalizacyjnych. W kolejce na wolne miejsce czeka w skali Polski około 1250 uczniów, a jednocześnie na tzw. ucieczce w tym samym czasie tylko w woj. śląskim przebywa około 35 małoletnich. To są dane sprzed 1,5 miesiąca.

Innym problemem jest podobno luka...

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Pani poseł, już przekroczyła pani czas o pół minuty, prosiłbym naprawdę o przestrzeganie limitu czasu.

Poseł Ewa Malik:

Z uwagi na wagę problemu bardzo proszę o możliwość dokończenia tego pytania.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Waga problemu jest dla wszystkich taka sama, naprawdę, pani poseł. Wszyscy się starali koncentrować.

Poseł Ewa Malik:

To ja już kończę, jeśli można.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Proszę bardzo.

Poseł Ewa Malik:

Innym problemem jest podobno luka w rozporządzeniu ministra edukacji z 2004 r., polegająca na

tym, że ustawa nie precyzuje, kto powinien doprowadzić małoletniego do placówki. Powoduje to sytuację, że nierzadko czeka się w placówkach na doprowadzenie dziecka aż 3 miesiące, a w tym czasie łóżko w ośrodku i szkolna ławka czekają.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Pani poseł przekroczyła już dwukrotnie czas zadania pytań. Jest pewna tolerancja...

Poseł Ewa Malik:

Już kończę.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Nie, nie, pani poseł, naprawdę prosiłbym o przestrzeganie zasad.

Poseł Ewa Malik:

Już kończę, panie marszałku.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Po prostu wszyscy trzymamy się tych samych zasad. Jeżeli tego nie będziemy robić, to wprowadzimy chaos, no i w ten sposób...

Poseł Ewa Malik:

W takim razie zadaję pytanie. Czy pani minister jest gotowa interweniować do instytucji publicznych...

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Ale po prostu tak nie można, pani poseł.

Poseł Ewa Malik:

...i organów państwowych o zajęcie się tymi problemami, tak aby...

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

To po prostu jest nie w porządku wobec innych posłów.

Poseł Ewa Malik:

Ale ja już kończę.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Pani przekroczyła dwukrotnie czas, a teraz trzykrotnie. No, tak nie można, są zasady.

Poseł Ewa Malik:

...tak aby udało się je choć zminimalizować? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Ja tego nie uczynię w tym momencie.

Proszę bardzo o zabranie głosu panią poseł Mirosławę Masłowską z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Mirosława Masłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Celem działania rzecznika praw dziecka jest między innymi zapewnienie ochrony dzieci przed wszelkiego rodzaju przejawami przemocy fizycznej, ale także i przemocy psychicznej. O przemocy fizycznej w domu, w szkole w ostatnim czasie bardzo dużo mówiono i pisano, dużo miejsca poświęcono w mass mediach i to bardzo dobrze. Mało mówi się o przemocy psychicznej ze strony nauczycieli, czyli o poniżeniu, wyśmiewaniu, złośliwych komentarzach, nierównym traktowaniu uczniów, wymuszaniu przez nauczycieli płatnych korepetycji pod groźbą stopni niedostatecznych. W związku z tym mam pytanie. Ile w roku 2004 i 2005 było samobójstw wśród dzieci i młodzieży szkolnej? Czy jest tendencja wzrostowa tego jednego z najbardziej tragicznych zjawisk, bo tylko ta wiedza pozwoli nam zapobiec tym tragediom.

Jako chirurg dziecięcy zapytam jeszcze o jedną rzecz. Czy znane są dane dotyczące ilości zgonów dzieci w wyniku wypadków drogowych w drodze do i ze szkoły i czy analizowano te przyczyny? Dziękuję.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zadanie pytania pana posła Adama Rogackiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Rogacki:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Jednym z najbardziej haniebnych problemów poruszanych tutaj dzisiaj podczas tej debaty jest przemoc wo-

bec dzieci. Pani rzecznik potwierdza, iż organy władzy publicznej nie stworzyły skutecznego systemu zwalczania przemocy wobec dzieci w naszym kraju. Problem przemocy wobec dzieci i zapobieganiu mu, i szukanie rozwiązań może być, moim zdaniem, tym problemem, który będzie w stanie połączyć wszystkie siły w Sejmie w ramach jego rozwiązywania.

Pani rzecznik w przedstawionym sprawozdaniu zobowiązała się, iż w najbliższym czasie przedłoży propozycję stosownych rozwiązań, stąd moje konkretne pytanie: Kiedy możemy liczyć na projekt takich rozwiązań? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Skowrońską.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Z uwagi na krótki czas, bardzo szybko pytania. Szanowna Pani Rzecznik! Ważną sprawą – i wiele interwencji mam w tej sprawie – jest orzekanie o zaliczaniu do osób niepełnosprawnych osób do 16 roku życia lub ustalanie stopnia niepełnosprawności osób powyżej 16 roku życia. Mam bardzo serdeczną prośbę i wniosek, aby jeśli pani rzecznik nie zajmowała się tym problemem, bo w tym sprawozdaniu nie jest to napisane, jak wiele razy rodzice muszą odwoływać się od orzeczeń zespołu do spraw orzekania do wyższej instancji albo do sądu, bo tylko rodzice dzieci niepełnosprawnych wiedzą, że oni mogą z wielką troską o ich czynności życiowe czy o zabezpieczenie w tym okresie działać i pani rzecznik bardzo serdecznie proszę o taką deklarację, że pani się tym problemem zajmie.

I druga sprawa, sprawa Funduszu Alimentacyjnego. To, co pan poseł Papież powiedział, jest nieprawdą, ale chciałabym zapytać w sprawie Funduszu Alimentacyjnego. Mamy 600 mln w budżecie na rok bieżący. Czy pani rzecznik podejmowała interwencje w rządzie w sprawie przyspieszenia procedowania tej inicjatywy, bo z 8 mld zł, jak nam się wtedy wydawało, w wyniku zmienienia ustawy i lepszego egzekwowania pieniędzy będzie możliwość zasilania tego funduszu. Czy pani rzecznik podejmowała m.in. taką interwencję, kiedy w poprzedniej kadencji była posłem? W związku z tym w tych dwóch najistotniejszych sprawach poprosiłabym, żeby podjąć inicjatywę, a przy okazji następnego sprawozdania nam o tym powiedzieć.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Artura Górskiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Artur Górski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jak wynika ze sprawozdania, praca poprzedniego rzecznika praw dziecka, pana Pawła Jarosa, obejmowała wiele zagadnień. Usłyszeliśmy o licznych inicjatywach i interwencjach. Mamy jednak do czynienia z nowymi zagrożeniami, wzrasta też natężenie zagrożeń znanych od dawna. Szczególnie zwiększa się problem przemocy i okrucieństwa wobec dzieci zarówno ze strony dorosłych, jak i ich rówieśników. Znamy z mediów przypadki szczególnie brutalnego taktowania dzieci ze strony tak zwanych konkubentów, mieliśmy przypadki wykorzystywania seksualnego nieletnich. Rzecznik praw dziecka musi być instytucją skutecznie broniącą praw dziecka i nie może ograniczyć się do standardowych działań i typowych interwencji. Musi wychodzić z nowymi inicjatywami.

Mam zatem pytanie do pani minister, czy w swojej pracy rzecznika praw dziecka proponuje coś więcej niż kontynuację pracy pana Jarosa? Czy rzecznik praw dziecka wyjdzie z nowymi, aktualnymi inicjatywami, które sprawią, że jego praca będzie skuteczniejsza, a prawa dziecka lepiej chronione? Dziękuję.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Kawę z Klubu Parlamentarnego Ligi Polskich Rodzin.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Kawa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Moje pytanie wynika z konkretnego doświadczenia, z autopsji, chodzi mi o status dzieci romskich czy cygańskich, w ogóle dzieci pochodzących z rodzin emigrantów, uchodźców przebywających na terenie Rzeczypospolitej. Wiemy, iż te dzieci bardzo często są wykorzystywane czy to do wyłudzenia pieniędzy, czy do drobnych kradzieży. Przeżyłem jedną z takich sytuacji. Na pytanie skierowane do dziecka: Dlaczego nie jesteś w szkole? Padła prosta odpowiedź: Ponieważ jestem Romem, Cyganem. Czy dzieci te obejmuje obowiązek szkolny? Jeżeli nie, prosiłbym o poczynienie kroków w tej sprawie.

Drugie moje pytanie, raczej prośba, aby pani minister zainteresowała się funkcjonowaniem niemieckich Jugendamtów, to jest urzędów do spraw dzieci i młodzieży, które – jak wiemy choćby z doniesień mediów – przysyłają dzieci i młodzież niemiecką do Polski na resocjalizację. U nas natomiast słyną z działań dyskryminujących na terenie Niemiec dzieci polskie czy dzieci pochodzące z rodzin polskojęzycznych. Czy pani minister zainteresuje się tą sprawą, czy coś już może zostało w tej sprawie poczynione? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos ma pani poseł Teresa Piotrowska z Platformy Obywatelskiej.

Proszę bardzo.

Poseł Teresa Piotrowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Problemów, zwłaszcza tych ciągle nierozwiązanych, z jakimi spotykają się polskie dzieci i polska młodzież, jest bardzo dużo. Wynika to zarówno z omawianych dzisiaj informacji, jak i z pewnością z doświadczeń pani rzecznik, a także z naszych poselskich doświadczeń. Dlatego chciałabym zapytać, czy pani rzecznik nie uważa, że raz w roku potrzebna jest debata, najlepiej właśnie przy okazji informacji przedkładanych przez rzecznika, ale nie taka, jak ta dzisiejsza, bo z tej naprawdę nic nie wynika. Potrzebna jest debata z udziałem przedstawicieli rządu, podczas której można rozliczyć rzecznika praw dziecka i poszczególnych ministrów z podejmowanych przez nich działań. Potrzebna jest debata z konkretnymi wnioskami do realizacji. Czy nie uważa pani, że na podstawie tych problemów, które każdego roku przedstawia rzecznik praw dziecka w informacji, należałoby przygotować program na rok, na dwa, a może na kadencję rzecznika, który określiłby problemy do rozwiązania i wskazałby ministrów odpowiedzialnych za ich rozwiązywanie.

Jeszcze dwa krótkie pytania. Czy zawnioskuję pani do ministra edukacji o ustalenie liczby dzieci w klasie, tak aby można było realizować program wychowawczy i program nauczania, oraz czy widzi pani możliwość wnioskowania do ministra edukacji o środki na zajęcia pozalekcyjne, zwłaszcza sportowe? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz proszę o zabranie głosu rzecznika praw dziecka panią Ewę Sowińską.

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy uda mi się odpowiedzieć na wszystkie pytania, ale obiecuję, że jeżeli jakiejś odpowiedzi nie będzie, to zostanie państwu dosłana.

Usłyszałam jakiś głos w sprawie współpracy, tak?

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Może nie polemizujemy.

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska:

Ja naprawdę deklaruję współpracę z posłami. Nie wyobrażam sobie, żebym nie miała się wsłuchiwać w państwa głos i na niego reagować.

Były pytania o nowe problemy dostrzeżone w Biurze Rzecznika Praw Dziecka przez rzecznika. Zaczęłam od tego, że w tym tygodniu we wtorek z wizytą w biurze był komisarz praw człowieka Rady Europy pan Thomas Hammarberg. Zaczęłam od tego, jakie problemy omawialiśmy. Między innymi padła kwestia niedawno tu poruszona – nauczanie dzieci romskich. Od razu wypowiem się na ten temat. Dzieci romskie podlegają obowiązkowi szkolnemu. Z czego wypływają trudności? Otóż w województwie małopolskim był robiony priorytetowy program, gdzie do pomocy dzieciom romskim w szkole służyli nauczyciele towarzyszący rekrutowani właśnie spośród Romów, którzy mieli przygotowanie pedagogiczne. Ten program był dosyć dobry i wydawało się, że można go powielić, bo w Polsce mamy cztery środowiska romskie. Jest jednak kłopot z pozyskiwaniem tych nauczycieli towarzyszących.

Drugi problem, który chciałabym naświetlić, jest taki, że rodziny romskie bardzo chętnie starają się o zaświadczenia o pewnej niepełnosprawności co opóźnieniach rozwojowych ich dzieci, żeby mogły je posyłać do szkół specjalnych. Czasami może to i jest prawda, ale wiele przypadków to nadużycia, bo po prostu jeżeli dziecko idzie do szkoły specjalnej, rodzice dostają zasiłek albo rentę społeczną i to poprawia ich sytuację materialną. Pan Hammarberg też był zorientowany w tych problemach i myśmy potwierdzili, że takie same są nasze spostrzeżenia, że nie są to łatwe sprawy, aczkolwiek w klasach szkół specjalnych te dzieci są w pełni zintegrowane, bo chodzą tam też z naszymi dziećmi, natomiast trudniej jest pozyskać te dzieci do szkół powszechnego nauczania.

Nowy problem dostrzeżony przez rzecznika praw dziecka to postępowanie wobec zespołu dziecka krzywdzonego. Została postawiona diagnoza, na którą odpowiedzią może być ustanowienie podejrzenia zespołu dziecka maltretowanego czy wręcz zespołu dziecka krzywdzonego, bo to jest szersze pojęcie. W najbliższym czasie zostanie wprowadzony obowiązek zgłaszania takich przypadków przez lekarzy pierwszego kontaktu, przez lekarzy pediatrów, pielęgniarki środowiskowe oraz położne środowiskowe. Do tej pory nie było tego obowiązku. Przy czym ja optowałam, żeby było to zgłoszenie podejrzenia zespołu dziecka krzywdzonego. Lekarz odwiedzający w domu nie może stwierdzić z całą pewnością takiego faktu, żeby potwierdzić istnienie tego zespołu potrzebne są

badania szpitalne. Lekarz nie będzie miał oporów, żeby wypełnić ten obowiązek i zgłosić podejrzenie, ponieważ nie będzie w stosunku do niego zaskarżenia z powództwa cywilnego, jeżeli zostanie to podejrzenie wykluczone. Trzeba tu zauważyć, że są „niebieskie linie”, od 1 grudnia w Biurze Rzecznika Praw Dziecka ruszył telefon całodobowy, głównie z myślą o dzieciach krzywdzonych, mamy już swoje pierwsze doświadczenia. Ale jeśli chodzi o małe dzieci, od 0 do 3 lat, nie są to dzieci, które skorzystają z „Niebieskiej linii”. Bardzo pragnę uświadomić państwu, że jedyne osoby, nie licząc ewentualnie jakichś zgłoszeń z sąsiedztwa przez ścianę, mogą być fachowi pracownicy ochrony zdrowia, którzy mają obowiązek odwiedzania dziecka w domu w pierwszym niemowlęcym okresie. Tylko oni najlepiej mogą dostrzec nieprawidłowości i będzie mogło zostać zgłoszone podejrzenie maltretowania dziecka.

W tej sprawie rozmawiałam też z panem komisarzem i okazało się, że kwestia ta w podobny sposób została przyjęta już na terenie Unii Europejskiej. Było to zadowalające. Akurat sama wystąpiłam z tą informacją do pana komisarza, który wyraził radość, że podążamy; z lekkim opóźnieniem, ale to w najbliższym czasie zostanie zainicjowane.

Nie wiem, czy będę umiała odpowiedzieć państwu na temat woj. warmińsko-mazurskiego, bo obecnie jest na tym terenie kilkudniowa wizytacja, która dopiero pokaże te nowe wnioski i problemy. Wtedy spróbujemy zintensyfikować nasze działania w tym województwie, jeżeli się okaże, że tam szczególnie nasza interwencja będzie potrzebna. Wizytacja trwa tam już od kilku dni i czekamy na rezultaty, na wiadomości, które zostaną dostarczone.

Było pytanie o sekty i psychomanipulacyjne, destrukcyjne oddziaływanie na dzieci i młodzież. Trzeba powiedzieć, że w obecnej chwili polskie prawo nie formułuje legalnej definicji psychomanipulacji – interwencja rzecznika praw dziecka jest tu utrudniona – jeśli chodzi o elementarne oddziaływanie zarówno sekt, jak i podobnych grup wyznaniowych na dzieci. Ale w przyszłości zagadnienia dotyczące tej psychomanipulacji będziemy rozwijać jako przedmiot wystąpienia rzecznika praw dziecka w związku z prowadzonymi indywidualnymi sprawami. Są to kwestie dotyczące Londyńskiego Kościoła Chrystusowego w Polsce i Warszawskiego Kościoła Chrystusowego, Wyłapaliśmy takie doniesienia i będziemy się tym zajmowali.

Opieka rodziców nad dziećmi przebywającymi w szpitalu. Otóż w 2004 r. została przyjęta ustawa o zakładach opieki... Przepraszam, zagubiłam się. Zostały tam ustalone procedury medyczne. Niestety opieka rodziców czy kogoś z rodziny bądź opiekuna nie została zaliczona do procedury medycznej. W związku z tym nie ma podstawy, żeby NFZ refundował pobyt matki w szpitalu, aczkolwiek z punktu widzenia leczenia dziecka wszyscy dostrzegamy, że jest to celowe. Myślę, że w ramach pomocy społecznej trzeba ubiegać się o taką refundację, przynajmniej

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

częściową. Bo zgadzam się z poglądem, że jeżeli matka czy inna osoba przebywa z dzieckiem, to musi spożywać posiłki i w domu, i w szpitalu, w związku z tym jest to niejako jej naturalny koszt. W zakresie przebywania i nocowania też są pewne możliwości finansowe, na przykład jeżeli matka nie będzie korzystała z pościeli, tylko przyniesie swój śpiwór do szpitala, to te opłaty będą minimalizowane. Spróbujemy się rozeznąć w tym, jakie są oferty szpitalne. Ja mogę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy niektóre szpitale pozbyły się już hoteli przyszpitalnych, nie są one ich własnością, ale funkcjonują już w ramach działalności gospodarczej zupełnie innego podmiotu. Tak że tutaj negocjacje tych cen są trudne, ale jeżeli właśnie rodzice dysponowaliby jakimiś swoimi czy śpiworami, czy kocami, to na pewno jest szansa zmniejszenia kosztów tych noclegów. Ale o tych sprawach już rozmawiałam w Centrum Zdrowia Dziecka...

(Poseł Krystyna Skourońska: Pani rzecznik, ale takie działanie jest żenujące w stosunku do rodziców. To, co mówimy...)

Ale czasami niektórzy rodzice chętnie nawet zgodzą się na to, żeby tylko zmniejszyć te koszty. Natomiast będę dalej w kontakcie z Instytutem Zdrowia Dziecka w Warszawie, żeby dowiedzieć się dokładnie. Poproszę, żebym mogła otrzymać tę informację na piśmie; ja zresztą zwracałam się już w tej sprawie, na piśmie też.

Ograniczenie praw rodzicielskich w poprzednich latach. Pani poseł Nowak zwracała uwagę, że był tutaj wzrost w 2004 i 2005 r. Pani poseł jest zainteresowana tym, żeby procentowo to się zmniejszało. Ten wzrost nieco został wyhamowany i w tym roku jest niewielki, ale jednak jest wzrost w zakresie odbierania praw rodzicielskich. No cóż, po prostu centra pomocy rodzinie na tym etapie niezupełnie się wywiązują ze swoich obowiązków w pracy nad rodzinami biologicznymi dziećmi, nie posiadają takiej obsady wielospecjalistycznej, by podjąć pracę nad rodzinami częściowo dysfunkcyjnymi. Natomiast tam, gdzie nie ma możliwości prac naprawczych nad rodziną, a ewidentnie zagraża dzieciom krzywda, to, niestety, chociaż na pewien czas trzeba te dzieci zabezpieczyć. Ale prace nad rodziną powinny trwać aż do wyczerpania możliwości. Niestety, tak jak podkreślam, nie ma specjalistów w centrach pomocy rodzinie czy też jest ich za mało. Ja nie chcę dyskwalifikować pracy wszystkich centrów, ale w wielu nie ma tej właściwej pracy z rodzicami. Świadczy o tym to, że nadal duża ilość dzieci znajduje się pod opieką instytucjonalną, wzrosła bardzo liczba dzieci w rodzinach zastępczych czy w rodzinnych domach dziecka, szczególnie w rodzinnych domach dziecka, a mało jest powrotów do rodzin. A więc tu jest dużo pracy przed nami, pracy nad rodziną.

Myślę, że to również się wiąże z tym etosem, powrotem do etosu rodziny i wychowawstwa, o którym mówiła pani poseł Jadwiga Zakrzewska, jeśli chodzi

o pracę nad rodziną w CPR. A poza tym trzeba powiedzieć, że bardzo dużo rodzin dzisiaj prezentuje taki poziom, jakby już w poprzednim pokoleniu nie znano tych wzorców. I to jest chyba już drugie takie pokolenie, które gorzej pracuje w warunkach rodzinnych nad swoimi dziećmi. Czeka nas też niełatwa droga do odzyskania zaufania dzieci do rodziców, żeby mogły się zwracać w każdej chwili ze swoimi problemami, żeby ci rodzice mieli czas dla dziecka, żeby nie byli tylko tymi, którzy odpychają swoje dzieci, bo wtedy ani autorytetu rodzica, ani również, z takich właśnie powodów, autorytetu wychowawcy się nie zbuduje.

Następna sprawa – wyjazdów zagranicznych. Ja w zasadzie w komisji finansów już wspominałam, ale państwo nie wszyscy słyszeliście o tym, że przewidziany jest mniejszy budżet na wyjazdy i krajowe, i zagraniczne w biurze. I było pytanie posłów, czy przewiduję zmniejszenie, ograniczenie tych kontaktów czy to z domami dziecka, czy z zakładami poprawczymi i domami wychowawczymi. Otóż nie, tylko przyjąłam zasadę intensyfikacji działań. Długotrwała nieobecność związana z delegacją to bowiem nie tylko koszty delegacji i koszty hotelowe, które spadają na urząd, ale to również trwająca ileś dni nieobecność pracownika w pracy. W pracy, gdzie jest bardzo dużo spraw do załatwienia. W związku z tym myślę, że... Nie chcę mówić, czy szef placówki, czy rzecznik zawsze musi dawać przykład pracownikom. Ja z takiego założenia wychodzę i stąd mogę nie pochwalić się, tylko powiedzieć o tym, że wyjazd, który miałam na początku mojej kadencji do Paryża, wykorzystałam w ten sposób, że poleciałam rannym samolotem, cały dzień poświęciłam na te spotkania, które były zaplanowane, wieczornym samolotem wróciłam i następnego dnia byłam w pracy. W ubiegłym tygodniu był wyjazd rzecznika do Mińska, na Białoruś. Władze w Mińsku i organizacje pozarządowe, przede wszystkim UNICEF, życzyły sobie, abyśmy pokazali, jak funkcjonuje rzecznik praw dziecka w Polsce, jak jest umocowany i w jaki sposób im pomóc, żeby u nich taka instytucja powstała. Rzecznik wraz z osobą towarzyszącą wyjechał nocnym pociągiem, cały dzień uczestniczył w konferencji, nocnym pociągiem wrócił i następnego dnia był w pracy. Myślę, że takie przykłady powinny zaowocować tym, że wszyscy wzmocnią dyscyplinę finansów, nie tylko w urzędzie rzecznika, ale w różnych innych urzędach.

(Poseł Henryk Gołębiewski: Może bez przesady.)

No, siły dopisują. To dobrze.

Teraz sprawa lokalu. Za lokalem już od dłuższego czasu się rozglądamy – ale nie tylko rozglądamy. Mamy umowę do końca lipca, a zatem do końca lipca musimy tam pozostać. Chodzi o to, żeby to naturalnie wygasło, a nie żeby nas obciążono jeszcze, powiedzmy, kosztami zerwania umowy. Natomiast trafiła nam się dobra okazja. Otóż Ministerstwo Sportu opróżniło zajmowaną przez siebie siedzibę i mamy propozycję, żeby w przyszłym tygodniu, 14 grudnia, obejrzeć ten lokal i sprawdzić, czy będzie on odpowia-

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

dał naszym potrzebom, również pod kątem ewentualnych przeróbek, dostosowania, aby z takiej oferty skorzystać. Jest on położony w centrum. My nie możemy mieć biur daleko od dworca centralnego, bo osoby, które osobiście przyjeżdżają, nie mogą błędzić po Warszawie, szczególnie jak są z odległych miejscowości. Ta lokalizacja byłaby dobra dla nas. Jeżeli tylko metrażowo i ze względu na nasze potrzeby będzie to do przystosowania, to chętnie skorzystamy.

Jakie jest moje stanowisko wobec rodzin zastępczych? Bardzo popieram ten kierunek. Na pierwszym miejscu jest oczywiście zawsze – tego nie muszę powtarzać – wychowanie dzieci u naturalnych rodziców, ale na drugim miejscu jest wychowanie w rodzinach zastępczych. Dopiero na trzecim są rodzinne domy dziecka. Może najdalej w hierarchii są instytucjonalne domy dziecka, gdzie jest tak, że ciocia przychodzi, wychodzi, te dzieci nie mają stałej opieki i to jest dla nich stresująca sytuacja.

Pytanie następne dotyczyło dzieci w środowisku wiejskim, zachorowań na gruźlicę. To już było w obszarze zainteresowania poprzedniego rzecznika. Sprawy tych zachorowań będą dalej monitorowane, tyle mogę obiecać. Natomiast obowiązek nauki dzieci wiejskie mają, bo rozumiem, że tu nie chodziło o obowiązek szkolny tylko o obowiązek nauki, czyli o kształcenie ponadgimnazjalne, zawodowe, rozmaite, takie jakie tylko dziecko by sobie mogło zaplanować, zależnie od tego, w jakich się widzi zawodach. Powinny być zachęty, jakieś bodźce, żeby te dzieci korzystały z nauki. Myśmy już apelowali do ministerstwa w sprawie luki prawnej, która była związana z dowożeniem dzieci niepełnosprawnych do szkoły. Był też przedstawiany przypadek takiego dziecka ze środowiska wiejskiego. Wielki paradoks polegał na tym, że dziecko było dowożone do szkoły podstawowej i gimnazjalnej, a gdy potem chciało pójść do szkoły średniej mieszczącej się w tym samym budynku, co szkoła gimnazjalna, do której dziecko było dowożone, okazało się nagle, że koniec, nie ma dowozu. Faktycznie była tu luka prawna. Ministerstwo się tym zainteresowało i zobowiązało się do szybkiego rozwiązania tej sprawy, bo takich ograniczeń nie wolno dzieciom niepełnosprawnym, które pragną się uczyć, stawiać, bo to są kłody rzucane im pod nogi.

Jeżeli chodzi o następne pytania, to miałam odnieść się do spraw samobójstw i badań prenatalnych. Z podziwem przysłuchujemy się informacjom o nowoczesnych sposobach leczenia prenatalnego dzieci, nawet przeprowadzania skomplikowanych zabiegów operacyjnych. Żeby wiele dzieci mogło się urodzić zdrowymi, a jest to możliwe, to te badania muszą być przeprowadzane. Diagnoza musi być postawiona wcześniej. Wiele rzeczy jest do zrobienia. U nas, w Polsce, już centrum leczenia prenatalnego, przeprowadzania zabiegów prenatalnych zostało wytypowa-

ne. Ma to być Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, ale myślę, że nie tylko.

Samobójstwa. To rzeczywiście jest efekt naśladownictwa. Niewątpliwie jest też to wynikiem zamyślenia dziecka, które jest gnębione, krzywdzone, prześladowane przez rówieśników i nie ma sposobu, by doczekało się ono ukarania sprawców swych cierpień inaczej niż przez popełnienie samobójstwa. I to się zdarza, co stwierdzamy chociażby na podstawie obserwacji tej sprawy w Gdańsku. Nie tak dawno byłam – może nie „nie tak dawno”, bo już miesiąc temu – na oddziale intensywnej terapii w Łodzi, gdzie jest leczone 14-letnie dziecko z Łęczycy. Byłam tam wtedy, kiedy dziecko było w śpiączce w bardzo krytycznym, ciężkim stanie. Natomiast w trakcie dalszych moich kontaktów z opieką medyczną dziecko zostało wybudzone, odłączone od respiratora, oczekiwało na operację – dzisiaj już wiem, że przeszło kilka operacji – i pierwsze słowa, które powiedziało, brzmiały: ja nie chcę żyć, ja sobie życie odbiorę. W związku z tym nawiązałam kontakt z harcerzami, bo pomyślałam, że rodzice może w tym wypadku niewiele będą w stanie pomóc, jeżeli to dziecko zostanie w tym samym środowisku. Pilnie potrzeba, żeby pojawiły się w otoczeniu tego dziecka osoby, które będą życzliwe, które się z nim zaprzyjaźnią. Nawiązałam kontakt z harcerzami i oni chyba przejmą po szpitalu opiekę nad tym chłopcem. Ja sama zabiegałam o to, żeby jak najszybciej podjął leczenie tego dziecka dobry psycholog klinicysta.

Jeżeli chodzi o dom dziecka w Kłobucku, to była w tej sprawie interwencja Biura Rzecznika Praw Dziecka. Pojechał tam między innymi specjalista psycholog, klinicysta, zajmujący się też leczeniem. Mamy zebrane pełne informacje o tym, co się tam działo. Jest to taki sygnał ostrzegawczy, żeby przyjrzeć się też innym domom dziecka, czy nie istnieją gdzieś podobne sytuacje. Mogę dodać, że na miejscu zostały przeprowadzone przez naszego psychologa dosyć długie rozmowy z pracownikami. Oni sami byli wstrząśnięci tym, co się u nich działo, bo pewnie nie wszystkie osoby były w to wtajemniczone.

Wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych i ośrodków resocjalizacyjnych, doprowadzania, interwencje – tak pokrótce to sobie zapisałam. Ja może na razie oprę się tylko na moim niedawnym doświadczeniu, ponieważ wizytowałam dwa domy, tzw. poprawcze – jeden o regulaminie standardowym, a drugi o najbardziej w Polsce zaostrzonym rygorze, tak się to określa – i widziałam dobrą pracę w tych dwóch wizytowanych ośrodkach, nawet uważam, że bardzo dobrą. Ale to nie może uspić mojej czujności, będę jeździła dalej i obserwowała, co się dzieje w innych miejscach. Natomiast dostrzegłam potrzebę wsparcia tych ośrodków, bo tam młodzież, która popełniła przestępstwa, ma lekcje w klasach trzy- czteroosobowych, ma warsztaty – no nie mogę powiedzieć, że w ramach terapii zajęciowej, bo to zupełnie inaczej brzmi, ale warsztaty, gdzie zdobywa zawód.

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

Miałam możliwość obejrzenia prac tej młodzieży i muszę powiedzieć, że tam są nawet zamówienia od osób indywidualnych, które się budują, bo ta młodzież robi po prostu fantastyczne rzeczy. Ta praca rzeczywiście znajduje zainteresowanie ludzi. Te wykonywane przez nich rzeczy mogą być przekazywane do wykorzystania w budownictwie, oni sami sobie remontowali ściany, położyli kafelki, przygotowali boisko. Są warsztaty malarskie, gdzie się młodzież uczy malować, są warsztaty muzyczne i nawet ktoś, kto nie ma żadnego przygotowania muzycznego, może korzystać z instrumentów i z pomocy nauczyciela muzyki. Jest jednak ogromny problem z pozyskaniem np. stolarza, który mógłby uczyć te dzieci, bo kwota, jaką otrzymuje taki nauczyciel zawodu za pracę z trudną młodzieżą i w trudnych warunków, to jest 700 zł. Chcę państwu powiedzieć, że jeden z zakładów, w którym te usługi stolarskie były na bardzo wysokim poziomie, stracił nagle stolarza, który wyjechał do Francji za pracą, i wszystkie próby znalezienia innego stolarza spełzają na niczym, warsztat stoi po prostu beczynnie, bo nie można za taką kwotę pozyskać nauczyciela, bo to nie może być zwykły stolarz, trochę tylko przyuczony – on musi mieć też kwalifikacje pedagogiczne, żeby pracować z tą młodzieżą. To jest bardzo duży problem, potrzebne jest jakieś dofinansowanie, ale państwo też będziecie mogli na ten temat rozmawiać, otrzymacie dokładniejsze materiały. Bo naprawdę warto w to zainwestować, żeby ta młodzież wyrosła na dobrych fachowców i dobrych ludzi, żeby nie wróciła na drogę przestępczą.

Nie mam przy sobie danych dotyczące tego, ile w latach 2004–2005 było samobójstw dzieci w wieku szkolnym. Na to pytanie odpowiem pani poseł Masłowskiej na piśmie, bo my mamy te dane. Mamy również informacje o ilości zgonów dzieci wskutek wypadków drogowych i, jeżeli państwo pozwolicie, to też w tym piśmie do pani poseł Masłowskiej je przekażę. Problem przemocy i również poprzednio omawiane problemy samobójstw i wypadków ja połączę, bez podawania statystyki. Chcę tylko państwa poinformować, że w Biurze Rzecznika Praw Dziecka od lipca zaczęły się prace, żeby stworzyć wieloletni program dotyczący bezpieczeństwa dzieci. Słowo „bezpieczeństwo” jakby złączy klamrą wszystkie problemy: i zdrowotne, i przemocy, i samobójstw. Chcemy wielką klamrą spiąć to w ramach takiego programu. W poniedziałek odbędzie się w związku z tym międzyresortowe spotkanie. Chciałabym, żeby do tego naszego projektu zostały wniesione jakieś poprawki, bo nigdy nic nie jest doskonałe, trzeba nad nim pracować i uzupełnić go, poprawić. Mamy nadzieję, że uda się nam zainteresować pełnomocników w województwach, umocowanych przy wojewodach, tym, żeby oni na swoim obszarze działania nadzorowali te wszystkie sprawy dotyczące bezpieczeństwa dzieci, które wdrożymy w ramach programu, a Biuro Rzecznika Praw Dziecka prawdopodobnie byłoby ośrod-

kiem monitorującym całość działań, które będą podejmowane w Polsce, o ile uda nam się rzeczywiście ten program szczęśliwie przeforsować.

Orzekanie niepełnosprawności czy też stopnia niepełnosprawności. Chciałabym powiedzieć, że prawo, które obowiązuje obecnie, trochę się... Zaraz, zaraz, bo to dotyczy teraz Funduszu Alimentacyjnego. Przepraszam.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, nie. Pani minister mi nie odpowiedziała na pytanie w sprawie orzekania niepełnosprawności.)

Tak, tak. To zacznę od tego drugiego, bo się tu zagmatwałam. Tak więc pewne procedury już się obecnie dezaktualizowały. Pani Iwanicka nadal współpracuje z komisjami i jeśli chodzi o projekt poselski, to będzie on uwzględniał pewne nowe inicjatywy. Tyle chciałabym w tej sprawie dopowiedzieć.

Natomiast co do orzekania o niepełnosprawności, to czy ja mam tutaj dane na ten temat... Jeżeli nie, to też pani poseł na ten temat doślę odpowiedź, dobrze?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Wolałabym otrzymać odpowiedź dzisiaj, ale skoro nie ma innej możliwości...)

Ja się nastawiłam na sprawozdanie za tamte lata wstecz, toteż nie zabrałam ze sobą bieżących materiałów i tylko pamięcią dysponuję. To jest za mało trochę.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Dziękuję.)

O dzieciach romskich, myślę, że już właściwie powiedziałyśmy przy okazji relacjonowania rozmowy z panem Hammarbergiem, komisarzem praw obywatelskich Rady Europy.

Było pytanie o dzieci wysyłane z Niemiec do Polski na resocjalizację. Nie, też nie mam danych. Znam problem, ale nie mogę odpowiedzieć w tej chwili. Zaznaczam, że na pytanie pana posła Marka Kawy będzie przygotowana odpowiedź pisemna.

Pani poseł Piotrowska zasugerowała, żeby przeprowadzić debatę z udziałem przedstawicieli wielu resortów. Przyznam, że to jest ciekawa propozycja. Ja będę chętna na taką debatę.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale chodzi o to, żeby pani rzecznik zainicjowała taką debatę, a my będziemy również chętni.)

Tak, tak. Takie starania będą podjęte z naszej strony. Bo rzeczywiście to jest mówienie o wielu sprawach tak w pustkę po prostu, znaczy nie w stosunku do państwa, bo państwo jesteście na sali, ale nikt poza nami tego nie słyszy.

Nie wiem, czy odpowiedziałam na wszystkie pytania. Wygląda na to, że z grubsza tak. Zazaczyłam pytania, na które odpowiem pisemnie państwu, jeżeli państwo pozwolicie.

Może dokładniej jeszcze pani poseł Masłowskiej powiem o naszej debacie o bezpieczeństwie dzieci, że w to wkomponuje się też powstanie tych telefonów nocnych, które bezpieczeństwo dzieci mają podnieść przez to, że dzieci będą mogły dzwonić. Spotkałam się – dodam tu od razu – z zarzutem, że jest to telefon płatny. Chciałabym wyjaśnić państwu, że płatny jest

Rzecznik Praw Dziecka Ewa Sowińska

pierwszy impuls, po czym natychmiast rozmowa zostaje skierowana na telefon, który jest przez nas opłacany. Tylko pierwszy impuls jest płatny. Nie możemy tej linii zrobić całkowicie bezpłatnej, tak jak Niebieska Linia, bo po prostu byłoby na pewno dużo nadużyć. Tylko jeden impuls jest płatny, po czym rozmowa jest bezpłatna, myślę więc, że to nie jest jakimś nadwężeniem, tym bardziej, że nie chcemy być konkurencją dla działających niebieskich linii. Jest to dobre rozwiązanie i my popieramy tę ideę. Po prostu myślę, że wszyscy razem musimy dołożyć starań, jeśli chodzi o pracę nad dobrem dzieci, nad zlikwidowaniem przemocy. To jest bardzo wspaniałe, idealna byłaby sytuacja, gdyby tej przemocy w ogóle nie było, ale myślę, że ciągle będziemy mieli co robić.

Nasze prawo powinniśmy doskonalić, żeby zapobiegać tym aktom przemocy, które obecnie mają miejsce. Ja sama nie zrobię nic, jeśli nie będzie wsparcia państwa, organizacji pozarządowych, jeśli nie będzie wsparcia ze strony rządu, ministerstw.

Nie chcę pracować politycznie, tylko właśnie bezstronnie. Czy to się całkowicie człowiekowi udaje? Nie umiem powiedzieć, ale taka jest moja wola i ją tutaj przed państwem deklaruję. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Jarugę-Nowacką.

Proszę bardzo.

Poseł Izabela Jaruga-Nowacka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Rzecznik! Przede wszystkim chciałabym serdecznie podziękować wszystkim posłom, którzy zabrali głos w tej dyskusji, jak również chciałabym podziękować pani rzecznik za obszerną informację i później za odpowiedź na zdecydowaną większość pytań.

Żeby nie przeciągać tej dyskusji, chcę, panie marszałku, jakoś ją bardzo syntetycznie skonkludować. Chciałabym zatem dwie prośby skierować, jeśli można, na ręce pana marszałka. One zostały wyrażone zarówno tutaj podczas debaty plenarnej, jak i podczas prac komisyjnych.

Pierwsza prośba dotyczy tego, że skoro mamy art. 12 ustawy o rzeczniku, który nakłada obowiązek corocznego przedstawiania Sejmowi i Senatowi informacji z działalności rzecznika praw dziecka, to chciałabym pana marszałka prosić, żebyśmy nie kumulowali tych sprawozdań i nie rozpatrywali ich wtedy, kiedy już są nieaktualne, no i żeby było jak najmniej takich sytuacji, w jakiej dzisiaj dyskutujemy, kiedy sprawozdanie jest nieaktualne i nie ten rzecznik. Krótko mó-

wiąc, chodzi o to, żeby to sprawozdanie Sejm mógł rozpatrywać co roku. To pierwsza kwestia.

Druga kwestia, panie marszałku – także na pana ręce ją kieruję – została sformułowana przez panią poseł z Platformy Obywatelskiej. Mianowicie akurat obszar, za który odpowiada rzecznik praw dziecka, jest takim obszarem, gdzie nie wyobrażam sobie braku współpracy i współdziałania przynajmniej kilku resortów, od resortu zdrowia, poprzez resort edukacji, pełnomocnika do spraw rodziny, ministra pracy i polityki społecznej i wreszcie ministra sprawiedliwości. Ja sobie po prostu nie wyobrażam, by mogło być inaczej. Proszę więc zwrócić uwagę ministrom i panu premierowi na to, że podczas takiej debaty ławy rządowe nie mogą świecić pustkami, bo rzeczywiście będzie bardzo trudno, i pani rzecznik, ale i nam, jakiegokolwiek skuteczne działania w tym zakresie podejmować.

Wreszcie chciałabym uzupełnić odpowiedź. Pani pełnomocnik otrzymała pytanie o lokale będące siedzibą rzecznika, które rzeczywiście poruszyło posłów. Jak mówiłam, to jest 16,5% wydatków ogółem, to jest bardzo duży udział w wydatkach ogółem rzecznika. Pani rzecznik podczas posiedzenia Komisji Rodziny i Praw Kobiet 21 czerwca 2006 r. poinformowała, że biuro ma podpisaną umowę na wynajem pomieszczeń do 31 lipca 2007 r. W związku z tym do tego czasu nie będzie można tego zmienić. Natomiast już podjęła rozeznanie na rynku nieruchomości po to, by uzyskać jednak ofertę znacznie korzystniejszą, to znaczy, rozumiem, skromniejszą. Tę informację chciałam Wysokiej Izbie przedstawić.

Wreszcie kwestia najważniejsza, pani rzecznik. W imieniu posłów, jak mówię, podsumowując tę dyskusję, chciałabym powiedzieć, że deklarujemy, panie, jak pani słyszała, bez względu na miejsce, które zajmujemy w tej sali, chęć pomocy i współdziałania. Natomiast oczekujemy od pani minister, że będzie pani miała jednak jakąś całościową wizję, koncepcję sprawowania tego urzędu, że z kolejnych sprawozdań raczej dowiemy się czegoś więcej o tym, co udało się pewnymi działaniami, być może wyznaczonymi priorytetami przez panią rzecznik – z takim zastrzeżeniem, że nie mówi pani o wszystkich problemach, które są istotne, ale wybiera pani jakiś zespół spraw – że dowiemy się więcej, jak przedstawia się stan przestrzegania praw dziecka. Jeżeli zaś ktoś będzie zainteresowany poznaniem działalności rzecznika, to rozumiem, że strona internetowa rzecznika działa i będzie tam można wyczytać, ile dni na jakiej konferencji był rzecznik, po co pojechał itd. Celem przecież powołania tego urzędu są prawa dziecka, a nie rozliczanie rzecznika z jego bardzo niekiedy drobiazgowych, choć pewnie też potrzebnych działań. Dlatego, pani rzecznik, deklarując pomoc, oczekujemy jednak, że będzie pani miała jakiś pomysł na to, jak koordynować bardzo różne koncepcje dotyczące dziecka i rodziny, powstające w rządzie. Inne są koncepcje pana ministra Giertycha, zgoła inne są koncepcje pani minister Kluzik-Rostkowskiej, inne są

Posel Izabela Jaruga-Nowacka

konceptje pana ministra Religi, inne wreszcie oświadczenia są składane przez pana ministra Sochę. Być może potrzeba będzie stworzyć jakiś zespół, który pani tę koordynację ułatwi, bo w przeciwnym razie zasypamy panią nie tylko pytaniami, jak pani na to zareagowała i z czym się pani zgadza, a z czym nie, ale przede wszystkim skuteczność pani działań w naszej ocenie nie będzie wielka.

Krótko mówiąc, jest pani w bardzo ważnym momencie. Urząd Rzecznika Praw Dziecka działa od 6 lat. Posłowie, jak pani rzecznik słyszała, wyrażają wiele krytycznych uwag co do dotychczasowego jego funkcjonowania, skuteczności. Deklarujemy pomoc, ale oczekujemy, że pani rzecznik wykreuje ten urząd na miarę ogromnych problemów, jakie mamy w tej chwili z przestrzeganiem praw dziecka w Polsce, na miarę tego, żeby to był urząd rangi konstytucyjnej, pomagający skutecznie dzieciom. Krótko mówiąc, pani minister, ponownie pani życzę, żeby pani była nie tylko rzecznikiem tytularnym, ale kimś, kogo dzieci uznają za swojego przedstawiciela, przedstawiciela swoich praw. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Skrzętnie zapisałem uwagi, które pani poseł wygłosiła. Wydaje mi się również, że pewna koordynacja działań jest jak najbardziej wskazana, obszar jest przeolbrzymi, poczynając od kwestii zdrowotnych, gdyż były tutaj poruszane bardzo ważne problemy związane z opieką rodziców nad chorymi dziećmi. Z własnego doświadczenia wiem, że to jest kapitalna sprawa. Na przykład w szpitalu onkologicznym we Wrocławiu jest taka możliwość, jest dosłownie hotel przyszpitalny. A więc trzeba to brać pod uwagę w bardzo dużej skali. Oczywiście rzecznik praw dziecka jest oddzielnym organem konstytucyjnym, ale nie zawadzi, żeby również ministrowie wspólnie koordynowali działania na rzecz naszej przyszłości narodu, którą na pewno są nasze dzieci.

Kwestia dotycząca tego, że z dużym spóźnieniem omawiamy sprawozdanie, też wymaga jakiegoś wspólnego postanowienia Prezydium Sejmu, ale na pewno nie jest to wynik specjalnej nonszalancji czy niedopatrzeń, bo pamiętam, że w praktyce poprzedniej kadencji też niestety tak się zdarzało. Trzeba to wreszcie w którymś momencie przerwać.

Zamykam zatem dyskusję.

Stwierdzam, że Sejm wysłuchał informacji rzecznika praw dziecka o działalności za lata 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka, ten punkt jest zamknięty.

Ja też w imieniu całej Izby życzę pani minister, pani rzecznik, żeby pani misja była jak najbardziej skuteczna. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego (druki nr 1044 i 1195).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Opiolę.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Sprawozdawca Marek Opiola:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego, druki nr 1044 i 1195.

Sejm na 28. posiedzeniu 14 listopada 2006 r. skierował powyższy projekt zmiany ustawy do Komisji Obrony Narodowej.

Komisja procedowała nad projektami ustawy złożonymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniach w dniach 15 listopada, 5 i 7 grudnia 2006 r., a także wysłuchała oświadczenia przedstawiciela Komitetu Integracji Europejskiej, który poświadczył, że przedmiot projektowanej regulacji zawarty w sprawozdaniu jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

W dniu 15 listopada komisja powołała nadzwyczajną podkomisję w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, które pojawiły się na posiedzeniu komisji.

W dniu 5 grudnia komisja nie przyjęła sprawozdania nadzwyczajnej podkomisji, równocześnie nie został zgłoszony wniosek o odrzucenie sprawozdania nadzwyczajnej podkomisji.

W dniu 7 grudnia Komisja Obrony Narodowej ponownie rozpatrzyła projekt w wersji skierowanej przez Wysoką Izbę. Posłowie odrzucili wniosek o odrzucenie projektu, jak również o ponowne skierowanie projektu do prac w nadzwyczajnej podkomisji.

Posel Jędrzej Jędrzych z Prawa i Sprawiedliwości złożył poprawki do projektu, które przewidują następujące zmiany. W katalogu osób, które otrzymują raport od przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej, dodano wiceprezesów Rady Ministrów i możliwość uzupełnienia raportu wtedy, gdy ujawnią się nowe okoliczności, które powinny zostać objęte raportem przez przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej, a po jej likwidacji obowiązek ten spoczywa na szefach Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego.

Poseł Sprawozdawca Marek Opiola

Komisja przyjęła poprawki złożone przez posła Jędrzycha i wnosi, Wysoki Sejmie, o uchwalenie przedstawionego projektu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Sejm podjął decyzję o wysłuchaniu w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Proszę zatem o zabranie głosu pana posła Jędrzeja Jędrzycha w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jędrzej Jędrzych:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Proponowana przez pana prezydenta nowelizacja ustawy o Służbie Wywiadu Wojskowego i Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz o służbie funkcjonariuszy Służby Wywiadu Wojskowego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego jest, jak zapewne Wysoka Izba wie, konsekwencją wcześniej przyjętych ustaw, które doprowadziły do zniesienia dotychczas funkcjonujących specjalnych służb wojskowych, które swoimi korzeniami sięgały głęboko w przeszłość, do lat 50. Okoliczności i różne wydarzenia, jakie miały miejsce w ostatnim okresie, bardzo szybko spowodowały rychłą konieczność nowelizacji ustawy. Dlatego pan prezydent wyszedł naprzeciw oczekiwaniom społecznym, obywatelskim, dotyczącym przede wszystkim tego, aby doprowadzić do pełnego, jasnego, czytelnego wyjaśnienia wszelkich okoliczności oraz zdarzeń, które miały na celu ukazać te nieprawidłowości związane z dotychczasową działalnością Wojskowych Służb Informacyjnych. To bowiem wydarzenia ostatnich miesięcy w sposób jasny i czytelny pokazały, że życie publiczne wymaga oczyszczenia, wymaga klarownego i skutecznego przedstawienia faktów, tego, jak życie publiczne funkcjonowało w Polsce i jak bardzo było inwigilowane przez Wojskowe Służby Informacyjne. Szanowni państwo, proponowane przez pana prezydenta zmiany mają tak naprawę przybliżyć obywatelom wszystkie te informacje.

Szanowni państwo, pierwsza i niezwykle istotna poprawka, którą proponuje pan prezydent, dotyczy przede wszystkim ujawnienia nie tylko informacji o osobach i okolicznościach, które uczestniczyły w tych wszystkich zdarzeniach, ale również informacji o tych osobach, które pełniły kierownicze funkcje w naszym kraju czy też kierownicze funkcje w służbach, które wiedziały o tych zdarzeniach i mimo tej wiedzy nie podjęły żadnych działań w celu ich ograniczenia, ukrócenia albo też zaprzestania.

W trakcie prac Komisji Obrony Narodowej, dyskusji, również w trakcie prac podkomisji widać było, że sprawa ta budzi bardzo wiele emocji i różnego rodzaju spekulacji.

Posłowie wnieśli również swoje zastrzeżenia do proponowanej przez pana prezydenta nowelizacji. Proponowana przez naszych posłów nowelizacja ustawy daje, proszę państwa, jedną niezwykle istotną możliwość – możliwość ujawnienia społeczeństwu wszystkich tych zdarzeń, które mimo prac Komisji Likwidacyjnej, Komisji Weryfikacyjnej nie mogą ujrzeć światła dziennego często z przyczyn obiektywnych. Ta nowelizacja, jak państwo dobrze wiecie, daje szefom nowych służb możliwość, jeżeli w trakcie ich działalności zostanie powzięta wiedza na temat różnego rodzaju zdarzeń i okoliczności, które miały charakter przestępczy czy też patologiczny, każdorazowego powiadomienia o tym obywateli.

Szanowni państwo, o tym, jak bardzo trudna i jak społecznie interesująca jest ta ustawa, niech świadczy fakt, że jeszcze wczoraj podczas prac Komisji Obrony Narodowej pojawiały się u wielu posłów wątpliwości.

W związku z tym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, mając na względzie przede wszystkim dobro obywateli i skuteczną realizację tej ustawy, proponuje uzupełnić ją nowymi poprawkami. Dlatego też na ręce pana marszałka w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam dwie nowe poprawki.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Jędrzej Jędrzych:

Szanowni państwo, sądzę, że wszystkim nam zależy na tym, aby ta ustawa przede wszystkim dała możliwości skutecznego, jasnego, czytelnego i jednoznacznego poinformowania obywateli i społeczeństwa o wszystkich tych patologiach, o wszystkich tych zarzutach, jakie stawiane były w publicznej debacie Wojskowym Służbom Informacyjnym.

Prace Komisji Likwidacyjnej i Komisji Weryfikacyjnej to tylko etap w ocenie działalności wojskowych służb specjalnych. Mam nadzieję, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość przy wsparciu Wysokiej Izby będzie mógł zadośćuczynić oczekiwaniom społecznym i Wysoka Izba już niebawem przyjmie proponowaną przez pana prezydenta, a następnie Komisję Obrony Narodowej, nowelizację ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Grasia w imieniu Platformy Obywatelskiej.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Graś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ze smutkiem muszę powtórzyć moje przemyślenia z pierwszego czytania, że niestety dzisiejsza praca nad tą ustawą to kolejny odcinek serialu pod tytułem „Igrzyska zamiast chleba”. To próba usankcjonowania medialnej fali przecieków, spekulacji, hipotez i półprawd związanych z likwidacją WSI. To zła ustawa, to zły pomysł, to niedobry precedens wikłający głowę państwa w mroczny świat funkcjonowania tajnych służb. Bardzo niedobrze, że ustawowo nakłada się na pana prezydenta obowiązek ujawnienia zasobu wiedzy, na przygotowanie którego ani pan prezydent, ani nikt z jego otoczenia nie będzie miał wpływu, a w efekcie pan prezydent weźmie na siebie odpowiedzialność za to, co dostarczy mu minister Macierewicz. To niebezpieczna praktyka. Nawet po pierwszym czytaniu była szansa, żeby przeanalizować w toku prac ten projekt ustawy od strony prawnej, by wyjaśnić zarzuty dotyczące niekonstytucyjności projektu, jego niezgodności z ustawami. Niestety, podkomisja odrzuciła wnioski o dodatkowe ekspertyzy i analizy prawne. W ekspresowym i budzącym wczoraj liczne zastrzeżenia tempie projekt został przyjęty przez Komisję Obrony Narodowej. Poprawki zgłoszone przez klub Prawa i Sprawiedliwości rozciągają jej obowiązki na czas praktycznie nieograniczony, dopuszczając ujawnianie kolejnych nazwisk i faktów nawet po publikacji raportu Komisji Weryfikacyjnej.

Jaka jest więc prawdziwa rola i jakie są prawdziwe zadania pana ministra Macierewicza? Czy jest szefem Kontrwywiadu Wojskowego, odpowiedzialnego za naszych żołnierzy, za bezpieczeństwo naszych żołnierzy w Polsce i poza granicami kraju, czy jest buszującym w archiwach, szukającym kolejnych haków, afer, sensacji, a brzmienie ustawy czyni z niego dodatkowo oskarżyciela, śledczego, prokuratora i sędziego jednocześnie? Czy to nie za dużo ról jak na jednego człowieka? Przecież każdy urzędnik państwowy natrafiający w swojej działalności na podejrzenie faktu dokonania przestępstwa powinien powiadomić prokuraturę, która zobowiązana jest zbadać sprawę i przekazać ją niezawisłemu sądowi, który wydaje wyrok i orzeka o winie i karze. Co stoi na przeszkodzie, żeby podobnie postępować ze sprawami związanymi z likwidacją WSI?

Wysoka Izbo! Platforma – przypomnę, gorący zwolennik likwidacji WSI – wielokrotnie zachęcała Prawo i Sprawiedliwość do przyspieszenia prac nad tą ustawą i do przyspieszenia procesu likwidacji tych służb, nie przyłoży jednak ręki do tworzenia złego prawa, które w naszym mniemaniu głęboko szkodzi państwu, szkodzi jego instytucjom, szkodzi bezpieczeństwu. Obawiamy się, że służby specjalne, nasze służby działające zarówno w Polsce, jak i za granicą, będą odczuwały złe konsekwencje ustawy, nad którą dzisiaj pracujemy, przez wiele najbliższych lat. Dla-

tego konsekwentnie będziemy przeciwko tej ustawie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo o zabranie głosu pana posła Janusza Zemke w imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Poseł Janusz Zemke:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrów! W toku pierwszego czytania projektu tej ustawy w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej wyraziłem wiele krytycznych uwag, wnosząc, by projekt tej ustawy został odrzucony już w pierwszym czytaniu. Tak niestety się nie stało. Ustawa została poddana procedurze dalszej pracy w Sejmie i dzisiaj debatujemy nad efektami owej pracy. Chcę podkreślić zatem, że naszego zasadniczego sprzeciwu nie budziło i nie budzi ujawnianie informacji o łamaniu prawa, bo jeżeli były przypadki łamania prawa, to trzeba je oczywiście napiętnować, w tym także i publicznie. Nasz zasadniczy sprzeciw budzi tryb, w jakim ma się ustalać, czy nastąpiło naruszenie prawa, czy też nie.

Słusznie pan poseł Graś powiedział tutaj, że będziemy mieli taką oto sytuację, że przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej żołnierzy Wojskowych Służb Informacyjnych pan Antoni Macierewicz jednoosobowo, bo te kompetencje kierujemy na przewodniczącego komisji, będzie stwierdzał, czy ktoś łamał prawo, naruszał prawo, czy ktoś podejmował działania wykraczające poza ustawowe obowiązki Wojskowych Służb Informacyjnych. To oczywiście budzi sprzeciw i rodzi wiele pytań, na które w toku pracy parlamentarnej nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Efekt pracy pana Antoniego Macierewicza decyzją prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który nie może ingerować w tekst owej pracy, zostanie opublikowany. Pojawią się tam różne przypadki, różne nazwy i nazwiska. Pytam: jak mają bronić się ludzie, którzy w tym materiale zostaną pomówieni w nieuzasadniony sposób? Jak mają się bronić? Czy mają pozywać prezydenta, czy mają pozywać Sejm, czy mają pozywać ministra sprawiedliwości; jak ci ludzie mają się bronić?

Myślę, że wszyscy mamy jeszcze przed oczami sytuację, która w tej Izbie rozgrywała się 14 lat temu, w roku 1992. Wtedy pan Antoni Macierewicz uważał, że dostarcza posłom listę, która jego zdaniem żadnych wątpliwości nie budziła. Co się potem działo, wszyscy wiemy: rządowe przesilenie, rozpacz iluś ludzi niesłusznie oskarżonych, w tym tak wybitne postaci jak marszałek Sejmu pan prof. Chrzanowski, procesy sądowe, decyzje sądu, które przyznały tym ludziom rację. My na powtórkę roku 1992 nie chcemy się godzić. Chcę podkreślić jeszcze raz: nie negujemy

Posel Janusz Zemke

intencji pana prezydenta, bo to są intencje słuszne, ale negujemy tryb, negujemy procedury, w wyniku których raport zostanie przygotowany. Pozwolę sobie w związku z tym zgłosić dwie poprawki o zasadniczym charakterze.

Poprawka pierwsza sprowadza się do propozycji, by w przypadkach uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej miał obowiązek powiadamiać wojskowego prokuratora okręgowego w Warszawie o takim podejrzeniu, a prokurator, jeżeli to podejrzenie potwierdzi, powinien kierować sprawę do rozpatrzenia do wojskowego sądu okręgowego. Celowo wymieniamy tę prokuraturę i ten sąd, bo padł kontrargument, że gdy podda się tę procedurę działaniom sądów, to końca nie będzie widać. Proponujemy więc, żeby to była prokuratura i sąd wojskowy usytuowane w Warszawie, które, jak się nam wydaje, powinny działać sprawnie. To jest propozycja pierwsza.

Propozycja druga dotyczy wykreślenia z tego projektu artykułu, który mówi, że proces weryfikacji, podawania nowych faktów, oskarżania ludzi może trwać wiecznie. Nie zamieszczono w tym projekcie żadnego terminu, w którym owa praca się kończy, dlatego proponujemy, żeby skreślić ten zapis. Jeżeli mamy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną, a w jakimś sensie taką jest, to jednak musi być wskazana data, od której będą obowiązywały normalne, cywilizowane sądowe procedury rozstrzygnięcia o tym, czy ktoś popełnił przestępstwo czy też nie.

To są dwie poprawki, które w imieniu swego klubu chciałbym złożyć i prosić o ich uwzględnienie w dalszej pracy parlamentu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Sikorę z Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę bardzo.

Posel Krzysztof Sikora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez prezydenta projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego.

Komisja Obrony Narodowej, po rozpatrzeniu przedmiotowego projektu ustawy na posiedzeniach

w dniach 15 listopada oraz 5 i 7 grudnia 2006 r., wnosi o uchwalenie projektu wraz ze zmianami zaproponowanymi przez podkomisję.

W porównaniu z tekstem prezydenckiego projektu komisja uchyliła ust. 5 i 6 w art. 63 i wprowadziła w ich miejsce ust. 6a łączący treść przepisów uchylonych. Zmiana powoduje większą czytelność i przejrzystość regulacji.

Znaczące zmiany zostały zawarte także w art. 70c. Zgodnie z nowym brzmieniem przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej niezwłocznie przekazuje raport w sprawie likwidacji WSI nie tylko, jak wynikało z przedłożonego projektu, prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i prezesowi Rady Ministrów, ale także wiceprezesom Rady Ministrów. Biorąc pod uwagę, że rząd jako całość ponosi odpowiedzialność za politykę państwa, niniejsza poprawka także zasługuje na poparcie.

W ust. 3 tegoż artykułu komisja wprowadziła uregulowanie określające, że prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podaje raport do publicznej wiadomości, po zasięgnięciu opinii marszałka Sejmu i marszałka Senatu, w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski”. W porównaniu z tekstem pierwotnym skonkretyzowano miejsce publikacji.

Ponadto do prezydenckiego tekstu dodany został art. 70d. Zgodnie z jego treścią, jeżeli po przekazaniu raportu uprawnionym organom ujawnią się nowe okoliczności, które powinny zostać objęte raportem lub wpływają na jego treść, przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej niezwłocznie po ujawnieniu nowych okoliczności sporządza odpowiednie uzupełnienie. Jeżeli nowe okoliczności zostaną ujawnione w toku działalności Służby Kontrwywiadu Wojskowego lub Służby Wywiadu Wojskowego, po zakończeniu działalności Komisji Weryfikacyjnej, uzupełnienie sporządzone będzie przez szefa SKW lub szefa SWW.

Ostatnią kluczową zmianą zawartą w sprawozdaniu komisji jest zmiana terminu wejścia w życie ustawy. W założeniach wskazanych przez prezydenta ustawa miałaby wejść w życie z dniem ogłoszenia, natomiast po przeanalizowaniu niniejszej kwestii przez komisję ustalono, iż ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

W pozostałej części projekt pozostaje bez zmian. Celem aktu jest określenie trybu ujawnienia informacji dotyczących działalności Wojskowych Służb Informacyjnych oraz danych osób współdziałających ze służbami. Projekt wypracowuje porozumienie pomiędzy wymogiem jawności a potrzebą zabezpieczenia przed ujawnieniem danych chronionych, w tym informacji o metodach i środkach stosowanych przez służby specjalne.

Ujawnieniu podlegać będzie wyłącznie działalność sprzeczna z celem istnienia służb i wykraczająca poza zakres ustawowych uprawnień, a zatem materia nieobjęta szczególną ochroną właściwą dla informacji mających istotne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Zgodnie z proponowanym brzmieniem dodawanego do ustawy art. 70a Komisja Weryfika-

Posel Krzysztof Sikora

cyjna, w terminie wyznaczonym przez prezesa Rady Ministrów, sporządzi raport o działalności zlikwidowanych służb wykraczającej poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa sił zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem działań wymienionych w art. 67 ust. 1 nowelizowanej ustawy. Raport obejmie również informację o osobach współdziałających ze służbami w realizacji pozaprawnych celów służb, w tym o osobach, które realizując takie cele, nakłaniały osoby trzecie do popełnienia wskazanych w ustawie czynów bądź ich popełnienie ułatwiały lub polecały.

W raporcie ujawnione będą również informacje o osobach zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, które po uzyskaniu informacji o niedozwolonych i wskazanych w ustawie przypadkach współdziałania ze służbami nie podjęły czynności zmierzających do zakończenia takiej działalności.

Podsumowując: zarówno sam projekt, jak i wprowadzone do jego tekstu poprawki uzupełniają treść ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r.

Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej poprze zaproponowane przez komisję poprawki do prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle, panie przewodniczący.

Proszę bardzo o zabranie głosu pana posła Antoniego Sosnowskiego w imieniu Klubu Parlamentarnego Ligi Polskich Rodzin.

Posel Antoni Sosnowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Liga Polskich Rodzin dotyczące prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego (druk nr 1044).

Jak czytamy w uzasadnieniu do prezydenckiego projektu, aby reforma wojskowych służb specjalnych polegająca na likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych i zmianie ustrojowego usytuowania służb kontrwywiadu wojskowego i wywiadu wojskowego była reformą pełną, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej winni uzyskać możliwość poznania sprzecznych z interesem państwa działań zlikwidowanych służb.

Tę możliwość daje obywatelom RP omawiany projekt ustawy. Mające podlegać ujawnieniu informacje zgromadzone przez Komisję Weryfikacyjną mają charakter szczególnie, to znaczy są objęte klauzulą niejawności. Ujawnienie takich informacji może nastąpić na podstawie szczególnej regulacji ustawowej, wyłączającej stosowanie obowiązujących zakazów w przypadku spełnienia wymogów określonych przez ustawodawcę. Ujawnieniu podlegać będzie wyłącznie działalność sprzeczna z celem istnienia służb i wykraczająca poza zakres ustawowych uprawnień.

Komisja Weryfikacyjna zgodnie z art. 70a w terminie wyznaczonym przez prezesa Rady Ministrów sporządzi raport o działalności zlikwidowanych służb wykraczającej poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa sił zbrojnych. Raport obejmie również informacje o osobach współdziałających ze służbami w realizacji pozaprawnych celów służb, w tym o osobach, które realizując takie cele, nakłaniały osoby trzecie do popełnienia wskazanych w ustawie czynów bądź ich popełnienie ułatwiały lub polecały. W raporcie będą również ujawnione informacje o osobach zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, które po uzyskaniu informacji o niedozwolonych i wskazanych w ustawie przypadkach współdziałania ze służbami nie podjęły czynności zmierzających do zakończenia takiej działalności.

Podkreślić należy, że ustawa zobowiązuje szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego i szefa Służby Wywiadu Wojskowego do współdziałania z przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej w zakresie sporządzania raportu. Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej niezwłocznie przekazuje raport prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, prezesowi Rady Ministrów i wiceprezesom Rady Ministrów. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przekazuje raport marszałkowi Sejmu i marszałkowi Senatu i po zasięgnięciu ich opinii podaje raport do publicznej wiadomości w dzienniku urzędowym. Postanowienie prezydenta o podaniu raportu do publicznej wiadomości jest równoznaczne ze zniesieniem klauzuli tajności. Emocje członków podkomisji i Komisji Obrony Narodowej wywołał zapis o „nowych okolicznościach”, po ujawnieniu których sporządza się odpowiednie uzupełnienie raportu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Liga Polskich Rodzin niezawodnie wspierał dotychczasowe prace nad prezydenckim projektem ustawy i nadal będzie wspierał projekt zawarty w sprawozdaniu komisji – z poprawkami, które zgłaszał poseł z Klubu Parlamentarnego PiS. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mieczysława Łuczaka w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Cóż, w stosunku do tej ustawy na początek nasuwa mi się takie powiedzenie: wolność bez prawa to nie demokracja, to niebezpieczna zabawa. Wnioskodawca twierdzi, że przedkładany projekt ustanawia niezbędny kompromis. Czy tak jest rzeczywiście? Nie sądzę. Wygląda na to, że materializuje się stare powiedzenie: „zamienił strzyk łaskę na kijek”...

(*Głos z sali: Siekierkę.*) (*Wesołość na sali*)

...bo w sprawozdaniu komisji nie ma tak naprawdę nic nowego, nadal mamy dylemat, co z tym zrobić. Bo czym jest na przykład zmiana art. 70c? Chyba jedynie świadczy o chęci poinformowania koalicjantów piastujących funkcje wicepremierów o raportowych smakolijkach. To propozycja poselska.

Poruszamy się, szanowni państwo, po bardzo cienkiej linii pomiędzy potrzebą, a wręcz koniecznością ujawniania agentów, współpracowników, przestępców funkcjonujących w zawodach zaufania publicznego, mediach, partiach politycznych, związkach zawodowych z jednej strony a koniecznością zapewnienia operatywnego i efektywnego zabezpieczenia interesów bezpieczeństwa państwa z drugiej strony. Przedłożony projekt ustawy wcale nie zapewnia, że się na tej cienkiej linii utrzymamy. Te wątpliwości, panie ministrze, zgłaszałem w pierwszym czytaniu i teraz mam je nadal.

Po posiedzeniu komisji doszły jeszcze wątpliwości natury konstytucyjnej. Chodzi o sprzeczność proponowanych regulacji z art. 30, art. 42 ust. 3 i art. 45 konstytucji. Gdzie w projekcie zapewnia się godność i dobre imię, gdzie zapewnia się domniemanie niewinności do momentu wydania prawomocnego orzeczenia sądowego, gdzie wreszcie prawo do sądu? Tego, szanowni państwo, nie ma.

W kwestii ujawniania agentów i ich współpracowników nie ma tak naprawdę dobrego rozwiązania. Przepraszam, ale powtórzę swoje słowa z dyskusji w pierwszym czytaniu, gdyż nadal są one bardzo aktualne. Oby nie zdarzyło się tak, szanowni państwo, że za jakiś czas, może za rok, może za 6 lat, może po dłuższym okresie usłyszymy z ust urzędującego premiera bądź któregoś z ministrów, bo taka będzie potrzeba polityczna: No, panowie, jeszcze jeden Mazur dzisiaj! Obojętnie, jakie rozwiązanie przyjmiemy, może ono skutkować i prawdopodobnie skutkować będzie zniechęceniem do współpracy ze służbami wywiadu czy kontrwywiadu. Być może nie będzie to oznaczało całkowitego paraliżu tych służb, ale nie będzie na pewno miało skutku obojętnego. Tym samym trudno się zgodzić z tezą, że ujawnienie nie spowoduje żadnego zagrożenia dla służb. Panowie ministrowie, jest takie przysłowie, a wręcz przestroga: Nie rzucaj kamieniami, gdy w szklanym domu mieszkasz.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego jest za natychmiastowym ujawnieniem raportu i wskazaniem wszystkich tych, którzy działali na szkodę państwa

polskiego, na szkodę gospodarki, obywateli. Natomiast w kwestii poparcia lub odrzucenia, byłem zdziwiony na tym posiedzeniu, że pan poseł Jędrzej Jędrzych zgłosił następne poprawki. Mogę domniemywać, że Prawo i Sprawiedliwość nie chce wprowadzenia tej ustawy, bo odwleka to w czasie. Następne – w trzecim czytaniu. A może jeszcze nie dogadamy się do końca i nie przegłosujemy tego, i ta ustawa nie wejdzie w życie. Należałoby to tak odczytać.

Zdecydujemy o tym, jak będziemy głosowali, po zapoznaniu się z poprawkami zarówno SLD, jak i PiS. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Henryka Młynarczyka, posła niezależnego.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Henryk Młynarczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu własnym przedstawiam stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Obrony Narodowej o prezydenckim projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego.

Procedowany przez Wysoką Izbę projekt ustawy nawiązuje do reformy wojskowych służb specjalnych odnośnie do likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Głównym celem WSI była ochrona bezpieczeństwa obronnego Rzeczypospolitej Polskiej, ale według wnioskodawcy działania WSI nierzadko wykraczały poza te granice.

W czerwcu bieżącego roku Sejm przyjął tzw. pakiet ustaw tworzących od podstaw służby wywiadu i kontrwywiadu. W pakiecie zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze skoncentrowano w dwóch odrębnych służbach, które podległe są ministrowi obrony narodowej.

Projekt ustawy określa tryb ujawnienia informacji dotyczących działalności WSI i ustanawia kompromis pomiędzy wymogiem jawności a potrzebą zabezpieczenia przed ujawnieniem danych chronionych we wszystkich państwach demokratycznych. Do ustawy dodano art. 70a, który proponuje sporządzenie przez Komisję Weryfikacyjną raportu o działalności zlikwidowanych służb, oczywiście pod względem działań wykraczających poza sprawy obronności i bezpieczeństwa państwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prezydencki projekt ustawy zawierający pewne uzupełnienia w tekście ustawy uzyskał akceptację Rady Ministrów. Nad projektem ustawy pracowała podkomisja nadzwyczajna, która przygotowała sprawozdanie, ale na posiedzeniu komisji w wyniku sprytnego poddania pod

Posel Henryk Młynarczyk

głosowanie przez przewodniczącego komisji ani nie zostało ono przyjęte, ani też odrzucone, gdyż wynik głosowania wynosił 7 do 7. Została więc zgłoszona poprawka całkowicie pokrywająca się z treścią sprawozdania podkomisji, przyjęta przez Komisję Obrony Narodowej.

W sprawozdaniu komisji są dwie istotne zmiany. W art. 70c dodano zapis rozszerzający grono osób uprawnionych do zapoznania się z raportem o osoby wiceprezesów Rady Ministrów. Dodano też art. 70d umożliwiający sporządzenie raportów uzupełniających, co wydaje się zasadne. Już w trakcie posiedzenia Komisji Obrony Narodowej obie strony, opozycyjna i rządowa, zadeklarowały, iż w czasie drugiego czytania zgłoszą własne poprawki, co miało miejsce.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uważam, że projekt ustawy wymaga dopracowania i należy go skierować do dalszych prac w komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Informuję Wysoką Izbę, że mam zapisanego jednego posła, który zgłosił wolę zadania pytania. Skorzystam z prawa, by to pytanie mogło być zadane.

A jako że jest pan jeden, panie pośle, to może mieć pan nawet dwie minuty, jeżeli to aż tak ważne pytania.

Proszę bardzo pana posła Waldemara Andzela z Prawa i Sprawiedliwości o zadanie pytania.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam bardzo krótkie pytania, tak że na pewno nie wykorzystam całego czasu.

Czy prawdą jest, że większość kierowniczych funkcji w Wojskowych Służbach Informacyjnych sprawowali ludzie szkoleni w KGB i GRU? Czy jest pewność, że osoby te zerwały kontakt z obcymi wiadomymi? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo.

Czy wobec przedstawionych tutaj stanowisk klubów i pytań pan minister szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Aleksander Szczygło chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, panie ministrze.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Aleksander Szczygło:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym przede wszystkim podziękować za pracę Wysokiej Izby

nad prezydenckim projektem ustawy zmieniającej ustawę dotyczącą Służby Wywiadu Wojskowego i Służby Kontrwywiadu Wojskowego w zakresie przepisów przejściowych i końcowych. Przyjęta przez Komisję Obrony Narodowej wersja uszczegóławia pewne fragmenty i jest to korzystne dla przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej projektu ustawy.

Myślę, że praca nad dobrym brzmieniem i właściwym charakterem każdego aktu legislacyjnego jest rzeczą ze wszech miar konieczną. Chciałbym się tylko odnieść do wypowiedzi panów posłów, w pierwszej kolejności do wystąpienia pana posła Pawła Grasia z Platformy Obywatelskiej. Chciałbym podnieść, że ten mroczny świat służb, o których mówił pan Paweł Graś, właśnie chcemy oświetlić i pokazać. Im szybciej uchwalimy ustawę o ujawnieniu raportu z likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, tym szybciej będzie tego mrocznego świata, on po prostu zniknie. Pełna wiedza o przeszłości, o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu państwa, szczególnie po 1989 r., bo ocena tego, co się działo do 1989 r., jest jednoznaczna, na pewno przyniesie tylko i wyłącznie korzyści Rzeczypospolitej. Ważne jest też, żeby osobista niechęć do pana ministra Antoniego Macierewicza nie przesłaniała niektórym posłom racjonalnej oceny rzeczywistości. Mam bowiem takie przekonanie, że ta osobista niechęć powoduje, że ocena aktu prawnego jest dokonywana przez ten pryzmat, a nie przez pryzmat racjonalności i celowości tego projektu ustawy.

Odnosząc się też do uwag dotyczących prawa do sądu, chcę powiedzieć, że my nie znosimy prawa do sądu. To jest odpowiedź na wątpliwość pana posła Grasia, pana posła Łuczaka, pana posła Zemkego. Prawo do sądu jest określone w konstytucji i każda osoba, która stwierdzi, że informacje zawarte w tym raporcie są informacjami, które tam nie powinny się znaleźć i są niezgodne z rzeczywistością, ma prawo wystąpić do sądu w sprawie ochrony jej dóbr osobistych. To jest element funkcjonowania każdego demokratycznego państwa i ten element przez tę nowelizację ustawy nie został zniesiony, bo nie mógł być zniesiony.

I ostatnia sprawa związana z zakresem przedmiotowym raportu. Jest tak, że ta nowelizacja jest tylko i wyłącznie uszczegółowieniem tych zapisów w ustawie, które zostały uchwalone w czerwcu br., a które są określone w art. 67, w pkt 1–10. Tam jest wyraźnie określone, co w tym raporcie powinno być zawarte, i ten zakres przedmiotowy daje gwarancję tego, że raport będzie rzetelnym opisem przeszłości, tej – jeżeli pan poseł Graś pozwoli, zacytuję go – rzeczywistości w mrocznym świecie służb. Rzeczywiście to był mroczny świat służb.

Prezydent, przedstawiając ten projekt ustawy, stwierdził, że decyzja dotycząca odtajnienia raportu z likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych będzie decyzją w formie postanowienia, którą podejmie, bo uważa, że dla budowania demokratycznego państwa wiedza o służbach, o tych najgorszych latach w historii, kiedy służby dokonywały rzeczy niezgodnych ze swoim powołaniem, powinna być wiedzą po-

Szef Kancelarii Prezydenta RP Aleksander Szczygło

wszechną. Nie ma żadnych przesłanek, ażeby przyjąć, że wiedza o nieprawidłowościach jest wiedzą, która ma być zachowana tylko i wyłącznie dla wybranych, bo ta wiedza powinna dotrzeć do wszystkich, bo wszyscy powinni wiedzieć, jak się nie buduje demokratycznego państwa.

I jeszcze jedna uwaga: otóż informacje zawarte w raporcie nie zawsze dotyczą czynów, które będą miały, bo to jest też zarzut ze strony niektórych klubów, charakter karnoprawny – tu w grę wchodzi przedawnienie niektórych czynów – a podobnie jak w raportach innych instytucji, które dokonują kontroli, mających charakter li tylko i wyłącznie nieprawidłowości, a co za tym idzie, niemających charakteru czynów, za które ponosi się odpowiedzialność karną. Zadaniem tego raportu jest opisanie tego mechanizmu, za pomocą którego Wojskowe Służby Informacyjne wywierały wpływ na rzeczywistość, i żadną wartością dla niepodległego państwa nie jest informacja, które z osób pełniących funkcje w świecie polityki, w świecie mediów, w świecie biznesu współpracowały z tymi służbami i przekraczały uprawnienia w tym zakresie. To nie jest żadna wartość dla żadnego demokratycznego państwa. W demokratycznym państwie służby wykorzystywane są do obrony tego państwa, a nie w celu jego zawłaszczania, przynajmniej części jego obszarów. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam zatem dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Obrony Narodowej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 29. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że do oświadczeń zgłosili się dwaj panowie posłowie.

Proszę o zabranie głosu pana posła Artura Górskiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Artur Górski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dniu 4 grudnia przypada 68. rocznica śmierci arcybiskupa Józefa Teodorowicza. Przeminięła prawie niezauważona. A przecież był to jeden z największych polskich pa-

triotów o olbrzymim autorytecie moralnym, religijnym i politycznym. Chylny przed nim czoło z głębokim szacunkiem, poważano go i słuchano z uwagą nie tylko na ziemiach Rzeczypospolitej, ale również poza jej granicami. Dziś, pomni na dorobek i zasługi arcybiskupa, również winniśmy oddać mu hołd, zachowując jego postać w żywej narodowej pamięci, tym bardziej że historia pochówku jego doczesnych szczątków jeszcze nie jest zakończona.

Józef Teodorowicz urodził się w dniu 25 lipca 1864 r. w majątku ziemskim Żydaczów na Pokuciu w szlacheckiej rodzinie ormiańskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie rozpoczął studia prawnicze, z których przeniósł się do seminarium duchownego we Lwowie. Po uzyskaniu święceń kapłańskich posługę kapłańską w archidiecezji ormiańskiej pełnił najpierw jako proboszcz w Brzeżanach, a następnie jako kanonik we Lwowie. W święto Objawienia Pańskiego w 1902 r. w katedrze ormiańskiej we Lwowie otrzymał sakrę biskupią.

Był aktywnym działaczem społecznym i politycznym. Najpierw wybrany do rady miasta Lwowa, w latach 1902–1918 zasiadał w Sejmie Krajowym we Lwowie i w Izbie Panów w Wiedniu, gdzie bronił spraw polskich ręką w rękę z politykami Narodowej Demokracji i Podolakami, konserwatywnymi ziemianami z Galicji Wschodniej. Ponadto krytykował działalność ruchów rewolucyjnych, uważając je za szkodliwe dla sprawy polskiej, a także wspierał rozwój prasy katolickiej.

W trakcie I wojny światowej arcybiskup Teodorowicz domagał się dla Polaków niepodległego państwa i odszkodowania za doznane od zaborców krzywdy. W sposób szczególny zasłużył się w latach 1915–1918 we Lwowie, gdzie otwarcie piętnował gwałty i zbrodnie popełniane kolejno przez rosyjskich, austriackich i ukraińskich okupantów na bezbronnej polskiej ludności miasta.

Kiedy wreszcie Polska odzyskała niepodległość po 123 latach niewoli, aktywnie bronił na forum międzynarodowym interesów niepodległego kraju, walczył o utrzymanie przy Polsce Śląska, Wileńszczyzny, a także o przyłączenie do naszych ziem Gdańska.

W odrodzonej Polsce nadal aktywnie uczestniczył w życiu publicznym. W latach 1919–1922 zasiadał w Sejmie Konstytucyjnym jako poseł ziemi siedleckiej, a w latach 1922–1923 w Senacie wraz z biskupem krakowskim Adamem Sapiehą, na co obaj hierarchowie otrzymali specjalną dyspensę papieską. Od 1921 r. był delegatem w Radzie Szkolnej Krajowej.

Za swoje zasługi na polu działalności publicznej otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Lwowskiego oraz honorowe obywatelstwo Lwowa i Brzeżan.

Teodorowicz zmarł w dniu 4 grudnia 1938 r. we Lwowie w wieku 74 lat. Za zasługi dla ojczyzny został pochowany na Cmentarzu Orłąt Lwowskich na Łyczakowie. Jego pogrzeb – jak całe jego życie – był wielką manifestacją polskości. Właśnie polski patriotyzm arcybiskupa sprawił, że jego doczesne szczątki nie mogą powrócić do pierwotnego miejsca pochówku.

Posel Artur Górski

W okresie sowieckim bowiem, gdy niszczone polską nekropolię, ciało arcybiskupa przeniesiono po kryjomu do grobowca jednej z rodzin lwowskich, by uniknąć profanacji. Choć od kilku lat grobowiec arcybiskupa jest odnowiony, wciąż pozostaje pusty, gdyż lokalne władze ukraińskie uporczywie nie zgadzają się na przeniesienie do niego szczątków doczesnych Teodorowicza. Władze polskie od dawna podejmują w tej sprawie starania i można mieć nadzieję, że w końcu przyniosą one pozytywny skutek i wreszcie zapadnie na Ukrainie ostateczna decyzja w sprawie godnego pochówku naszego arcybiskupa.

Na koniec pragnę przypomnieć fragment słynnego kazania Teodorowicza wygłoszonego w dniu 2 lutego 1919 r. w katedrze św. Jana w Warszawie na rozpoczęcie obrad polskiego Sejmu Konstytucyjnego. Powiedział wówczas: „W obliczu tej przyszłości i w obliczu Bożem, w obliczu sumienia waszego składamy przed Tobą, Panie, my, posłowie pierwszego wielkiego Sejmu na polskiej ziemi, ślubowanie poselskie. Przymkamy przed Tobą, że od pierwszej narady sejmowej i wszystkich narad przychodzić będziemy z czystymi rękoma i czystym sumieniem, jak do sprawy świętej. I uciszmy nasze namiętności, i oczyścimy nasze dusze, byśmy tym lepsze wydawali prawa, im głębiej w siebie wejdziemy. My nie chcemy już odtąd szukać naszych własnych korzyści, a chcemy i pragniemy szukać jedynie tylko dobra naszej ukochanej i drogiej ojczyzny.

Słowa te dedykuję wszystkim obecnym polskim posłom i senatorom. Dziękuję.

Wicemarszałek Janusz Dobrosz:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Faktycznie postać arcybiskupa jest w Polsce niedoceniana, nie jest znana, tak jak powinna być. W pełni się z tym oświadczeniem identyfikuję i uważam, że jest bardzo słuszne.

(Posel Artur Górski: Dziękuję, panie marszałku.)

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Na tym zatem zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 1145.^{*)}

Na tym kończymy 29. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 30. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 12, 13, 14 i 15 grudnia 2006 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 29. posiedzenia Sejmu.

(Koniec posiedzenia o godz. 15 min 54)

Porządek dzienny

29. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6, 7 i 8 grudnia 2006 r.

1. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia ofiar katastrofy w Kopalni Węgla Kamiennego „Halemba” (druk nr 1160).

2. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Straży Kolejowej (druk nr 1116).

3. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 1082, 1139 i 1139-A).

4. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie oceny zgodności (druki nr 1084, 1153 i 1153-A).

5. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (druki nr 1062 i 1119).

6. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Prasowej (druki nr 995 i 1132).

7. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 1154 i 1159).

8. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (druki nr 1150 i 1180).

9. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (druki nr 1095 i 1107).

10. Informacja Ministra Środowiska o gospodarowaniu wodami w Polsce (druk nr 787) wraz ze stanowiskiem Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (druk nr 1032).

11. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia ofiar Wielkiego Głodu na Ukrainie (druk nr 1161).

12. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Pracy o poselskim projekcie apelu do Rady Ministrów o przyspieszenie prac nad zawarciem umowy społecznej „Gospodarka – Praca – Rodzina – Dialog” (druki nr 816 i 908) – głosowanie.

13. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury, Komisji Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (druki nr 1080, 1177 i 1177-A).

14. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druki nr 887 i 1129).

15. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej o rządowym i poselskim projektach ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 1178, 810, 1189 i 1189-A).

16. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia (druki nr 856, 1173 i 1173-A).

17. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne (druki nr 1016, 1179 i 1179-A).

18. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oceny zgodności oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 929 i 1106).

19. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego (druki nr 1148 i 1167).

20. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej i niektórych innych ustaw (druki nr 1149 i 1168).

21. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1109).

22. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1078, 1078-A, 1183 i 1183-A).

23. Komisyjny projekt uchwały w sprawie ogłoszenia roku 2007 Rokiem Stanisława Wyspiańskiego (druk nr 1105).

24. Pytania w sprawach bieżących.

25. Informacja bieżąca.

26. Informacja Ministra Gospodarki Morskiej nt. realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2005 r. wraz z Harmonogramem realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” na 2006 r. (druk nr 461) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury (druk nr 658).

27. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1113).

28. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze (druk nr 1146).

29. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o pilnym rządowym projekcie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej (druki nr 1097, 1186 i 1186-A).

30. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa (druki nr 1147 i 1191).

31. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (druk nr 1110).

32. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 (druki nr 618, 619 i 840) – trzecie czytanie.

33. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianach organizacyjnych niektórych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw (druki nr 596, 895 i 895-A) – trzecie czytanie.

34. Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 1157 i 1194).

35. Informacje Rzecznika Praw Dziecka o działalności za rok 2004 i 2005 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druki nr 76 i 788) wraz ze stanowiskami Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rodziny i Paw Kobiet (druki nr 976 i 977).

36. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego (druki nr 1044 i 1195).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności